Dzisiaj 16 stron

Wydanie wieczorne

Cena 20 groszy

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wydaniu wieczornem, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświąteczne tylko wydanie wieczorne.

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmikowski, wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 376

Poznań, poniedziałek dnia 18 sierpnia 1930

Rok XXV

Oni a naród

Zachowanie się obozu majowego wobec ogólno-narodowego święta Cudu Wisły było charakterystyczne. Czynniki oficjalne — z wyjątkiem, zdaje się, jednego Poznania — obchód zbojkotowały. W Warszawie, nawet na nabożeństwie za duszę ks. Ignacego Skorupki władze nie były reprezentowane. Urządzono tam natomiast ze strony „sanacyjnej" jako kontrmanifestację drugi obchód, który uniemożliwił głównemu pochodowi narodowemu udanie się na grób Nieznanego Żołnierza. W Warszawie i na prowincji wywierano nacisk, by duchowieństwo nie urządzało w dniu 15 sierpnia specjalnych nabożeństw. Starano się pozatem odwieść zrzeszenia społeczne od organizowania obchodów. Donoszono nam np., że w pewnej miejscowości w Wielkopolsce przedstawiciel władzy zjawił się na obchodzie dopiero wówczas, gdy mu powiedziano, że oprócz Niemców i Żydów wszyscy w nim biorą udział. Najdrastyczniej wystąpiła „sanacja" w Lisewie na Pomorzu, gdzie zebranie obrzuciła bombami łzawiącemi.

W tem niezrozumiałem na pierwszy rzut oka zachowaniu się obozu rządowego wobec obchodu „Cudu Wisły" odźwierciadla się jednak cały jego stosunek do narodu. W jego głębokiem przekonaniu składa się naród istotnie z „idjotów". Jest bierną masą, niezdolną do żadnego pozytywnego i twórczego wysiłku, a mogąca działać użytecznie jedynie na rozkaz. Zasadę koszarową, że rekrut musi ślepo słuchać, a nic nie myśleć, usiłują piłsudczycy przenieść na całe społeczeństwo i odpowiednio je traktują.

Czynniki oficjalne postanowiły święcić dziesiątą rocznicę zwycięskiej wojny z r. 1920 w październiku, więc wszyscy, według nich, powinni się do tego zastosować i skąd, jak rozumują, ktoś przychodzi do tego, by samodzielnie urządzać obchód w dniu 15 sierpnia, choć data ta natychmiast ustaliła się w narodzie, jako rocznica Cudu Wisły.

Ale przypominanie tej daty nie leży na „ideowej" linji „sanacji". 15 sierpnia to właśnie dowód żywotności i triumfu samodzielnego czynu narodu, wyrażonego wówczas w armji ochotniczej Hallera. W święto Cudu Wisły nie sposób nie czcić cnót i zalet narodowych, które obóz majowy kwestjonuje. Nie sposób nie powiedzieć, że wówczas naród uratował kraj od katastrofy. A to nie są miłe wspomnienia dla ucha „sanacji". Zwłaszcza, że mimo oficjalnych i półoficjalnych panegiryków na cześć Piłsudskiego, jakie można wygłosić przy tej, jak i przy każdej innej okazji, istnieje jednak powszechne przekonanie w społeczeństwie, że jego wyprawa na Kijów z punktu widzenia politycznego i strategicznego była fatalna. „Sanacja" nie obchodziła Cudu Wisły, bo to wspaniałe wspomnienie uzasadnia, gruntuje i pogłębia ideologję narodową, która opiera się właśnie na wierze w nieśmiertelny naród.

Był też drugi powód bojkotu. 15-go sierpnia to święto Matki Boskiej. I nic dziwnego, że naród katolicki w myśl swoich tradycyj i przekonań związał swoje zwycięstwo z tem świętem uroczystem, widząc w niem dowód opieki Opatrzności nad jego krajem. Cud Wisły złączył się znowu u nas ze czcią, jaką ma naród dla Królowej Korony Polskiej. A to nie wszystkim się podoba. Jest rzeczą znamienną, że „sanacyjny" komitet obchodu zwycięstwa w dniu 18 października, złożony zresztą wyłącznie z patentowanych członków B. B. z marszałkiem Senatu Szymańskim na czele, posiada w swoim łonie przedstawiciela duchowieństwa ewangelickiego, ale nie ma przedstawicieli episkopatu katolickiego. Nie mamy nic przeciwko temu, aby polscy ewangelicy byli reprezentowani w komitetach narodowych, ale pomijanie przy takiej okazji katolickiego duchowieństwa jest zastanawiające.

Mimo bojkotowania przez obóz rządowy Cudu Wisły, obchody odbyły się wszędzie wspaniale. Wykazały niesłabnącą żywotność i patrjotyzm szerokich mas. Instynktownie wszystkie manifestacje zwróciły się, że tak powiemy, frontem na zachód. A może i to nie było komuś na rękę? Dość, że „sanacja" znowu pozostała poza narodem, poza jego dążeniami, myślami i uczuciami. Wykazała, że narodu nie rozumie i że, szkalując go, nie może się w gruncie rzeczy podnieść do poziomu jego aspiracyj.

Obchody Cudu Wisły, obok patrjotyzmu narodu, wykazały więc, w jak niezdrowych żyjemy stosunkach i w jak niewłaściwych rękach znajduje się w Polsce władza. Bo jeżeli na całym świecie rządy starają się rozbudzać energję i dumę narodową, u nas naród od wszystkiego się odsuwa i nim pogardza. Niechętnie się patrzy, gdy manifestuje swe uczucia, wówczas, gdy sam chce. Narodowe obchody mają zastąpić sztywne galówki, lub... dożynki. Stara się społeczeństwo istotnie ogłupić, pozbawić samodzielnej myśli i samodzielnego czynu. A tymczasem położenie Polski wobec ciągłych napaści niemieckich, wymaga, by naród był czujny, poważny, twórczy i samodzielny. Słowem, by był naprawdę wielki, jakim zresztą chce być.

Reakcja we Francji przeciw polityce Brianda

Większość dzienników ostro atakuje Brianda — Oświadczenie ministra wojny Maginota w sprawie ochrony granic

Paryż, 18. 8. (Tel. wł.) Ostatnie wystąpienia oficjalnych czynników niemieckich, a zwłaszcza mowa Treviranusa wywołały duże otrzeźwienie we Francji. Nawet wiele dzienników, popierających do niedawna politykę lokarneńską, krytykuje dziś ostro taktykę polityczną Brianda wobec Niemiec.

W chwili obecnej przeciw Briandowi występuje zdecydowanie większość prasy francuskiej. W obronie jego polityki stają tylko nieliczne pisma radykalne i socjalistyczne, nie znajdując jednak posłuchu w opinji publicznej.

Świeżo z ostrym artykułem przeciw Briandowi wystąpił organ Coty'ego „L'Ami du Peuple". Pismo to twierdzi, że rząd niemiecki postępuje tak, jak gdyby był pewien poparcia pacyfistów francuskich i jakgdyby rząd ten widział w Briandzie niemieckiego, a nie francuskiego ministra spraw zagranicznych „Polityka Brianda - twierdzi „Ami du Peuple"— załamuje się na całej linji. Wielu dobrych Francuzów musi się uciekać do hipotez natury medycznej, by zrozumieć postępowanie francuskiego ministra spraw zagranicznych".

Podobnie pisze wiele innych pism. Jest rzeczą możliwą, że z chwilą zejścia się izby deputowanych dojdzie do ostrego ataku przeciw polityce Brianda ze strony większości rządowej.

Paryż, 18. 8. (Tel. wł.) Minister wojny Maginot udzielił wywiadu przedstawicielowi „Journal'u", w którym podkreślił konieczność wzmocnienia sił obronnych Francji. Maginot stwierdził, że obniżenie czasu służby wojskowej z półtora roku na jeden rok utrudniło zadanie obrony kraju. Ochrona granic Francji nie jest dostateczna, to też zanim powołane zostaną pierwsze rezerwy, co połączone jest z trudnościami — trudno byłoby przeszkodzić inwazji wojsk nieprzyjacielskich na terytorjum francuskie. By temu zapobiec trzeba wzmocnić ochronę granic. Armja francuska pozostanie armją obronną, co nie oznacza bynajmniej jakiejś dezorganizacji jej czy osłabienia.

Liga Narodów przeciw Paneuropie

Sensacyjny memorjał sir Saltera

Paryż, 18. 8. (Tel. wł.) Wielką sensację wzbudziły tu rewelacje genewskiego korespondenta „Paris Midi" o tajnym memorjale, złożonym w sekretarjacie generalnym Ligi Narodów przez sir Artura Saltera, dyrektora sekcji finansowej i gospodarczej przy Lidze Narodów. W memorjale tym p. Salter poddaje druzgocącej krytyce koncepcję paneuropejską Brianda i domaga się, by wszystkie istotne sprawy rozgrywały się nadal w ramach Ligi Narodów.

„Paris Midi" twierdzi, że memorjał Saltera był znany już poprzednio rządom europejskim i wpłynął na treść wielu odpowiedzi na memorjał Brianda.

Włochy a reorganizacja sekretarjatu Ligi Narodów

Genewa, 18. 8. (Tel. wł.). — W związku z obradami t. zw. komitetu trzynastu nad reformą sekretarjatu generalnego Ligi Narodów, rząd włoski wystosował notę, w której występuje przeciw projektom francuskim i angielskim, zmierzającym do dania reprezentacji w sekretarjacie także państwom średnim i małym.

Rząd włoski jest zdania, że projektowane utworzenie 9 podsekretarjatów generalnych zamiast dotychczasowych 4, nie wzmocni wpływu zainteresowanych państw, gdyż w praktyce rozstrzygnięcie będzie leżało w rękach angielskiego sekretarza gen. i jego francuskiego zastępcy. Natomiast Włochy proponują oddanie wszystkich stanowisk dyrektorów państwom średnim i małym, oraz powierzenie kierownictwa sekretarjatu w ręce dyrektorjatu, złożonego z sekretarza gen., 4 podsekretarzy i doradców prawnych, przyczem wszyscy członkowie tego dyrektorjatu mieliby zupełnie równe prawa.

Nota włoska przedłożona będzie zapewne Zgromadzeniu L. N. łącznie z raportem komitetu 13-stu.

Kowno i „Volksbund" przeciw Polsce

Genewa, 18. 8. (Tel. wł.). Sekretarz generalny Ligi Nar. umieścił trzy nowe punkty na porządku obrad sesji Rady L. N., rozpoczynającej się 5 września. Pierwszym z nich jest skarga Litwy z powodu rzekomego naruszenia przez Polskę królewieckiej umowy komunikacyjnej z r. 1920. Drugim jest skarga śląskiego „Volksbundu" przeciw Polsce o niedopuszczenie 60 dzieci do szkół niemieckich. (?)

Socjaliści niemieccy wobec Polski

Tydzień temu leaderzy Polskiej Partji Socjalistycznej gościli w Krakowie prezydenta Reichstagu socjalistę Loebego, który przybył do Polski z wycieczką socjalistów niemieckich. W sali Starego Teatru zorganizowano manifestację, na której przemawiali m. i. p. Loebe, socjalistka niemiecka Prochownikowa z Wrocławia, przywódca socjalistów niemieckich w Polsce poseł Zerbe oraz imieniem P. P. S. pos. Niedziałkowski. Podczas swego pobytu w Krakowie p. Loebe udzielił nadto wywiadu sjonistycznemu „Nowemu Dziennikowi" na temat stosunków polsko-niemieckich.

Jest rzeczą charakterystyczną, że ani w swem przemówieniu w sali Starego Teatru, ani we wspomnianym wywiadzie p. Loebe nie poruszył zupełnie sprawy, która najbardziej utrudnia uregulowanie stosunków między Polską a Niemcami — sprawy kampanji niemieckiej o t. zw. „rewizję granic". P. Loebe poprzestał na kilku pacyfistycznych frazesach — poprzestali na nich także „towarzysze" polscy z p. Niedziałkowskim na czele.

Dlaczego tak się stało? Oto wszystkim doskonale wiadomo, że socjaliści niemieccy zajmują w sprawie „korytarza" zupełnie identyczne stanowisko, co reszta narodu niemieckiego. Stwierdziła to świeżo „Germania", pisząc o „jednolitym froncie od socjal-demokratów do Hugenberga" w walce o Pomorze polskie. Różnice zachodzić mogą conajwyżej w taktyce — i dlatego tylko organ centralny socjalistów niemieckich „Vorwärts" odniósł się krytycznie do przemówienia p. Treviranusa.

Już jednak w r. 1924 jeden z leaderów socjal-demokracji niemieckiej, poseł Breitscheid domagał się w Genewie rewizji granic i ponownego wcielenia do Niemiec Pomorza. Podobne żądania wysuwali przy różnych okazjach inni przywódcy socjalistyczni niemieccy.

Świeżo zaś depesze donoszą, że były socjalistyczny minister spraw wewnętrznych Rzeszy, Severing wyraził się na zebraniu wyborczem w Bremie, że „korytarz jest palem, wbitym w ciało Europy" (!) i że jest on czemś nienaturalnem nietylko dla Niemiec, ale i dla całej Europy (!).

Wobec takiego stanowiska socjalistów niemieckich manifestacje „pacyfistyczne", organizowane przez P. P. S. z udziałem „towarzyszów" z Rzeszy, nie mają żadnego praktycznego znaczenia i wprowadzają tylko w błąd społeczeństwo polskie. W danym wypadku socjaliści niemieccy pójdą na wojnę z takim samym zapałem, jak to zrobili w r. 1914.

Ukraina w polityce niemieckiej

Łatwość, z jaką sfery polityczne wiedeńskie z miejscowego, wąskiego pojęcia Rusinów (Ruthenen) przeskoczyły na szerokie pojęcie Ukraińców i wewnętrzną, austrjacką kwestję ruską zamieniły na międzynarodową ukraińską, była zadziwiająca. Byłaby ona wprost niezrozumiałą, gdyby nie głęboka zmiana, która zaszła współcześnie, pod koniec ubiegłego stulecia, w położeniu monarchji habsburskiej.

Związane od kilkunastu lat z Niemcami przymierzem Austro-Węgry zamieniły pod koniec stulecia to przymierze na związek głębszy, ściślejszy, prowadzący z jednej strony do tego, żeby Niemcom i Węgrom monarchji, zagrożonym w swem panowaniu przez inne narodowości, dać silne oparcie w Niemcach Rzeszy, z drugiej zaś do podporządkowania dyplomacji austro-węgierskiej polityce zewnętrznej cesarstwa niemieckiego. Już wtedy dla poruszeń polityki austrjackiej, których nie można było zrozumieć w Wiedniu, znajdowało się wyjaśnienie w Berlinie.

Otóż w owym czasie literatura polityczna wszechniemiecka zaczęła się żywo zajmować wypracowaniem koncepcji nowego państwa, wielkiej Ukrainy. Jednocześnie utworzono konsulat niemiecki we Lwowie, nie dla obywateli niemieckich, których we wschodniej Galicji właściwie nie było, ale do współpracy politycznej z Ukraińcami, co zresztą publicznie zostało ujawnione. Ujawniono też żywą akcję na terenie spraw ruskich Związku Obrony Kresów Wschodnich (Ostmarkenverein), założonego w Niemczech do walki z polskością.

Okazało się, że z chwilą zamiany kwestji ruskiej na ukraińską środek ciężkości polityki w tej kwestji przeniósł się z Wiednia do Berlina.

Pytanie teraz, dlaczego Niemcy, nie posiadające ludności ruskiej w swem państwie, tak żywo się tą kwestją zajęły. Nie mogła to być idealistyczna, bezinteresowna chęć popierania odradzającej się narodowości, ile że zainteresowanie kwestją wychodziło od rządu i od sfer, reprezentujących zaborczą politykę niemiecką. Było to wygrywanie kwestji w interesach niemieckich. Przeciw komu?...

W okresie poprzedzającym wojnę światową Niemcy patrzyły na Rosję, jako na pole swej eksploatacji ekonomicznej i sferę swych wpływów politycznych. Nawet inni traktowali Rosję, jako część szerszego imperjum niemieckiego*). Z tego stanowiska dążyli oni do osłabienia jej zarówno politycznego, jak gospodarczego: chodziło o to, żeby nie była ona zdolna do przeciwstawienia się im na żadnem polu.

Pod koniec właśnie ubiegłego stulecia Rosja, która główne bogactwo ziem małoruskich widziała w ich niesłychanie urodzajnym czarnoziemie, zaczęła energicznie eksploatować znajdujące się tam obfite pokłady żelaza i węgla kamiennego i na nich budować swój własny przemysł, obliczony nietylko na zapotrzebowania krajowe, ale i na obce rynki wschodnie. Dla Niemiec oznaczało to nietylko zmniejszenie w przyszłości rynku rosyjskiego dla ich wwozu, ale także nowe współzawodnictwo na rynkach azjatyckich.

Z drugiej strony, Niemcy pod koniec ubiegłego stulecia umocniły się w Turcji i zaczęły prowadzić dzieło całkowitego jej opanowania. Tu wielką przeszkodą dla nich była pozycja Rosji na morzu Czarnem i dostęp jej do Bałkanów.

Wszystkie te niebezpieczeństwa i te trudności usuwał śmiały pomysł utworzenia niepodległej, wielkiej Ukrainy. Nadto, zważywszy słabość kulturalno-narodową żywiołu ukraińskiego, jego niejednolitość, obecność na pobrzeżu morskiem różnorodnych żywiołów etnicznych, nic wspólnego nie mających z ukrainizmem, obfitość w kraju ludności żydowskiej, wreszcie dość znaczną ilość osadników niemieckich (w Chersońszczyźnie i na Krymie) — można było mieć pewność, że nowe państwo uda się wziąć pod silny wpływ niemiecki, ująć w ręce niemieckie jego eksploatację i całkowicie pokierować jego polityką. Niepodległa Ukraina zapowiadała się, jako gospodarcza i polityczna filja Niemiec.

Natomiast Rosja bez Ukrainy, pozbawiona jej zboża, jej węgla i żelaza pozostałaby państwem wielkiem terytorjalnie, ale niesłychanie słabem gospodarczo, nie mającem żadnych widoków na gospodarczą samodzielność, skazanem na wieczną zależność od Niemiec. Odcięta zaś od Morza Czarnego i od Bałkanów, przestałaby wchodzić w rachubę w sprawach Turcji i państw bałkańskich. Teren ten pozostałby całkowicie domeną Niemiec i ich pomocnicy, monarchji habsburskiej.

Z punktu widzenia celów polityki niemieckiej względem Rosji największem niewątpliwie dziełem tej polityki byłaby wielka Ukraina.

Był wszakże jeszcze ktoś, przeciw komu Niemcy uważały plan ukraiński za zbawienny...

Gdy kwestja polska w drugiej połowie XIX w. zeszła z porządku dziennego spraw międzynarodowych i zamieniła się w wewnętrzną kwestję trzech mocarstw rozbiorczych, polityka niemiecka była jedyną, która miała otwarte oczy na całość kwestji polskiej. Nie podzielała ona optymizmu Rosji i Austrji i nie przestała się obawiać powrotu tej kwestji na grunt międzynarodowy. Nie ukrywał tego Bismarck, a i Bülow wyraźnie mówił, że Niemcy walczą nietylko ze swymi Polakami, lecz z całym narodem polskim.

Niemcy rozumieli, iż odbywający się szybko postęp ich polityki na terenie światowym prowadzi do wielkiego konfliktu. Chwile zaś wielkich starć między mocarstwami mają to do siebie, że wtedy tłumione w czasie pokoju kwestje wdzierają się na teren międzynarodowy. Kwestja polska nie była tak zduszona, żeby już nigdy wypłynąć nie mogła; przeciwnie, pod koniec XIX stulecia, rozpoczął się w Polsce ruch odrodzenia politycznego, tworzył się we wszystkich trzech zaborach jeden wielki obóz narodowy, świadczący, że nowe pokolenia polskie czegoś się nauczyły, przemawiający językiem naprawdę politycznym, którego oddawna już w Polsce nie słyszano.

Wystąpienie Polski na widownię międzynarodową, jako wielkiego narodu, byłoby dla polityki niemieckiej wielką klęską. Jeżeli nie można było tego narodu zniszczyć, trzeba go było zrobić małym. Na to zaś najprostszym sposobem było stworzenie państwa ukraińskiego i posunięcie jego granic w głąb ziem polskich tak daleko, jak daleko sięgają dźwięki mowy ruskiej.

Plan ukraiński tedy był sposobem zadania potężnego ciosu jednocześnie Rosji i Polsce.

Ten plan na papierze urzeczywistniono. Tym papierem był traktat podpisany w r. 1918 w Brześciu Litewskim przez skleconą ad hoc delegację Rzeczypospolitej Ukraińskiej z jednej strony, przez Niemcy, Austro-Węgry, Turcję i Bułgarję z drugiej. Pozostał on na papierze, bo potężne do niedawna Niemcy w owej chwili zdolne były już tylko papiery podpisywać.

Pozostał on jako testament cesarskich Niemiec, w trudnej powojennej dobie czekający na wykonawców.

Roman Dmowski.

*) Świadczy o tem najlepiej słynna powojenna książka J. M. Keynesa „The Economic Consequences of the Peace Londyn, 1919)", w której marzący o powrocie do dawnych, dobrych czasów eksploatacji całego świata przez parę państw nierealny ekonomista angielski woła o ocalenie Rosji dla imperjum gospodarczego niemieckiego.

Powstanie Kurdów i jego tło polityczne

Kurdowie za czasów sułtanów i dzisiaj — Zacięty charakter walk — Konflikt turecko-perski — Zza kulis powstania

Trwające od kilku tygodni powstanie Kurdów śledzone jest bacznie przez rządy wielkich mocarstw — chodzi tu bowiem o teren, na którym krzyżują się interesy Sowietów i Wielkiej Brytanji.

Jakież jest podłoże tego powstania?

Kurdowie są szczepem znanym ze swej wojowniczości i zalet żołnierskich. Kraj ich, zwany Kurdystanem, podzielony jest obecnie między trzy państwa: Turcję, Persję i Irak (Mezopotamję), będący — jak wiadomo — mandatem brytyjskim. Ogółem Kurdów jest dwa i pół miljona; są to ubodzy górale o niskim stopniu cywilizacji. Zajmują się głównie hodowlą bydła, a ich struktura społeczna oparta jest o średniowieczny feudalizm. Swą odrębność i znaczny stopień samodzielności Kurdowie zawdzięczają górzystemu charakterowi swego kraju, pozbawionego dróg i kolei. Najbardziej niedostępną częścią Kurdystanu jest okolica góry Ararat na pograniczu persko-tureckiem.

Sułtanowie tureccy potrafili sobie dawać radę z Kurdami przez to, że szanowali ich odrębność i nie mieszali się do ich spraw wewnętrznych. Wzamian za to Kurdowie dostarczali Turkom najlepszych żołnierzy — pozatem zaś krwawo tłumili ponawiające się co pewien czas powstania swych sąsiadów — Ormian. Jeszcze podczas wojny światowej Kurdowie urządzili straszną rzeź Ormian, wycinając większą część tego nieszczęśliwego szczepu w granicach Turcji.

Łącznikiem między Turcją z okresu sułtanów a Kurdami był także fanatyzm mahometański Kurdów, których dostojnicy duchowni utrzymywali żywe stosunki z szeik-ul-islamem w Konstantynopolu.

Stosunki zmieniły się, gdy Turcja została republiką pod rządami Kemala-paszy. Rząd Kemala odrazu zaczął ograniczać samodzielność Kurdów, nakładać na nich podatki itd. Największe wszakże oburzenie wśród Kurdów wywołały zamachy rządu republikańskiego na instytucje i obyczaje religijne. Kurdystan stał się ośrodkiem knowań wszystkich żywiołów prawicowych z całej Turcji, dążących do przywrócenia dawnego regime'u.

Rezultatem tego stanu rzeczy są ponawiające się wciąż powstania Kurdów; obecne należy do najzaciętszych i największych. Powstali nietylko Kurdowie w Turcji, ale także w Persji. Jedynie Kurdowie, zamieszkali w Iraku, zachowują się neutralnie, gdyż administracja angielska poczyniła im duże ustępstwa.

Wiadomości, nadchodzące z Kurdystanu, świadczą o niesłychanie dzikim i barbarzyńskim charakterze walk. Podobno już jedna piąta część wszystkich Kurdów częścią padła w walkach, częścią została zmasakrowana, częścią zaś deportowana w głąb Turcji i Persji na przymusowe osiedlenie. Słowem Kurdom grozi taka sama zagłada, jaką poprzednio zgotowali swym śmiertelnym wrogom, Ormianom. Ze swej strony Kurdowie dopuszczają się też niesłychanych okrucieństw. Jest u nich nadto zwyczajem obcinać głowy poległym, by nie narażać krewnych tych poległych na zemstę ze strony żołnierzy tureckich.

Ostatnie powstanie Kurdów doprowadziło do ostrego konfliktu między rządami tureckim a perskim. Turcy zarzucili Persom, że ci niedość energicznie tłumią powstanie na swem terytorjum — przez co zagrożone są graniczne obszary tureckie. W związku z tem wojska tureckie przekroczyły granicę perską w okolicach góry Ararat i podjęły walkę z powstańcami na terytorjum perskiem — wkrótce zaś potem rząd angorski zerwał stosunki dyplomatyczne z Persją i odwołał swego posła z Teheranu.

Zdaje się jednak, że do wojny turecko-perskiej nie dojdzie, gdyż żadna ze stron nie ma w tym kierunku ochoty. Najnowsze depesze z Angory donoszą, że prasa turecka z wielkiem uznaniem notuje fakt zdecydowanego wystąpienia wojsk perskich przeciw Kurdom. Owe głosy prasy tureckiej uważane są za zapowiedź wycofania wojsk tureckich z terytorjum perskiego i załagodzenia całego konfliktu. Przytem rolę pośrednika odgrywa tu podobno poseł sowiecki w Angorze, który miał zaproponować zmianę granicy na korzyść Turcji w okolicach Araratu wzamian za ustępstwa dla Persji w innem miejscu pogranicza.

Za kulisami powstania Kurdów czynne są niewątpliwie pociągnięcia obcych czynników — trudno jednak stwierdzić do jakiego stopnia. Mówi się o Anglji jako inspiratorce powstania — przyczem dowodzićby tego miał niedawny pobyt w Kurdystanie znanego pułk. Lawrence'a, używanego przez rząd brytyjski do różnych tajnych posunięć i knowań na terenie całej Azji. W każdym razie jest faktem, że Kurdowie zaopatrzeni zostali niewiadomo skąd w broń całkiem nowoczesną.

Zaznaczyć należy, że powstańcy kurdyjscy deklarują jako cel swego ruchu utworzenie zjednoczonego państwa kurdyjskiego pod mandatem amerykańskim. Wątpić jednak należy, czy Stany Zjednoczone zdecydowałyby się na tak ryzykowne przedsięwzięcie.

Traktaty handlowe z krajami południowemi

Rada Ministrów powzięła ostatnio uchwały, dotyczące zastosowania szeregu postanowień traktatów handlowych Polski z Rumunją, Hiszpanją, Portugalją, Grecją i Egiptem.

Ze względu na znaczenie tych traktatów dla życia gospodarczego zainteresowanych państw, zgodzono się na zastosowanie przez obie strony postanowień tych traktatów jeszcze przed dokonaniem ratyfikacji. W ten sposób z dniem 21 lipca weszły w życie m. in. nowe stawki celne, wynikające z polsko-rumuńskiego traktatu handlowego i nawigacyjnego z 23 czerwca r. b., w dniu 1 sierpnia — odnośne postanowienia traktatu handlowego polsko-hiszpańskiego z dnia 7 maja 1930 roku.

Ponadto weszły w życie w dniu 10 sierpnia — nowe stawki celne układu handlowego polsko-portugalskiego z 28 grudnia 1929 roku i ostatnio — 14 sierpnia — prowizorycznego porozumienia handlowego z Egiptem, podpisanego w dniu 22 kwietnia r. b.

Należy się spodziewać, iż w najbliższym czasie wejdą również w życie postanowienia podpisanej dnia 10 kwietnia nowej konwencji handlowej i nawigacyjnej między Polską i Grecją. Wszystkie wymienione powyżej umowy zawierają postanowienia o traktowaniu eksportowanych przez zainteresowane państwa produktów rolnych i towarów na zasadzie klauzuli największego uprzywilejowania.

Kiedy będzie zwołany parlament czechosłowacki?

W dniu, gdy parlament praski rozpoczynał letnie ferje, zapadła w radzie ministrów uchwała, na mocy której sejm miał być na sesję jesienną zwołany w pierwszych dniach września. Dobrze zwykle poinformowane „Lidove Noviny" pisały wówczas o 9 wrześniu jako najprawdopodobniejszym terminie rozpoczęcia regularnych obrad parlamentarnych. Wychodziło się wtedy z założenia, iż sejm zajmie się w pierwszym rzędzie bieżącemi sprawami, jako preliminarzem budżetowym na przyszły rok, aktualnościami zagraniczne-politycznemi i t. p.

Tymczasem przeważa w łonie stronnictw koalicyjnych opinja, iż najpierw trzeba będzie załatwić niektóre najbardziej naglące zagadnienia natury gospodarczej, a więc sprawę trzynastej pensji funkcjonarjuszy państwowych, sprawę finansów samorządowych, zagadnienie uzgodnienia interesów rolnictwa i przemysłu, reorganizację stosunków ekonomicznych z niektóremi sąsiedniemi państwami, rewizję traktatów handlowych itd.

Wymienione wyżej problematy należą do najtrudniejszych zadań, bo przed ich rozpatrywaniem na gruncie parlamentarnym trzeba będzie zapewnić sobie zgodę wszystkich partyj, wchodzących od zeszłego roku w skład dzisiejszej większości rządowej. Pozatem ujawnił się ostatniemi dniami nowy zatarg między ministrem skarbu Engliszem a zarządem naczelnym partji socjalno-demokratycznej w sprawie projektowanego podatku od piwa. W politycznych kołach praskich przeważa zdanie, że w tej i w innych sprawach przejściowo spornych, znajdzie się ostatecznie odpowiedni kompromis, lecz nie nastąpi to od razu. To też należy liczyć się z tem, iż do zwołania sejmu i senatu dojdzie dopiero w drugiej połowie września. Nie jest nawet wykluczone, że rokowania wstępne między premjerem Udržalem (agrarjuszem) i wicepremjerem Bechyniem (socjaldemokratem) potrwają, do końca września. W każdym jednak razie rozpoczną się prace Izb prawodawczych przed pierwszym października.

V. Dr.

Przeciw obchodom „Cudu Wisły"

Starosta w Zawierciu na dwie godziny przed akademją ku uczczeniu „Cudu Wisły" uwiadomił Komitet Obywatelski o zakazie odbycia akademji. Akademja Federacji odbyła się bez jakichkolwiek przeszkód.

Zgon ks. inf. Kreczmera

Z Gniezna dochodzi nas telefoniczna wiadomość, że zmarł tam w 80 roku życia a 54 kapłaństwa kanonik kapituły gnieźnieńskiej, ks. inf. Kreczmer. Szczegóły podamy jutro.

Zjazd Młodych O. W. P.

Warszawa, 18. 8. (Tel wł.). W Pietrzykowicach pod Żywcem odbył się zjazd „Młodych" z okręgu bielsko-bialskiego i Śląska Cieszyńskiego. Było reprezentowanych 40 placówek „Młodych". (w)

Adres Ligi Morskiej i Rzecznej w Poznaniu: Inż. Bielenia, Poznań, Ratusz — Konto czekowe P. K. O. 207083.

Hajdamacy ukraińscy przecinają przewody telegraficzne

Aresztowanie 21 członków U. O. W.

Warszawa, 18. 8. (Tel. wł.). W nocy z soboty na niedzielę we Lwowie została przerwana komunikacja telegraficzna i telefoniczna, wskutek przecięcia drutów. Przerwa trwała przeszło 4 godziny.

O godzinie 2 nad ranem brygada robotników dokonała naprawy. Aresztowano 21 członków Ukraińskiej Organizacji Wojskowej pod zarzutem sabotażu. (w)

Powstanie Afrydów rozszerza się

Kontrakcja angielskich sił zbrojnych

Londyn, 18. 8. (Tel. wł.) Powstanie plemienia Afrydów w okolicach Peszawaru w Indjach brytyjskich (niedaleko granic Afganistanu) do tej pory nie zostało stłumione. Jak słychać, Anglja planuje specjalną ekspedycję karną przeciw Afrydom.

W Peszawarze i sąsiednich okręgach ogłoszono stan wojenny i sądownictwo doraźne. Do Peszawaru rzucono 13 pułków piechoty, dwie baterje, szereg wozów pancernych i eskadrę samolotów. W ciągu 24 godzin siedem pociągów wojskowych przejechało przez Lahore.

Afrydzi są wojowniczym szczepem liczącym około 100.000 osób. Mieszkają po obu stronach granicy afgańsko-indyjskiej. Oddziaływuje na nich z jednej strony nacjonalistyczna propaganda hinduska, z drugiej agitacja komunistyczna.

Chcieliby, żeby Polska wcale się nie broniła

Nowe ataki prasy niemieckiej — „Germania" o nastrojach angielskich w sprawie korytarza

Berlin, 17. 8. (Tel. wł.)) Prasa niemiecka jest bardzo zirytowana przemówieniami, wygłoszonemi na obchodach 10-lecia „Cudy Wisły" w Polsce, choć przemówienia te miały wyłącznie charakter obronny wobec zaborczości niemieckiej.

Demokratyczny „Berliner Tageblatt" zamieszcza depeszę o uroczystościach warszawskich na czele numeru pod wielkim nagłówkiem: „Polskie mowy — Antyniemiecka manifestacja nacjonalistów polskich". Pismo opisuje oba obchody: ogólnonarodowy i t. zw. Federacji, stwierdzając, że piłsudczycy w swej polityce antyniemieckiej zaczynają iść w ślady narodowej demokracji.

Zbliżona do grupy Westarpa i Treviranusa „Deutsche Allg. Ztg." pisze o „polskiej prowokacji" (!). Pismo oburza się też na to, że Polacy zorganizowali uroczystość 10-lecia „Cudu Wisły" w porcie gdańskim na Westerplatte, gdzie jest garnizon straży polskiej, dozorującej transporty amunicyjne.

„Deutsche Tageszeitung" atakuje już po raz trzeci „Kurjera Poznańskiego" za jego artykuł, komentujący mowę Treviranusa i wysuwający w związku z tem szereg postulatów pod adresem rządu i społeczeństwa polskiego.

Pisząc o Pomorzu, „Deutsche Tagesztg." twierdzi, że ziemia ta jest zamieszkała nie przez Polaków, ale przez zgermanizowany (?) w przeważającej części szczep Kaszubów (!).

Centrowa „Germania" atakuje Poincare'go za jego ostatni artykuł w sprawie nienaruszalności traktatów.

W korespondencji z Londynu „Germania" stwierdza, że w Anglji nawet czynniki germanofilskie nie są skłonne do czynnego poparcia Niemiec w sprawie „korytarza".

„Czynniki te wiedzą — pisze „Germania" — że przy wyznaczaniu granic dopuszczono się nietylko głupstw (!), ale także niesprawiedliwości (!), lecz o tem się niechętnie wspomina. Gdańsk i korytarz są pożałowania godnemi „lapsusami" (!), ale lapsusy te niestety popełniono, a ostatecznie korytarz przez Prusy Zachodnie nie jest korytarzem przez Indje. Liberalne pisma angielskie nie obwiniają Niemców o to, że ci woleliby mieć terytorjum państwowe bez ruchu tranzytowego — ale od tego stanowiska do jakiegokolwiek czynnego poparcia jest daleka droga."

W ten sposób charakteryzuje „Germania" nastroje liberalnej opinji angielskiej w sprawie Pomorza.

Treviranus podtrzymuje swe stanowisko

Berlin, 18. 8. (PAT.)) Minister Treviranus, przemawiając onegdaj na zgromadzeniu Partji Konserwatywnej w Kassel, oświadczył między innemi, że jego przemówienie polityczne, wypowiadające się za aktywną polityką rewizjonistyczną stanowiło naturalny wyraz uczuć, jakie ożywiają pokolenie żołnierzy frontowych w Niemczech.

„Kto uczciwie (!) pragnie pokoju — mówił Treviranus — musi zdobyć się również na odwagę wskazania niebezpieczeństw, zagrażających pokojowi (!). W pracy naszej zdajemy sobie sprawę z zadań i ryzyka w związku ze zwracaniem narodu nieco znużonego ku aktywizmowi w polityce zagranicznej, w tym samym czasie, kiedy cały świat życzyłby sobie, ażeby naród niemiecki uwikłał się w bratobójczych walkach wewnętrznych. Musimy być tak dobitni, aby zagranica przywykła do tego, iż pragniemy spełnić nasze posłannictwo europejskie zgodnie z duchem frontowym, i że chcemy usunąć niesłusznie narzucone traktaty — bez użycia siły zbrojnej."

Minister Treviranus zakończył swe przemówienie uwagą, że nie widzi powodu, dla którego miałby odwoływać w jakimkolwiek punkcie oświadczenia, zawarte w swem przemówieniu z ubiegłej niedzieli.

Berlin, 18. 8. (PAT.) Na zebraniu Partji Konserwatywnej p. Lindeiner wygłosił mowę, w której oświadczył, że najbliższemi celami niemieckiej polityki zagranicznej będą: rewizja granic wschodnich, załatwienie spraw Zagłębia Saary oraz rewizja planu Younga. Rząd niemiecki, zdaniem Lindeinera, niezwłocznie po wyborach do Reichstagu przystąpić musi do szukania sposobu podjęcia rokowań w sprawie rewizji granic wschodnich oraz planu Younga.

Prasa lewicowa przypomina w związku z tem, iż poseł Lindeiner ubiega się o najwyższe stanowiska w dyplomacji niemieckiej i w swoim czasie mówiono o jego kandydaturze na stanowisko ambasadora niemieckiego w Londynie, względnie posła w Pradze lub w Warszawie.

Zdecydowana postawa prasy francuskiej

Dlaczego Niemcy tak się spieszą?

Paryż, 18. 8. (PAT) W związku z ostatnim wywiadem Treviranusa, Pertinax w „Echo de Paris" stwierdza, że pośpiech niemiecki w domaganiu się rewizji granic wschodnich wywołany jest z pewnością, iż w przeciągu kilku lat kwestja „korytarza" przestanie istnieć. Na miljon mieszkańców korytarz dzisiejszy liczy tylko 20 proc. ludności niemieckiej. Procent ten — pisze Pertinax — zmniejsza się niemal z każdym rokiem wskutek rekordowego przyrostu naturalnego ludności polskiej. W życiu gospodarczem tej dzielnicy Polacy dają sobie doskonale radę. Co się tyczy Gdyni, to rozwija się ona z iście amerykańską szybkością.

Okupacja Nadrenji dawała Polakom jeszcze pięc lat na zakorzenienie się na własnej, przez sto lat germanizowanej ziemi. Po przyśpieszonej ewakuacji Niemcy rozpoczęły ofensywę, która niewątpliwie nie cofnie się przed niczem. Zapowiedział to już von Seeckt przed rokiem, pisząc: „Korytarz polski należy do zagadnień bardzo trudnych, jeżeli nie niemożliwych do rozwiązania drogą pokojową".

W radykalnej pro-paneuropejskiej „L'Oeuvre" Jean Pint, krytykując niezwykle ostro Treviranusa, pisze: „Jesteśmy zmuszeni oświadczyć panu Treviranusowi taktyka Wasza sprowokować może chwilę, kiedy pewne problemy trzeba będzie rozwiązywać siłą. Wy zato ponosicie odpowiedzialność. Zanotujemy to sobie i zapamiętamy. Jeżeli jesteśmy pacyfistami, to tylko przez rozsądek, lecz nie przez tchórzostwo. Jeżeli to będzie potrzebne, powtórzymy rok 1914. Chcielibyśmy, by Europa uniknęła tego samobójstwa — Nie jesteśmy jednak sami na kontynencie".

W „Le Figaro" Chaumeix pisze:

„Polska, której nienaruszalność granic oraz bezpieczeństwo są zasadniczą podstawą pokoju światowego, ma bardzo wyraźne poczucie sytuacji zupełnie specjalnej, jaka istnieje na wschodzie. Wykazując świadomość swojej roli i swoich obowiązków, rząd polski narażał się często apostołom internacjonalizmu. W rzeczywistości — pisze autor artykułu — Polska oddała wielkie zasługi Europie oraz sprawie pokoju, ilekroć przypomniała konieczność przestrzegania traktatów. Inne rządy oszczędziłyby swym narodom wielu wstrząsów i kryzysów, gdyby zdobyły się na energję natychmiastowej interwencji. Polska dała dobry przykład.

W „Action Française" Leboucher stwierdza, że za przykładem Niemiec idzie Litwa, która upomina się o Wilno. Autor ostrzega maleńkiego sąsiada Polski, że, przyłączając się do niemieckich żądań rewizjonistycznych, ryzykuje poniesienie kosztów tej rewizji. Niemcy bowiem zbyt często wspominają o Kłajpedzie, która przydałaby się im ewentualnie jako zamiana za korytarz. Najwyższy czas, by Litwa zdała sobie z tego sprawę.

Dożynki w Spale

Warszawa, 18. 8. (Tel. wł.) W dniach 15 i 16 b. m. odbyły się w Spale zapowiedziane „dożynki". Według Polskiej Agencji Telegraficznej ściągnięto na nie około 10.000 osób.

Opinja publiczna ze zdumieniem pyta, czy w obecnej dobie ciężkiego kryzysu gospodarczego należało urządzać tak kosztowną imprezę, która pochłonęła około pół miljona złotych.

Kurs dolara. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 8.8860 zł; w Gdańsku na Warszawę — zł.

Krs marki niem. i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płacił dziś za 100 mkn. w dewizach 212.43 do 212.73 zł; gotówką 212.03 zł; za 100 guld. gd. w dewizach 173.14 do 173.40 gotówką 172.86 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 18. 8. 1930 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była utrzymana. Większe ożywienie zauważono w dziale papierów procentowych, z których płacono za 5 proc. poż. konw. 54,75 proc., również płacono za 4% listy zast. konwert. 42 proc. 8 proc. listy dolarowe, za które początkowo płacono 97 proc., obniżyły się w końcu na 96,50 i były po tym kursie w oddaniu, natomiast za 8 proc. listy dolarowe amortyzacyjne płacono 93 proc. Zauważono zaofiarowanie na 6 proc. listy żytnie po 22.—, jednakże nie było nabywców.

W akcjach bankowych wzgl. przemysłowych doszło do notowania jedynie Cegielskim po 45.— w tranzakcjach. Pozatem poszukiwano Bank Polski po 165.— (bez notowania).

Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej.

Papiery procentowe:

Kurs w procentach nominału)

5% Pożyczka konwersyjna 54,75% P.
8% dolarowe listy Pozn. Ziem. Kredyt 97—96,50% O.
8% listy dol. w złocie amortyz. 93% P.
4% listy zast. konw. Pozn. Ziem. Kredyt 42.—% P.

Akcje przemysłowe:

(Kurs w złotych za 1 akcję)

Cegielski H. I em. zł. 45.00 +.

Tendencja utrzymana.

Urzędowa ceduła Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 18. 8. 1930 r.

Warunki: Handel hurtowy, parytet Poznań, ładunki wagonowo dostawa bieżąca za 100 kg..

Standardy: a) żyta 696 gr. (118,5 f. w h.); b) pszenicy 753 gr (128,0 f. w. h.); c) jęczmienia 673 gr. (114,1 f. w. h.): d) owsa 480,5 gr. (80,1 f. w. h.). Zeszłoroczne.

„Ceny orjentacyjne"
parytet Poznań

Żyto	21,00— 21,50
Usposobienie spokojne.	
Pszenica	31,75— 33,25
Usposobienie spokojne.	
Jęczmień przemiałowy nowy	22,50— 25,00
Usposobienie spokojne.	
Jęczmień browarowy	26,50— 28,50
Usposobienie spokojne.	
Owies stary	00,00— 24,00
Owies nowy	19,00— 20,00
Usposobienie spokojne	
Mąka żytnia wł. work 65%	33,50
Usposobienie spokojne	
Mąka pszenna 65% wł work	52,00— 55,00
Usposobienie spokojne.	
Otręby żytnie	12,50— 13,50
Otręby pszenne	15,50— 16,50
Rzepak	46,00— 48,00
Groch Victoria	42,00— 47,00

Ogólne usposobienie spokojne.

Uwagi: Żyto z porostem niżej notowania

Zmniejszona podaż przyczyniła się do utrzymania się tendencji.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 18. 8. 1930 r.

Waluty Gotówka

Dolary St. Zjedn. tr.: 8,88½, sp.: 8,90½, kup.: 8,86½.

Dewizy:

	trans.	sprzed.	kup.
Nowy Jork czeki	8,90	8,92	8,88
Nowy Jork kabel	8,911	8,931	8,891
Londyn	43,40½	43,51	43,29½
Paryż	35,04	35,13½	34,95½
Praga	26,43	26,49	26,37
Włochy	46,69	46,81	46,57
Szwajcarja	173,33	173,76	172,70
Holandja	359,09	359,95	358,15
Sztokholm	239,52	240,12	238,92
Berlin	212,84		

Tendencja przeważnie mocniejsza.

Papiery wartościowe i obligacje.

4% poż. inwest.	111,75
5% poż. prem. dol.	64,00
5% poż. konw.	55,50

Akcje w złotych:

Bank Polski	0,00—165,00
Bank Zachodni	0,00— 72,00
W. T. F. Cukru	0,00— 33,00
Częstocice	0,00— 34,50
Lilpop	0,00— 26,75
Modrzejów	0,00— 8,50
Ostrowiec	0,00— 54,00

Tendencja przeważnie mocniejsza.

PŁODY ROLNICZE

Zboża i nasiona oleiste za 1 000 kg. reszta za 100 kg.

Berlin, 18. 8. 1930 r.

Pszenica march. od st. załad. 76, 77 kg.	252,00—255,00
Tendencja słabsza.	
Żyto march. od stacji załad. 72 kg	0,00—166,00
Tendencja stała.	
Żyto fr. wagon Berlin zapł.	0,00—171,00
Tendencja stała.	
Żyto Warta—Noteć cif Berlin sprz.	0,00—172,00
Tendencja stała.	
Owies march. od st. zał. stary	185,00—195,00
Tendencja spokojna.	
Owies march. od st. zał. nowy	162,00—175,00
Tendencja spokojna.	
Jęczmień march. brow. od st. załadowan.	205,00—225,00
Tendencja stała.	
Jęczmień pastewny i przemysłowy	183,00—198,00
Tendencja stała.	
Mąka pszenna	29.50—37,50
Tendencja stała.	
Mąka żytnia przemiał do 60%	24.25—26,75
Tendencja wzmocniona.	
Ospa pszenna	9,75—10,00
Tendencja cicha.	
Ospa żytnia	9.50— 9,75
Tendencja słaba.	
Groch Victoria	29,00—33,00
Groch pastewny	19,00—20,00
Peluszka	21,00—22,00
Bób polny	17,00—18,50
Wyka	20,00—23,50
Makuch rzepakowy	10,60—11,60
Makuch lniany	17,60—18,40
Wytłoki suche krajowe	8,40— 9,20
Śrót Soya	14.60—15,40
Ziemniaki jadalne białe	1,90— 2,40
Ziemniaki nieb. z Odenwald	2,30— 2,70
Ziemniaki jadalne żółte	2,90— 3,20

Uwaga do ziemniaków: W Berlinie zupełny brak popytu na ziemniaki.

Ogólna tendencja zniżkowa.

Notowania złotego w Berlinie

z dnia 18. 8. 1930 r.

Wypłaty na Warszawę	46.90 —47,10
Noty wielkie	46,775—47,175

Zakończenie warszawskich uroczystości „Cudu Wisły“

Tam, gdzie poległ ks. Skorupka

Warszawa, 18. 8. (Tel. wł.). W niedzielę zakończyły się uroczystości „Cudu Wisły“, na pobojowisku pod Ossowem, gdzie poległ ks. Skorupka. Odbyło się tam nabożeństwo, defilada, wygłoszono przemówienia i złożono wieńce. W uroczystości brała udział kompanja honorowa wojskowa z Rembertowa. Nikogo z władz cywilnych nie było.

Pociąg wjechał w tłum publiczności

Trzy osoby zabite, 14 ciężko rannych

Zagrzeb, 18. 8. (PAT) Ubiegłej nocy podczas puszczania ogni sztucznych na zakończenie Kongresu Eucharystycznego wydarzył się tu straszny wypadek. Mianowicie na tłum ciekawych, który zebrał się za oparkanieniem na torze kolejowym mimo zakazu policji, w pobliżu miejsca, gdzie puszczano ognie sztuczne, najechał w pełnym rozpędzie pociąg. Pomimo wysiłków maszynisty nie udało się pociągu w porę zatrzymać. Trzy osoby poniosły śmierć na miejscu, 14 odniosło ciężkie rany. Z pośród tych ostatnich trzy osoby zmarły w drodze do szpitala.

Instynkt stolicy

(Korespondencja własna „Kurjera Poznańskiego“)

Warszawa, 17 sierpnia.

Okres obecny, który powinien być wielkiem świętem radości i otuchy, który winien był się stać okresem krzepienia serc, tak bardzo nam dzisiaj potrzebnego — wzbudzić musiał raczej refleksje bolesne i przygnębiające.

Nastroje takie musiał pobudzać fakt uchylenia się czynników oficjalnych od udziału w obchodzie społeczeństwa rocznicy największego i najchlubniejszego w dziejach Polski oddzonej wysiłku. Niepojęte pozostanie, dlaczego komitet półoficjalny z nieocenionym p. Szymańskim na czele usiłował sparaliżować napięcie uroczystości przez wysunięcie uczczenia daty zawieszenia broni. Niepojęte pozostanie, dlaczego sfery oficjalne odgrodziły się całkowicie od społeczeństwa, od święcenia 15 sierpnia przez niewzięcie udziału nawet w nabożeństwie żałobnem.

Niepojęte to zostanie dla najszerszych sfer społeczeństwa. Rozdział, jaki istnieje z motywów natury moralnej, etycznej i politycznej, pogłębił się niesłychanie silnie. Konduktor w tramwaju na widok idącego pochodu zauważa:

— Dlaczego to, proszę pana, takie wielkie nieporozumienie, że nawet razem nie mogą uczcić pamięci bohaterów?

Jedynym czynnikiem oficjalnym, który towarzyszył z urzędu uroczystościom i pochodowi wielotysięcznemu, to była... policja.

Dlaczego doszło do tego, że znalazły się dzienniki, które w rocznicę wielkiego wysiłku narodowego, nie znalazły dla niego ani słowa? Główny organ sanacji uczcił rocznicę Cudu Wisły artykułem, w którym wywodzi, że wszystko winniśmy armji i dlatego należy jej dać prawa wyborcze.

Takie objawy zapoznawania woli społeczeństwa, niedoceniania napięcia jego uczuć, muszą się najfatalniej odbić w przyszłości na inspiratorach nieporozumień. Takiego znegliżowania święta 15 sierpnia nie było dotąd nigdy. Były przecie dawnemi laty głosy, by dzień ten, który zbiega się z wielkiem świętem religijnem, stał się dniem naszego święta państwowego. A dzisiaj pojawiają się tendencje naiwne, by dzień Cudu Wisły przesunąć o kilka dni, na dzień rocznicy rozpoczęcia uderzenia grupy z nad Wieprza, dowodzonej przez naczelnego wodza.

Cóż za szalony zmysł destrukcyjny, co za gwałtowna siła uporu, zawiści i chęć przeciwstawiania się za każdą cenę społeczeństwu.

— Panie, co społeczeństwo! — mówił mi przed paru dniami pewien wybitny poseł sanacyjny, który rozczulał się nad sobą i kolegami, że... nic nie znaczą. — Społeczeństwo? A cóż ono może zrobić? „Oni“ mają wojsko, policję, administrację, skarb w swoich rękach. Oni mają siłę, której społeczeństwo musi słuchać. Niema innego wyjścia, niema innego zdania.

Jakie to dziwne: ci ludzie, ta grupa, która chciała operować walorami moralnemi w momencie krytycznym, zupełnie zapoznaje znaczenie siły moralnej. Nie tylko zapoznaje, lecz chce ją zdruzgotać, spaczyć, skarleć, byleby mieć tylko władzę. „Imponderabilia“, o których tak wiele mówiono w czasie pamiętnych dni majowych — w rzeczywistości dla nich nie istnieją.

Ogół jednak posiada pamięć lepszą, aniżeli zdaje się „sanacji“. Saldo ich obciąża poważnie wszystkiemi temi drażnieniami i kiedyś sprawców pociągnie do zdania rachunków i odpowiedzialności.

Nie pomogą żadne figliki, uprawiane przez klasycznych spryciarzy, usiłujących wszystkich wywieść w pole. Robota taka jest szyta grubemi nićmi i nie może dać pozytywnego wyniku. Rozkładając wszystko i, stawiając zasadę austrjacką „divide et impera“, można istnieć tylko do czasu. Nadejdzie moment, kiedy się to wszystko pomści surowo.

To jest tylko drobny ułamek w pełnym obrazie zakusów „sanacji“ na społeczeństwo. Lecz i ten fragment dowodzi jednego: nieudawania się misternej intrygi. Instynkt społeczny jest subtelniejszy i czulszy. Odpycha, brzydzi się, odrzuca intrygę. Chce jasnych sytuacyj.

Ten instynkt przemówił w stolicy przedewszystkiem dekoracją miasta. Odwołał się do ludności tylko komitet obywatelski. Władze zgoła nie ingerowały, jak zwyczajnie, kiedy posterunkowy od domu do domu wzywa dozorców do wywieszenia flag. Ten instynkt wyraził się w imponującej manifestacji stołecznej, a przedewszystkiem w nastroju tak zdecydowanym, tak głębokim, iż staje się on czynnikiem krzepiącym w momencie rozdarcia.

H. W.

Francja a atak na granice

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“)

Paryż, w sierpniu.

Wyzywająca mowa ministra Treviranusa wywołała tutaj zrozumiałe oburzenie. W licznych środowiskach francuskich jest ona słusznie uważana za skandaliczną. Odrzucają one też wręcz jakiekolwiek usprawiedliwienia w rodzaju n. p. tego, że p. Treviranus wygłosił swoje przemówienie bez uprzedniego porozumienia się z kanclerzem Brüningiem, czy też ministrem Curtiusem.

Tego rodzaju niezręczne zamydlanie oczów nikogo w błąd wprowadzić nie może. Tutejsze koła polityczne wskazują na fakt, iż minister Treviranus jest przyjacielem i doradcą marszałka Hindenburga, i że pozatem, gdy zabiera się głos na tak ważnej manifestacji, jaką była uroczystość wejmarska, to nie występuje się jedynie w swojem osobistem imieniu. Między członkami gabinetu Rzeszy istnieje chyba pewna solidarność. W przeciwnym bowiem razie ten, który ją narusza, powinien być zdezawuowany.

Wątpliwem jednak jest, aby taki los spotkał ministra Treviranusa. Niemcy są już dzisiaj dostatecznie silne, by sobie mogły pozwolić na tego rodzaju wezwania do wojny odwetowej. Okupacja Nadrenji skończona; skończona również i owa sztuczna era zbliżenia narodów. Niemcy mają wolne ręce, oddychają swobodnie; nastąpi zatem teraz okres wyrównania „niesprawiedliwości dyktatu“ wersalskiego. Z tygodnia na tydzień widać obecnie coraz dobitniej na jak słabych podstawach opierała się polityka lokarneńska i jak fałszywe w nią pokładano nadzieje. Mieli też rację ci wszyscy, co od początku zarzucali p. Briandowi i zwolennikom zbliżenia między Paryżem i Berlinem, że nie znają Niemiec, ani ich psychologji.

Metoda ustępstw okazała się kardynalnym błędem. Jakie bowiem dała rezultaty — zapytuje „L'Ami du Peuple“? Niemcy i germanofile powtarzali w nieskończoność, iż póki wojska francuskie nie ustąpią z lewego brzegu Renu, stosunki pomiędzy dwoma państwami nie mogą się wyrównać. Nadrenja została ewakuowana, a oto p. Treviranus stawia nowe ultimatum: żąda teraz Saary, Eupen i Malmédy, Gdańska, Pomorza, Górnego Śląska... Chodzi mu przedewszystkiem o obgryzanie Polski i rozpoczęcie jej nowego rozbioru. Potem zaś nastąpi śpiewka: dopóki Francja nie zgodzi się na opuszczenie Polski, dopóty nie może być mowy o uregulowaniu stosunków europejskich. Niemcy są mistrzami w sztuce segregowania kwestyj. Rozpoczęli od Renu. Kiedy stał się on napowrót „niemieckim“, przychodzi kolej na Wisłę. Trzecim zkolei etapem będzie Dunaj. Pozyskają go dzięki „Anschlussowi“. Kiedy zaś tego celu dosięgną, wtenczas hegemonja niemiecka nad Europą stanie się zupełna. Wówczas zaś istnieć będzie rzeczywiście „Paneuropa“, ale nie p. Brianda, tylko Hindenburga!

Dlatego też w kołach narodowych odzywają się coraz energiczniejsze domagania, by podobnym pretensjom pangermanistów położyć koniec. Jest kwestją naglącą — stwierdza Pertinax w „Echo de Paris“ — by nie dopuścić do gruntowania się w Niemczech przekonania, że nikt im nie przeszkodzi w realizowaniu zaborczych planów.

W tym samym duchu wypowiadają się inne organy narodowe, jak „Journal des Débats“, „Figaro“, „Liberté“, „Intransigeant“. Uważają one, że jeżeli p. Briand jest zawsze na Quai d'Orsay, to jednak Francja nie ma zamiaru tolerować, pod pokrywką polityki pacyfistycznej, istotnej ruiny traktatów i restauracji pangermanizmu.

Tak samo osądza sytuację p. Poincaré. Zabierając ostatnio głos w Lotaryngji, odpowiedział na bezczelną mowę ministra Treviranusa. „Nie chcemy — oświadczył p. Poincaré — by krętemi drogami wciąż zwracano przeciwko nam nieskończoną litanję nowych pretensyj. Nie chcemy, by proponowane układy odbywały się jedynie kosztem naszych ustępstw. Obowiązkiem Francuzów względem ich poległych jest nie pozwolić, by jawnie, lub skrycie dopuszczano się szturmu na traktaty.“ Poprzez usta byłego prezydenta republiki francuskiej wypowiedziała się Francja patrjotyczna. Żądania natomiast, wyrażone przez ministra Treviranusa, podzielają całe Niemcy od nacjonalistów do socjalistów.

Jak jednak wobec pangermanistycznego wystąpienia p. Treviranusa zareagowały tutejsze koła lewicowe? Protestami? Bynajmniej. Wymownem milczeniem, albo w najlepszym razie wytłumaczeniem niemieckich rewindykacyj koniecznością, podyktowaną kampanją wyborczą... Jedna tylko „Ere Nouvelle“ dziwi się, iż minister Treviranus poszedł tak daleko, że zaprzeczył prawomocności statutu górnośląskiego, która przez żaden rząd nie była dotąd dyskutowana.

Jaki jest jednak powód, że wobec coraz bezczelniejszych pretensyj niemieckich, wobec Polski zwłaszcza, nietylko socjaliści francuscy, ale nawet i niektóre koła radykalne zachowują się tak, jakby je poniekąd popierały? Odpowiedź na to pytanie daje nam znany publicysta szwajcarski, p. Maurycy Muret. Nie uszło oczywiście jego bacznej uwadze, że w ostatnich czasach tutejsza lewica popierała w sposób bardzo znamienny pretensje Berlina względem Polski. P. Muret stwierdza w „Gazette de Lausanne“, że przyklaskuje ona ustępstwom, czynionym przez Quai d'Orsay na rzecz Niemiec. Nie chce natomiast dopuścić do żadnych ustępstw na rzecz Włoch i zachęca Polskę, by w imię interesów ogólnych zgodziła się w zasadzie na przyjęcie tezy niemieckiej. Przyczyna tego stanowiska, zajętego przez francuską lewicę, nie jest trudna do odgadnięcia. We Włoszech i w Polsce istnieją dyktatury. Wobec tego państwa te nie zasługują zdaniem jej na popieranie ich polityki...

To twierdzenie p. Mureta wykazuje raz jeszcze, jak smutne są następstwa rządów majowych. Lewica tutejsza — jak zresztą szereg innych czynników — z coraz większą rezerwą odnosi się do p. Piłsudskiego. Woli zatem szukać zbliżenia chociażby z pseudo-demokratycznemi Niemcami. Popieranie przez nią pewnych apetytów Berlina względem Polski zostało wywołane do pewnego stopnia brakiem zaufania do polityki wewnętrznej w Polsce.

I. Briares

Wobec oficjalnych ataków niemieckich na granice Polski, które znalazły swój wyraz w mowie min. Treviranusa

odbędzie się staraniem Stronnictwa Narodowego i Młodych Obozu Wielkiej Polski

w środę, dnia 20 sierpnia 1930 r.

o godz. 8 wieczorem w sali Ogrodu Zoologicznego

wielkie zebranie manifestacyjne

Karty wstępu otrzymywać można w biurach Stronnictwa Narodowego i Obozu Wielkiej Polski (św. Marcin 65).

Przed dziesięciu laty

18-go sierpnia.

Front środkowy. Grupa uderzeniowa posuwa się w dalszym ciągu zwycięsko naprzód, biorąc tysiące jeńców i wielkie trofea. Prawe jej skrzydło dochodzi do Bugu na linji Brześć - Drohiczyn, 2-ga armja zbliża się do Bugu pod Granem i Drohiczynem. 4-ta armja pod Sokołowem i Węgrowem.

Na tyłach naszych oddziałów wałęsają się większe i mniejsze grupy nieprzyjacielskie, którym odcięto odwrót. W ich wyłapywaniu skutecznie współdziała ludność cywilna.

Grupa uderzeniowa operująca w kierunku północnym, podzielona została na dwie armje: 2-gą i 4-tą Dowództwo 2-giej armji objął gen. Rydz - Śmigły. 4-tą armją dowodzi w dalszym ciągu generał Skierski.

Front północny. 1-szą armja: 8 dywizja piechoty w pościgu za nieprzyjacielem osiągnęła Tłuszcz. 31-szy pułk piechoty z 10-tej dywizji zdobył w godzinach wieczornych Wyszków.

5-ta armja: Grupa pułk. Małachowskiego, która dotąd broniła Zegrza, opanowała przedmieście Serock po ciężkich walkach. 17-ta dywizja piechoty forsuje Narew pod Pułtuskiem. Najcięższe walki stacza na południe od Ciechanowa 18-ta dywizja gen. Krajewskiego. Nad dolną Wisłą nieprzyjaciel wdarł się na przedmieście Płocka, gdzie wywiązują się walki uliczne, w których współdziałała ludność cywilna.

Front południowy. 13-ta dywizja piechoty stoczyła zaciętą walkę z 6-tą dywizją konną Budiennego, która zaatakowała Winniki (10 klm. na wschód od Lwowa). Jazda nieprzyjacielska poniosła ciężkie straty. Gros sił Budiennego stoi na przedpolu naszych linij obronnych.

Manifestacyjne zebranie piastowców

Warszawa, 18. 8. (Tel. wł.). Piastowcy urządzili manifestacyjne zebranie polityczne w Wierzchosłowicach, gdzie mieszka poseł Witos. Było obecnych 2 do 3 tysiące osób. Przemawiali Rataj, Kiernik i ks. Panaś, po nim przemówił Witos, który dzielił się wspomnieniami z przed lat 10 i między innemi oddał hołd pamięci gen. Tadeusza Rozwadowskiego, jego wielkiej odwadze w momencie najbardziej krytycznym. (w)

Nowy rekord lotniczy

St. Louis, 18. 8. (PAT) Lotnicy Jackson i O'Brien wylądowali tu po locie, który trwał 647 godzin 28 min. i 30 sek. Lotnicy pobili dotychczasowy rekord wytrzymałości lotu braci Munter 553 godz. 41 min.

Nowe próby, lecz dawne metody i dawni ludzie

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego")

Wilno, w sierpniu 1930.

I.

Przed kilku dniami Polska Agencja Telegraficzna podała wiadomość o wypuszczeniu na wolność jednego ze skazanych w procesie „Hromady" działaczy białoruskich, niejakiego Okińczyca. W ten sposób w chwili obecnej są już na wolności wszyscy menerzy bolszewizującego odłamu działaczy białoruskich za wyjątkiem b. posła z pow. wołyńskiego, który nadal pozostaje w więzieniu we Wronkach.

Wiadomość o uwolnieniu Okińczyca dziwnym trafem zbiegła się z inną wiadomością również ogłoszoną przez P. A. T-iczną.

Wiadomość ta brzmi:

„Wilno (P. A. T.) Władze bezpieczeństwa stwierdziły, że w łonie Białoruskiego Instytutu Gospodarstwa i kultury we wsi Swirydowicze gminy smorgońskiej pow. oszmiańskiego, dzięki zabiegom komunistów, założono jaczejkę, która wśród członków tej instytucji kulturalnej prowadziła robotę wywrotową. Manewr ten nie udał się. Kilku członków instytucji zgłosiło się do władz bezpieczeństwa i doręczyło im odezwy komunistyczne, jak również złożyło zeznanie obciążające komunistów. W związku z tem władze sądowe zarządziły areszt agitatorów, rekrutujących się z pośród pozbawionych pracy na mocy wyroków sądowych lub skazanych z art 102 względnie 108 k. k. za działalność antypaństwową".

Naumyślnie podajemy informację P. A. T-cznej w dosłownem brzmieniu, by następnie mieć możność poddać ją szczegółowej analizie. Wreszcie należy przytoczyć jeszcze jedną wiadomość, którą już dość obszernie komentowały pisma narodowe na kresach, a mianowicie o zamiarze rządu utworzenia w Wilnie osobnego seminarjum nauczycielskiego dla kształcenia nauczycieli dla szkół białoruskich.

A teraz zastanówmy się pokrótce nad temi wiadomościami.

Pierwsza i trzecia wyraźnie mówią o pewnej planowej akcji sfer dzisiaj w Polsce rządzących. Jesteśmy dziś świadkami nawrotu do dawnoznanych i już zbankrutowanych metod działania, polegających na tak zwanym „pozyskiwaniu" czynników białoruskich drogą tworzenia ruchu białoruskiego siłami, a raczej kosztem Polski.

Dziś nietylko powraca się do dawnych metod, ale nawet do dawnych ludzi, bo jak sobie inaczej objaśnić nagłe i niespodziewane wypuszczenie na wolność skazanych przez sądy polskie przestępców, jak Taraszkiewicza, Raka-Michajłowskiego, Miotły i ostatnio Okińczyca?

Termin kary jeszcze nie upłynął, a oto jegomoście ci znaleźli się „warunkowo" na wolności. Chcielibyśmy bardzo poznać „istotę" tego „warunku", który otworzył przed kilku przestępcami bramę więzienia we Wronkach i pozwolił im zjawić się znów w powiatach granicznych i to w roli męczenników, którzy „niesłusznie" cierpieli za „lud białoruski".

Bo pamiętajmy, że nasz ciemny wieśniak prawosławny nie potrafi zrozumieć jeszcze „warunkowego" zwolnienia tak poważnych przestępców. W jego pojęciu przedwczesne zwolnienie, to w najlepszym razie omyłka sądowa, dzięki której zapadł niesłuszny wyrok, a w tym gorszym świadoma krzywda uczyniona tym, co się mienili być „obrońcami ludu". Krótko mówiąc, dzisiaj pozycja zwolnionych z więzienia działaczy białoruskich jest pod pewnemi względami mocniejsza od tych, któremi dotychczas usiłowano posługiwać się, jak np. Ostrowski, Łuckiewicz (wyszli oni z procesu „Hromady" obronną ręką) już nie mówiąc o groteskowej postaci doktora Pawlukiewicza.

Ale teraz powstaje pytanie, w jakim kierunku pójdzie ewentualna działalność tych świeżoupieczonych „męczenników".

Sfery „sanacyjne" chcą się łudzić, że udało się im „pozyskać" wreszcie i ugłaskać istotnych „wodzów" t. zw. ruchu białoruskiego. Nie mamy potrzeby dowodzić, że jest to istotnie dobrowolne okłamywanie samych siebie i społeczeństwa polskiego. Stworzy się jakąś nową organizację społeczną, czy też partję polityczną, która stanie się jedynie legalnym terenem dla akcji komunistycznej.

Czyż nie tak było z „Hromadą"? Czyż nie padały już nieraz głosy ostrzeżenia ze szpalt prasy narodowej zarówno co do „Hromady", jak również organizacyj rzekomo społecznych lub kulturalno - oświatowych, jak „Tow. Szkoły Białoruskiej" albo „Instytut Gospolarstwa i Kultury"?

Ale nasze władze były głuche na głosy prasy narodowej i trzeba było, żeby (jak stwierdza przytoczony wyżej komunikat P. A. T-icznej) sami członkowie Instytutu zgłosili się do władz bezpieczeństwa, składając zeznania o akcji komunistów na terenie jednej z placówek Instytutu.

I znów powstaje pytanie, czy władze bezpieczeństwa dopiero z zeznań owych członków dowiedziały się o pracy owych komunistów już uprzednio karanych z tych samych artykułów kodeksu karnego (102 wzgl. 108), z których skazani byli zwalniani obecnie hromadowcy?

Zresztą, czyż aresztowani dziś w powiecie oszmiańskim agitatorzy komunistyczni nie są właściwie uczniami nikogo innego tylko właśnie takich Taraszkiewiczów, Okińczyców i Raków? Naiwnością byłoby sądzić, że jest inaczej, że pomiędzy „Hromadą", a Instytutem nie było i niema ścisłej łączności, że dziś rozpoczyna się nowa era, a dawni ludzie używając tych samych metod, co przed laty, stworzą jakieś niebywałe arcydzieło, które pozwoli nietylko spokojnie przyglądać się tworzeniu u nas ruchu białoruskiego, ale ponadto rządom polskim budować w oparciu o ułaskawionych przestępców (zdrajców stanu) państwowość polską i zwalczając jednocześnie narodowy ruch polski?

P. Kownacki
poseł Ziemi Wileńskiej

Dziesięciolecie „Cudu Wisły"

Wspaniałe uroczystości w Wielkopolsce

Bydgoszcz. Bydgoszcz wspaniale święciła 10-lecie Cudu Wisły. Miasto było udekorowane sztandarami. O godz. 10-rano odbyło się uroczyste nabożeństwo w kościele pogarnizonowym. We wnętrzu świątyni znajdowali się przedstawiciele władz miejskich i wojska oraz poczty sztandarowe i delegacje wszystkich towarzystw. Olbrzymie tłumy wiernych, nie mogąc pomieścić się w murach kościelnych, zaległy zwartą falą plac przed kościołem. Po nabożeństwie złożono wieńce na grobie Nieznanego Powstańca Wielkopolskiego, którego pamięć uczczono 2-minutowem milczeniem.

Zkolei uformował się pochód, w którym wzięły udział organizacje byłych wojskowych, związki i stowarzyszenia sportowe ze sztandarami, organizacje młodzieży, harcerstwo, Sokół itd. Pochód, poprzedzony przez orkiestrę wojskową, ruszył ku cmentarzowi, aby w uroczystym akcie poświęcenia i odnowienia grobów uczcić pamięć 170 polegych w czasach powstania wielkopolskiego żołnierzy polskich oraz w akcie odsłonięcia ufundowanego przez Jakóba Joba pomnika Królowej Korony Polskiej. Na cmentarzu zebrały się niezliczone tłumy publiczności. Aktu poświęcenia dokonał ks. Łapka, który też wygłosił podniosłe kazanie. Na grobach powstańców złożono wspaniałe wieńce z szarfami i odznakami wszystkich organizacyj byłych wojskowych, poczem chór „Moniuszki" odśpiewał kilka pieśni żałobnych, zaś orkiestra odegrała marsz żałobny Chopina. Wkońcu zebrane tłumy zaintonowały pieśń „Boże coś Polskę".

Koronowo. Miasto licznie udekorowane flagami narodowemi najwymowniej świadczyło o radości mieszkańców z okazji tak uroczystego obchodu. O godzinie 10,30 ruszył pochód ulicami miasta do kościoła poklasztornego na nabożeństwo. Po nabożeństwie udano się na rynek przed ratusz, gdzie odbyła się defilada towarzystw P. W. oraz przemówienie dyr. gimnazjum Sicińskiego.

Zapowiedziana akademja z niezrozumiałych przyczyn się nie odbyła. Może wytłumaczą to odpowiednie czynniki. (fj.)

Gniezno. W przededniu 10-lecia „Cudu Wisły" Tow. Powstańców i Wojaków w Gnieźnie urządziło capstrzyk z pochodniami i własną orkiestrą przez główne ulice miasta. Następnie udano się przed pomnik powstańców w Parku Kościuszki, gdzie podniosłą mowę okolicznościową wygłosił ks. dziekan Zabłocki. W czasie składania przez delegację powstańców wieńców przed pomnikiem, orkiestra odegrała marsza żałobnego, zaś na zakończenie licznie zebrana publiczność odśpiewała „Wszystkie nasze dzienne sprawy".

W dniu uroczystości w godzinach popołudniowych odbyła się w sali hotelu Europejskiego uroczysta akademja, wstępne przemówienie wygłosił p. Jan Bilski, oraz referat okolicznościowy o kampanji polsko-bolszewickiej p. Siemianowski. Uroczystość zakończono chorałem „Boże coś Polskę".

Uderzał zwłaszcza zupełny brak przedstawicieli władz i urzędów, również gmachy nie były udekorowane flagami.

Kościan. Miasto tonęło w powodzi flag. O godz. 10,15 rano zebrały się korporacje miejskie i towarzystwa ze sztandarami przed kościołem, skąd następnie udały się na nabożeństwo do kościoła. Mszę św. celebrował ks. mans. Finke, a uroczystościowe kazanie wygłosił ks. prob. Bednarkiewicz. Po nabożeństwie uformował się pochód, który podczas rzęsistego deszczu przy dźwiękach orkiestry ruszył na cmentarz, gdzie nastąpiło złożenie wieńca przy pomniku poległych, a ks. prob. Bednarkiewicz w dłuższem przemówieniu uczcił pamięć poległych bohaterów.

Wieczorem w Sokolni odbył się dalszy ciąg uroczystości. Uroczystą wieczornicę po odśpiewaniu „Gaude Mater Polonia" przez chór męski zagaił prezes Związku Towarzystw p. Stefan Soborski, a treściwy referat o „Cudzie nad Wisłą" wygłosił ks. mans. Finke. Dalszą część programu wypełniły deklamacje i śpiewy. Wspólnem odśpiewaniem „Roty" zakończono uroczysty dzień.

Gąsawa. O godz. 9,30 zebrały się towarzystwa ze sztandarami przed lokalem p. Kowalika celem wzięcia udziału w uroczystości. Punktualnie o godz. 9,45 wyruszył pochód z orkiestrą na czele na uroczyste nabożeństwo. Podniosłe kazanie miał ks. Krupski. Po nabożeństwie wyruszył pochód na cmentarz, gdzie złożono wieniec na grobie poległych powstańców. Z cmentarza pochód wrócił na rynek, gdzie ppor. rez. p. Gozimirski miał do zebranych tłumów przemówienie.

Po przemówieniu orkiestra odegrała „Rotę" Konopnickiej.

Nowe Miasto nad Wartą. Za staraniem Tow. Powstańców i Wojaków urządzono obchód 10-lecia „Cudu Wisły", w którym brały udział oprócz tego Towarzystwa inne: Bractwo Strzeleckie, tow. gimnastyczne „Sokół" wraz z młodzieżą oraz koło śpiewu „Halka". Po pochodzie przez miasto przy dźwiękach orkiestry Tow. Powstańców i Wojaków udano się do lokalu p. Koniecznego, gdzie nastąpiła uroczysta akademja, podczas której wygłosił przemówienie programowe prezes Sokoła miejscowego Br. Czarczyński, a referat o przebiegu bitwy pod Warszawą prezes Tow. Powst. i Woj. Cz. Szymański. Po odegraniu kilku utworów przez orkiestrę solwował p. Szymański zebranie, nawołując obecnych do popierania towarzystw, stojących na gruncie narodowym przez zjednywanie im nowych członków i wznosząc na zakończenie okrzyk na cześć Rzeczypospolitej, Jej Prezydenta i naszej zwycięskiej armji.

Ogólnie zwracało uwagę, że budynki władz nie były uflagowane, a na akademji władze nie były reprezentowane. (jc)

Apel do generalnego prokuratora Rzpltej

Przypomnienie sprawy Ruszczewskiego

Czytamy w „Gazecie Warszawskiej":

Jeszcze w marcu 1929 roku, ówczesny minister poczt i telegrafów, p. Miedziński, ulegając naciskowi opinji publicznej, wyrażonej w Sejmie i prasie, skierował do prokuratora sądu okręgowego w Warszawie skargę na nadużycia inżyniera Ruszczewskiego, kierownika Centralnego Biura Budownictwa Pocztowego.

Od tego czasu mija 17-ty miesiąc, a o sprawie p. Ruszczewskiego — cicho. — Podczas urzędowania p. ministra Dutkiewicza śledztwo posunęło się nieco, ale potem znowu spoczęło.

Sprawa Ruszczewskiego nie jest zwyczajnem, jednem z wielu nadużyć dygnitarzy „sanacyjnych". Jest to sprawa o znaczeniu ogólno - państwowem i jako taka, musi być przez sąd wyświetlona i osądzona. Opinja publiczna nie powinna spocząć, dopóki nie zmusi właściwych czynników do przyspieszenia procesu.

Przypominamy, że:

1) p. Ruszczewski jest osobistym przyjacielem pp. Składkowskiego i Miedzińskiego, z którymi jest na „ty";

2) p. Ruszczewski był prezesem zarządu Federacji Pracy, a więc jednej z licznych organizacyj, na których opiera się obecny system rządzenia, a które ciągłemi pogróżkami zamachowemi sieją zamęt w państwie i osłabiają jego powagę i siłę na zewnątrz;

3) p. Ruszczewski popełnił liczne nadużycia przy budowie centralnego gmachu telegrafów i telefonów, urzędu pocztowego w Gdyni i innych budowlach oraz jako kierownik działu pocztowego na wystawie poznańskiej;

4) zakwestjonowane przez Izbę Kontroli wydatki p. Ruszczewskiego przekraczają sumę 4 miljonów zł;

5) p. Ruszczewski protegował kosztem skarbu państwa firmę „Budownictwo i Przemysł", będącą własnością pp.: St. Piłsudskiego, Bosiackiego i Tipicyna (dwaj ostatni Moskale);

6) p. Ruszczewski był wspólnikiem wymienionych przedsiębiorców;

7) p. Ruszczewski otrzymał od min. Miedzińskiego niesłychanie szerokie pełnomocnictwa, pomimo, że poprzednio w stosunkach z ministerstwem spraw wojskowych zasłużył sobie na umieszczenie na czarnej liście niesumiennych dostawców;

8) wyjaśnienie przez sąd sprawy p. Ruszczewskiego udzieli Sejmowi podstawy do pociągnięcia przed Trybunał Stanu b. ministra Miedzińskiego.

Na razie nie wchodzimy w szczegóły tej skandalicznej afery, co do której zgromadziliśmy nowe materjały. Spełniamy jedynie obowiązek obywatelski, apelując do p. ministra Cara, aby kazał wyciągnąć z pod sukna sprawę Ruszczewskiego i przyśpieszył rozprawę przed sądem.

Sprawy tej zaprzepaścić nie pozwolimy!

Ks. Prymas Hlond na Węgrzech

Budapeszt, 18. 8. (PAT). Wczoraj odbyła się uroczystość konsekracji kościoła polskiego w Kobanea. Obrzędu konsekracji dokonał ks. kard. prymas Hlond w otoczeniu miejscowego polskiego i węgierskiego duchowieństwa. Na uroczystość przybyli członkowie poselstwa i konsulatu, polonja polska, oraz przedstawiciele władz. Po konsekracji wygłosił do zebranych kazanie ks. kardynał Hlond, w którem m. in. podkreślił znaczenie konsekracji dla Polski, tradycyjny kult Matki Boskiej oraz podziękował miejscowemu proboszczowi parafji polskiej za jego żywotną działalność na rzecz kościoła polskiego. Po błogosławieństwie udzielonem przez prymasa odbyło się uroczyste nabożeństwo, poczem nastąpiło odsłonięcie tablicy marmurowej, ufundowanej przez stowarzyszenie polsko-węgierskie, celem uczczenia dziesięciolecia „Cudu Wisły".

Zebranie Stronnictwa Narodowego.

Włocławek, 17. 8. (Tel. wł.) Dnia 17 b. m. odbyło się pod przewodnictwem senatora Grützmachera zebranie stronnictwa narodowego. Poseł Wierczak wygłosił referat o położeniu politycznem i gospodarczem. Następny referat wygłosił red. Słowa Pomorskiego p. poseł Sacha mówiąc o niebezpieczeństwie, jakie zagraża Pomorzu i morzu polskiemu ze strony Niemiec. Po referacie wywiązała się dyskusja.

Katastrofa na morzu

Wellington, 18. 8. (PAT) Pasażerowie zagrożonego okrętu pasażerskiego „Tahiti" zostali przewiezieni na okręt ratunkowy „Ventura". Na pokładzie „Tahiti" pozostała jedynie załoga. Okręt jest mocno pochylony na bok i zapewne utrzyma się na wodzie bardzo krótko.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Epilog zbrodni pod Mokrzem

Morderca 84 letniego staruszka skazany — Drugi oskarżony okazał się niewinnym

W sobotę, dnia 16 b. m. odbyła się przed IV Izbą karną o wzmocnionym składzie sądu okręgowego sensacyjna rozprawa karna o morderstwo. Na ławie oskarżonych zasiedli Jan Skowroński z Modrza pod Wronkami i Piotr Chrysteńko, były żołnierz armji gen. Denikina, pozostający w areszcie śledczym od stycznia bieżącego roku. Akt oskarżenia zarzuca im, że w grudniu ub. roku wspólnie w sposób bestjalski zamordowali w lesie w Mokrzu ś. p. Macieja Kokota, bezbronnego staruszka 84-letniego w ten sposób, że osk. Chrysteńko miał dwukrotnie siekierą uderzyć Kokota w głowę, a osk. Skowroński miał go dobić kołkiem. Podejrzenie Skowrońskiego o morderstwo opierało się na tem, że liczni świadkowie widzieli Skowrońskiego, idącego za śp. Kokotem do lasu, skąd Kokot już nie wrócił; zaś podejrzenie Chrysteńki o udział w morderstwie opierało się na zeznaniach Skowrońskiego, który od samego początku do tej ohydnej i mrożącej krew w żyłach zbrodni się przyznał, przyczem jednak zeznał, że do tej potwornej zbrodni namówił go właśnie Chrysteńko, zięć śp. Kokota, rzekomo chcący odziedziczyć po staruszku umeblowanie i zdobyć 40 zł, jakie „dziadek" posiadał.

W przededniu rozprawy złożył Skowroński, któremu sumienie jednak spokoju nie dało, swemu obrońcy rewelacyjne zeznanie, że zabił śp. Kokota sam i że Piotr Chrysteńko niewinnie jest o morderstwo oskarżony.

Przesłuchano w ogólności 20 świadków. I istotnie niektórzy świadkowie udowodnili alibi Chrysteńki, który w krytycznym czasie, t. j. między 11 — 12 w południe przez cały czas był u teściów i przez ten czas na krok z domu nie wyszedł.

Osk. Skowrońskiego poddano ekspertyzie sądowo - lekarskiej prof. dr. Horoszkiewicza i dr. Łaguny, którzy ustalili, że badany przedstawia typ człowieka o usposobieniu psychopatycznem, jednakowoż nie w tym stopniu, by można wykluczyć poczytalność. Świadkowie zeznali, że Skowroński pił często wódkę, grał namiętnie w karty, a ojca swego oszukał na 800 zł i z tego powodu musiał opuścić dom rodzicielski. Osk. Skowroński tłumaczył się z płaczem na rozprawie, że śp. Kokota zabił dwukrotnem uderzeniem kołkiem w głowę i że kołek ten znalazł dopiero w lesie i że czyn dokonał w kłótni i w uniesieniu spowodowanem tem, że śp. Kokot, gdy szli lasem do sąsiedniej wsi do Rzecina, posądził go, rzekomo bezpodstawnie, o kradzież 12 zł.

Sąd po przeprowadzonej rozprawie skazał osk. Skowrońskiego za zbrodnię zabójstwa (par. 212 k. k.) bez zastanowienia na karę ciężkiego więzienia przez lat 7 i na poniesienie kosztów sądowych w kwocie 600 zł. Oskarżonego Chrysteńko sąd uwolnił z powodu wykazania alibi i braku dowodów winy.

Straszny pożar we wsi kaszubskiej

Ofiarą żywiołu stało się 7 gospodarstw i jedno życie ludzkie

Nasz korespondent pomorski donosi z Brus:

Miejscowość Górki pod Brusami nawiedziła ub. piątku straszna pożoga. Pastwą płomieni padło siedm gospodarstw. Ogień powstał w zabudowaniu gospodarza Łasińskiego, któremu spalił się dom mieszkalny, stodoła, napełniona tegorocznem żniwem i chlewy wraz z inwentarzami. Stąd ogień przeniósł się na budynki sąsiednie gospodarzy Żywickiego, Narlocha, Dobka, Pika i Rekowskiego, którym spaliły się napełnione zbożem stodoły, chlewy a częściowo i domy mieszkalne. Straty materjalne są olbrzymie, a tem dotkliwsze, ponieważ poszkodowani nie byli dostatecznie ubezpieczeni; wynoszą one w przybliżeniu około 200 tys. zł.

Pożoga przybrała tak straszne rozmiary, ponieważ zabudowania Górek, jak wogóle wsi kaszubskiej, stanowiły jakby jeden kompleks obok siebie stojących budynków, prawie wyłącznie zbudowanych z drzewa i pod dachem słomianym; pozatem sprzątnięte zboże podsycało niszczycielski żywioł, a na domiar złego wiał silny wiatr.

Do akcji ratunkowej stanęło dziesięć sikawek z okolicznych wsi, prócz licznych furmanek z wodą, nawet z odległych wiosek. Gaszeniem ognia dzielnie zajęli się też harcerze z obozu letniego z Wdzydz Tucholskich, aż wreszcie wspólnemi siłami zdołano pożogę umiejscowić.

Ofiarą pożaru padło niestety jedno z dzieci chałupnika Platy, które zmarło wskutek odniesionych poparzeń.

Pogorzelisko przedstawia straszny widok spustoszenia. Dotknięci katastrofą snują się po zgliszczach bezradni i zrozpaczeni; stracili dach nad głową, cały swój dorobek i w pocie czoła zebrane tegoroczne plony. Przyczyny pożaru narazie jeszcze nie ustalono. (x)

„Ksiądz" Hajduk się żeni

Grudziądzka „parafja" hodurowców w rozsypce

Z Grudziądza donosi nam (ski):

Przewodniczący tut. gminy Hodura, osławiony „ksiądz" Hajduk żeni się i to, jako że „u wdowy chleb gotowy", z niejaką Marją Adamczewską z Bydgoszczy, wdową, właścicielką kilku kamienic. Urząd stanu cywilnego w Bydgoszczy przesłał w tych dniach do magistratu w Grudziądzu zapowiedź postanowionego małżeństwa wymienionych osób. Hajduk „duszpasterz maluczkich i ludu pracującego", porzuca więc swoje owieczki i staje się kamienicznikiem. Zwolennicy jego chyba teraz widzą jasno, że w sektach niema szczerości i trwałego oparcia i że apostołowie sekciarstwa to ludzie albo pomyleni, albo praktyczni i nie liczący się z żadnemi względami samolubi. „Kościół narodowy" w Grudziądzu, porzucony przez swego kierownika, znajduje się zresztą w stanie likwidacji i rozsypki.

„Twarz i maska"

w Teatrze Nowym.

Dziś, w poniedziałek wchodzi na afisz Teatru Nowego, doskonała komedja włoska L. Chiarelliego p. t. „Twarz i maska", w której gościnnie wystąpi znakomity artysta Teatru Narodowego w Warszawie p. W. Brydziński w swej świetnej kreacji hrabiego Paolo Graziano. Komedja ta grana była ostatnio w Warszawie z ogromnem powodzeniem i przyjmowana przez publiczność entuzjastycznie. Obsadę stanowią pp. Jerzmanowska, Fiszer-Chmurkowska, Żeromska, Suchankówna, Chmurkowski, Mazanek, Kitka-Sokołowski, Przebiński i inni. Reżyserja p. Brydzińskiego, dekoracje Al. Kobrynia.

Komedja „Twarz i maska" wywoła w Poznaniu z pewnością wielkie zainteresowanie.

KALENDARZYK

Poniedziałek, 18 sierpnia 1930.

Słońce: wschód 4,39; — zachód 19,12; — długość dnia 14 godz. 33 min.

Księżyc: wschód 22,13; — zachód 15,03; — po ostatniej kwadrze.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw. Pozn.: Poniedziałek, godz. 7 rano. Temperatura powietrza niska plus 15 st. C. Wiatr zachodni. Ciśnienie atmosferyczne umiarkowane 752 mm. Pochmurno. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 19 st. C., najniższa plus 14 st. C. — Ilość opadu 2 mm.

Przepowiednia pogody na wtorek: Zmienna, naogół pogodnie z lekkiem zachmurzeniem bez znaczniejszych opadów deszczowych.

Kal. rz.-kat.: Helena; jutro Bolesław.

Kal. słow.: Bronisław Św.; jutro Bolesław.

Nocna służba aptek

Śródmieście: Apteka Czerwona, St. Rynek 37. — Apteka Zielona, ul. Wrocławska 31. — Apteka 27 Grudnia, ul. 27 Grudnia 18.

Jeżyce: Apteka Mickiewicza, ul. Mickiewicza 22.

Łazarz: Apteka Łazarska, ulica Małeckiego.

Wilda: Apteka „Fortuna", Górna Wilda 96.

W innych dzielnicach pełnią nocną służbę apteki tamtejsze.

Pogotowie Lekarskie Związku Lekarzy, ulica Pocztowa 30, dyżuruje we dnie i w nocy. — Telefon 55-55.

OSOBISTE

— * **Dr. Michał Grobelski**, długoletni prymarjusz ś. p. profesora Wierzejewskiego, został przez Tow. Caritas mianowany dyrektorem i lekarzem naczelnym Poznańskiego Zakładu Ortopedycznego.

— * **Prokurator Sądu Apelacyjnego** w Poznaniu p. Józef Gałęziewicz powrócił z urlopu wypoczynkowego i objął urzędowanie.

ZEBRANIA, ZJAZDY

— * **Z Tow. Przemysłowego „Jedność".** Plenarne zebranie odbędzie się we wtorek 19 bm. o godz. 20 w lokalu posiedzeń ul. Ślusarska 6. Na porządku obrad wykład sekretarza miejskiego p. Tabernackiego „O chorobach wenerycznych" oraz sprawa zwiedzenia Elektrowni miejskiej.

ŻYCIE SOKOLE

— * **Dzielnicowe zawody młodzieży.** W piątek odbyły się w Poznaniu na boisku sokolem przy Drodze Dębińskiej eliminacyjne zawody gimnastyczne dwóch najlepszych zastępów młodzieży dzielnicy wielkopolskiej, mianowicie z okręgu poznańskiego i leszczyńskiego. Przebieg zawodów był bardzo interesujący, gdyż oba zastępy były dobrze przygotowane. Zwyciężył zastęp poznański, uzyskując 1048 pkt. na 1450 możliwych. Wynik ten wobec fatalnych warunków atmosferycznych, należy uznać za bardzo dobry. — Zwycięski zastęp pojedzie 28 września do Krakowa, ażeby tam zmierzyć się z najlepszszemi zespołami związku. Zawodami eliminacyjnemi kierował naczelnik dzielnicy p. Suligowski.

— * **Zlot sokoli okręgu grodziskiego** odbędzie się dnia 24 sierpnia br. w Granowie. Dogodne połączenia komunikacyjne z Poznaniem jak i Grodziskiem umożliwiają liczny udział publiczności zamiejscowej w tem święcie „Sokoła". Program zlotu w głównych zarysach przewiduje: wczesnym rankiem zawody lekkoatletyczne, o godz. 10 nabożeństwo w kościele parafjalnym, otwarcie zlotu na boisku. Popisy publiczne odbędą się o godzinie 16 na boisku, poczem nastąpi rozdanie nagród oraz zamknięcie zlotu i zabawa na boisku.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— * **Rejestracja 18-letnich.** Prezydent stoł. miasta Poznania wzywa mężczyzn obywateli polskich, zamieszkałych na obszarze miasta Poznania, a urodzonych w roku 1912, do zarejestrowania się w komisarjatach policyjnych względnie komisarjatach magistratu w ciągu miesiąca września w godzinach biurowych od godziny 8 do 12. Do rejestracji należy przynieść metrykę urodzenia, dowód osobisty, ostatnie świadectwo szkolne i poświadczenie co do posiadanego zawodu.

— * **Państwowa Szkoła Ogrodnictwa** podaje do wiadomości, że zapisy na rok szkolny 1930-31 zamknięte zostaną dn. 25 bm. Zapisy na istniejące przy Szkole Kursy Ogrodnictwa przyjmowane są również tylko do powyższej daty. Informacyj udziela i wysyła prospekty Dyrekcja Szkoły, Poznań, ul. Śniadeckich 54-58.

— * **Kat. Tow. Robotników Polskich Poznań - Fara** organizuje tradycyjną pielgrzymkę do Dąbrówki Kościelnej w niedzielę 14 września. Nabożeństwo u Fary o godz. 3,30, poczem procesja na dworzec przy Tamie Garbarskiej — pod przew. ks. Zaremby. Koszta pielgrzymki (kolej do Łopuchowa i z powrotem itd.) wynoszą 4 zł. Bilety nabyć można od 1 września codziennie od 5 do 8 wiecz. w salce OO. Jezuitów, ul. Dominikańska; w zakrystji przy kościele farnym; w niedzielę w ognisku św. Dziecięctwa; u p. Jana Hernesa, ul. Piotra Wawrzyniaka nr. 39; u p. skarbnika Generalczyka, ul. św. Marcin 37; w biurze Drukarni Rob. Chrześcijańskich; u p. Jana Kołaczkiewicza, ul. św. Wojciecha 6. Nadto odprawią się u Fary msze św. w niedzielę 7-go września o godzinie 8 i 21 września o godzinie 6,15.

— * **Towarzystwo „Pielgrzym"** organizuje pielgrzymkę pieszą z Poznania, która wyruszy w sobotę 13 września rano po nabożeństwie z kościoła św. Małgorzaty na Śródce; msza św. odprawi się w int. pielgrzymki o godz. 6. W pielgrzymce mogą uczestniczyć członkowie i niecłonkowie. Wszyscy winni w dniu pielgrzymki zaopatrzyć się przy kościele lub w czasie drogi w żetonik, który służy za legitymację. Cena wynosi 50 groszy. Sekretarjat Towarzystwa w tym roku poprzednio zapisów nie przyjmuje. Powrót z pielgrzymki w niedzielę wieczorem. — Informacyj udziela biuro ul. Św. Józefa nr. 5, tel. 20-62.

— * **Koło śpiewackie im. Bol. Dembińskiego.** Lekcje śpiewu odbywają się w wtorki i piątki o godz. 20 w sali Domu Królowej Jadwigi, Aleje Marcinkowskiego 1. Tam przyjmuje się kandydatów i kandydatki na członków.

KRONIKA WYPADKÓW

— * **Wypadek samochodowy** wydarzył się przy ul. Wronieckiej w sobotę wieczorem. P. Wład. Wojciechowski, 20-letni robotnik, jechał rowerem, gdy nagle z przeciwnej strony nadjechał samochód wojskowy i wpadł na rowerzystę, raniąc go dotkliwie. Kierowca samochodu nie poczuł się do obowiązku udzielenia pomocy nieszczęśliwemu, lecz niepoznany zbiegł. Przywołane pogotowie lekarskie udzieliło Wojciechowskiemu pierwszej pomocy. — Drugi wypadek wydarzył się na ul. Marszałka Focha naprzeciwko Wystawy. Ulicą przechodził p. F. Maciejewski; zauważywszy, że nadjeżdża samochód, zamierzał się cofnąć, lecz było już za późno. Maciejewski odniósł poważne rany. Winę podobno ponosi kierowca. (z)

KRONIKA POLICYJNA

— * **Obłąkany wychodźca rozrzuca pieniądze.** W niedzielę wieczorem poczekalnia tut. głównego dworca była widownią niezwykłego zajścia. Przybyły z Francji reemigrant, niestwierdzonego narazie nazwiska, w przystępie pomieszania zmysłów rozrzucał na wszystkie strony franki francuskie. Zebrana w poczekalni publiczność łapczywie zbierała pieniądze, wydzierając je sobie wzajemnie, przyczem dochodziło do awantur. Chory reemigrant powędrował do szpitala, część gotówki oraz bagaż, zegarek i inne przedmioty, które także zamierzał rozdać ludności, policja zabezpieczyła. (z)

— * **Niebezpieczni ulicznicy.** Gdy w sobotę wieczorem przechodził przez ulicę Młyńską p. St. Lesiński, zauważył kilku młodych ludzi, którzy zachowywali się gorsząco. P. Lesiński zwrócił im uwagę, co złoczyńców tak rozgniewało, że dobyli nożów, rzucili się na p. Lesińskiego i poranili go dotkliwie. Mimo to jednak p. L. udało się przytrzymać dwóch z nich, których oddał nadbiegłej tymczasem policji. Lesińskiemu udzieliło pomocy pogotowie lekarskie. (z)

— * **Kradzieże i włamania.** Z chlewa p. M. Staszewskiej (Droga Dębińska 7) skradli złodzieje 5 kur, 4 koguty i 2 kaczki. — Z mieszkania p. W. Kuźmy, ulica Szwajcarska 20, wynieśli złodzieje ubranie męskie i walizkę łącznej wartości 350 zł. — Z mieszkania p. St. Wilczyńskiej (Chwaliszewo 58-59) skradziono odzież wartości 450 zł. — Narzędzia malarskie wartości 100 zł skradziono z willi przy ul. Podolskiej 9! złodzieja ujęto. — Z podwórza domu przy ul. Mylnej nr. 10 uprowadzono rower męski wartości 250 zł, z nr. fabrycznym 185 940, nr. rejestracyjnym 10 160. — Z mieszkania p. K. Wolskiego przy ulicy Słowackiego 37 skradziono 2 płaszcze zimowe i torebkę damską. Z mieszkania J. Weyreuthera, ul. Polna 20, skradziono granatowe ubranie, 2 kołdry, powłoki itd. łącznej wartości 350 zł. — Ubranie męskie, płaszcz, kapelusz i 2 pary trzewików, wartości razem 383 zł, skradziono p. Ignacemu Koniecznemu, zam. przy ul. Poznańskiej 44. Złodzieja wkrótce ujawniono; jest nim Ignacy Antek bez stałego miejsca zamieszkania. — Rower pozostawiony przy ul. Wrocławskiej, skradziono p. K. Liczbińskiemu. I w tym wypadku przydybano złodzieja i odebrano rower. — Z mieszkania p. T. Hofmana, ul. W. Świętych nr. 3 wynieśli złodzieje futro fokowe czarne, płaszcz czarny męski, ubranie wizytowe, 10 koszul męskich, kołdrę. — Firmie Pieprz przy ul. Łąkowej 6 skradziono 4 pary szorów oraz opony i dętki do samochodów, razem wart. przeszło 2000 złotych. (z)

Z OSTATNIEJ CHWILI

— * **Pożary.** W majętności p. St. Krasnopolskiego w Sierosławiu pod Poznaniem spaliły się dwa stogi wartości 4 tys. zł. Pożar powstał wskutek porzucenia niedopałka. — Gospodarzowi S. Woźniakowi z Ruchocina pow. gnieźnieńskiego spaliła się stodoła z całym tegorocznym sprzętem i narzędziami rolniczemi. Straty wynoszą około 15 tys. zł. Ogień powstał od iskier z komina. (z)

— * **Trup na torze.** Na torze kolejowym Strzałkowo — Wólka przejechał pociąg pospieszny, jadący w kierunku Poznania, nieznanego mężczyznę, który poniósł śmierć na miejscu. Nieboszczyk mógł liczyć około 30 lat, był wzrostu 1,70 mtr., wysmukły szatyn bez zarostu. Miał na sobie popielatą marynarkę i popielaty kapelusz, trzewiki żółte sznurowane, koszulę w paski fioletowe i miękki kołnierzyk w paski żółte. Nie jest wykluczone, że zachodzi tu samobójstwo. (z)

— * **Spadł z woza i poniósł śmierć** fornal St. Stefański w majętności p. Brodowskiego w Strzeszewie. (z)

— * **Odparcie bandytów.** Dnia 14 bm. w lesie Truszkowo - Mrocza dwóch złoczyńców napadło na powózkę, w której jechał p. W. Bembisty z Mroczy. Gospodarz dobył rewolweru i strzelił do napastników, którzy spłoszeni zbiegli. — Jak ślady krwi wykazują, jeden z napastników odniósł ranę. Za bandytami zarządzono pościg. (z)

— * **Niefortunny drwal.** 15-letni Roman Kistowski w Nowemmieście pod Tczewem uległ nieszczęśliwemu wypadkowi podczas rąbania drzewa. W pe-

wnej chwili zamiast w drzewo uderzył z całej siły siekierą w nogę, którą sobie rozpłatał. Odstawiono go natychmiast do szpitala celem dokonania operacji. (dt)

— * **Pod kołami pociągu.** Na stacji kolejowej w Stawkach pod Toruniem poślizgnął się kolejarz Bonowicz w chwili, gdy wchodził do znajdującego się w biegu pociągu i wpadł pod koła, które ucięły mu obie nogi. B. zmarł wskutek ubiegu krwi w drodze do szpitala. (x)

— * **Skutki lekkomyślnej zabawy.** W nieobecności sierżanta Biesiedzińskiego w Aleksandrowie manipulowała jego 20-letnia żona i niejaki Stefan Chmielewski, bawiący u B. w gościnie, granatem, wywołując eksplozję. Biesiedzińską i Chmielewskiego, który odniósł 18 ran, odwieziono w stanie beznadziejnym do szpitala. Mieszkanie B. zostało wskutek eksplozji kompletnie zdemolowane. (x)

— * **Przejechany na śmierć.** Pociąg, zdążający z Helu do Pucka, najechał na furmankę gospodarza Voelknera z Karwieńskich Błot. V. poniósł śmierć na miejscu. Na przejeździe brak barjery, trudno więc osądzić, kto w tym wypadku ponosi winę. (x)

Z WIELKOPOLSKI

— * **Murowana Goślina.** (Rehabilitacja burmistrza.) Tutejszy burmistrz p. Ratajczak, który wskutek fałszywego obwinienia i intryg jednostek złośliwych przez trzy lata był w czynnościach służbowych zawieszony, a następnie zrehabilitowany wyrokiem sądu okręgowego i wojewódzkiej komisji dyscyplinarnej, na skutek zarządzenia p. wojewody objął w tych dniach urzędowanie. Tak więc p. Burmistrz Ratajczak doczekał się zupełnego zadosyćuczynienia za wyrządzoną mu krzywdę moralną i materjalną. (m. z.)

— * **Krobia.** Bractwo Kurkowe w Krobi urządza w dniach od 24 do 31 bm. strzelanie okręgowe braci kurkowej okręgu leszczyńskiego. W pierwszy dzień uroczystości o godz. 9,30 zbiórka bractw w lokalu Edmunda Urbańskiego. Na dworcu oczekiwać będą przez wszystkie dnie powózki na każdy pociąg.

— * **Gniezno.** (Jubileusz „Stelli".) Najstarsze w Gnieźnie towarzystwo sportowe K. S. „Stella" obchodzi w dniu 7 września uroczystość 15-lecia swego istnienia. W ramach powyższego obchodu oprócz zawodów piłki nożnej odbędą się również zawody lekkoatletyczne, a mianowicie biegi: 100, 200, 4×100 i 1 500 m, skoki w wyż, w dal i o tyczce. Zgłoszenia zawodników przyjmuje sekretarz A. Stellter, Gniezno, ul. Sienkiewicza 27.

— * **Rogoźno.** (Obchód „Cudu Wisły"). W dniu 15 bm. odbył się w naszem mieście uroczysty obchód 10 rocznicy „Cudu Wisły". Rano zebrały się miejscowe organizacje na Rynku, poczem wyruszono do kościoła na uroczystą mszę św., którą odprawił ks. Mielcarski. Okolicznościowe podniosłe kazanie wygłosił ks. dziekan Pomorski. Po nabożeństwie udano się do ślicznie ozdobionej figury Matki Boskiej obok seminarjum, w celu złożenia wieńca. Po odśpiewaniu pieśni „Serdeczna Matko" ruszono głównemi ulicami miasta na Rynek, gdzie rozwiązano pochód. Wieczorem w sali Hotelu Polskiego p. prof. Delekta wygłosił okolicznościowy odczyt.

— (Kurs przeciwgazowy). Z końcem bieżącego miesiąca odbędzie się w Rogoźnie dla członków Ochotniczej Straży Pożarnej kurs przeciwgazowy. Wykłady przeprowadzać będzie p. dr. Woźny, instruktor pow. p. Stan. Nowak i inni.

— (Pożar.) Z nieustalonych przyczyn zapalił się jeden z dwóch stogów p. Stanisława Walentowskiego w Wapnie. Stóg spłonął doszczętnie. Straty wynoszą 3 600 złotych. Drugi stóg uratowano. (ske.)

— * **Śrem.** (Nie palić w uszkodzonym piecu.) W dniu 9 bm. powstał ogień w zabudowaniach Jakóba Polowczyka w Brudzewie. Spłonął dom mieszkalny. — Straty dochodzą sumy 10 tys. złotych. Pożar powstał wskutek rozpalenia ognia w uszkodzonym piecu. (k.)

— * **Wronki** nad Wartą. (Z Stow. Hodowli Gołębi.) W tych dniach odbyło się zebranie Stow. Hodowli Gołębi Pocztowych, na którem rozpatrywano sprawy, dotyczące rozwoju Stowarzyszenia. Także rozpatrywano sprawę próbnych lotów, które odbywały się co tydzień i dały dość pomyślne wyniki. Straty przy próbnych lotach oblicza się na 5 proc. ogólnie wypuszczonych gołębi.

— * **Obrzycko** nad Wartą. (Z Tow. Kobiet Pracujących.) Miesięczne zebranie Tow. Kobiet Pracujących im. ks. Piotra Skargi odbyło się w niedzielę, dnia 10 bm. w lokalu zebrań dh. Strójny. Przewodniczyła drh. Stanisława Czerwińczanka. Protokół z ostatniego plenarnego zebrania odczytała sekretarka Gronkówna. W dalszym ciągu omawiano sprawę urządzenia wieczorku, mającego się odbyć w niedzielę, dnia 24 bm. Chór pod wezw. św. Teresy od Dzieciątka Jezus odśpiewał kilka udatnych piosenek. Dhr. Lambujówna i Nowakówna wystąpiły z monologami, które nagrodzono licznemi oklaskami. Na zakończenie odśpiewano pieśń „Choć burza huczy wokoło nas..."

— (Zawody kręglarskie.) Odbyły się w lokalu p. Sylwestra Chmielewskiego zawody kręglarskie. 1-szą nagrodę otrzymał p. Chmielewski Sylwester, 2-gą Franciszek Barlik, 3-cią Antoni Nowak, poster. P. P. i 4-tą Leon Dorawa.

— * **Nowy Tomyśl.** (Zarządzenie starosty.) Starosta powiatowy w Nowym Tomyślu ogłosił podział powiatu na okręgi kominiarskie zgodnie z zarządzeniem wojewody poznańskiego z dnia 1 lipca 1930 r. Powiat Nowy Tomyśl podzielono na 3 okręgi i to: Nowy Tomyśl, Zbąszyń i Lwówek.

W związku z zarządzeniem przydzielono mistrzowi kominiarskiemu Wincentemu Gniotowi z Nowego Tomyśla obwód kominiarski Nowy Tomyśl, w skład którego wchodzą następujące miejscowości: Nowy Tomyśl, Albertostwo, Bukowiec, Cichagóra, Chojnik, Glinno, Kąkolewo, Kozielaski, Paproć, Przyłęk, Róża, Róża Nowa, Stary Tomyśl, Sątopy, Sękowo, Sworzyce, obszary dworskie Bukowiec, Róża, Stary Tomyśl, gminy Chraplewo, Dąbrowa, Dąbrowa Nowa, Głupoń, Jastrzębniki, Kuślin, Michorzewko, Michorzewo, Porażyn, Wąsowo, obszary dworskie Chraplewo, Głupoń, Jastrzębniki, Michorzewo, Porażyn, Wąsowo.

Mistrzowi kominiarskiemu p. Meinholdowi ze Lwówka przypadł obwód kominiarski Lwówek, w skład którego wchodzą następujące miejscowości: Lwówek, Bródki, Brody, Chudopsice, Chmielinko, Konin, Linie, Pakosław, Tarnowiec, Wymyślanka Zębowo, Zgierżynka, Władysławowo, Bolewicko, Bolewice, Błaki, Grońsko, Grudna, Grudzianka, Komorowice, Krzywylas, Lipka Mała, Lipka Wielka, Sępolno, Wytomyśl, Węgielna, obszary dworskie Brody, Chudopsice ,Konin, Linie, Lwówek, Posadowo, Pakosław, Zębowo, Zgierzynka, Bolewice, Bolewice nadleśnictwo.

Mistrzowi kominiarskiemu p. Kościńskiemu Józefowi z Zbąszynia dano obwód kominiarski Zbąszyń, w skład którego wchodzą następujące miejscowości: Czeskie Stare, Czeskie Nowe, Chrośnica, Grubsko, Jastrzębsko Stare, Jastrzębsko Nowe, Łomnica, Nowy Dwór, Nowa Wieś, Nądnia, Perzyny, Przychodzko, Przyprostynia, Strzyżewo, Stefanowo, Stefanowice, Zakrzewko, obszary dworskie: Łomnica, Nowy Dwór, Perzyny, Stefanowo, gminy: Jabłonka, Stara, Lewiczynek, Łubień, Łęczno, Miedzichowo, Pąchy, Piotry, Prądówka, Silna Nowa, Stary Folwark, Szklarka Trzcielska, Trzciel odbudowanie, Toczeń, Zawada, Zachodzko, obszar dworski Leśny Folwark.

— (Z kolonji.) Zakończone zostały dwutygodniowe kolonje dla biednych dzieci, które rok rocznie urządza Magistrat. Z kolonji korzystało 40 dzieci. W wolnych chwilach dzieci przebywały na boisku, gdzie bawiły się w różne gry. Odbyły się ponadto dwie wycieczki autobusem i to do Kuźnicy nad jezioro i do Kusielinka, do obozu II nowotomyskiej drużyny harcerskiej im. gen. Józefa Hallera. Na miejscu zostały dzieci ugoszczone, dziewczęta odegrały jednoaktówkę, a resztę czasu spędzono na grach z harcerzami. Półkolonjami kierował nauczyciel p. Kozubal, który równocześnie kierował obozem harcerskim w Sielinku. I tu i tam dzieci i młodzież harcerska doznali dużo przygód, to też wiadomość o ostatnim dniu półkolonji przyjęły dzieci ze smutkiem. P. nauczycielowi Kozubalowi należy się szczere uznanie i podziękowanie za pracę, położoną dla biednych dzieci.

Z WOJ. ŚRODKOWYCH

— * **Włocławek.** (Z sądownictwa.) Prezesem tutejszego sądu okręgowego został mianowany p. Wacław Tuz, dotychczasowy prokurator sądu okręgowego w Białej Podlaskiej.

Zjednoczenie słowiańskich związków ogródków działk.

Na zjeździe przedstawicieli ogródków działkowych, który zgromadził do Poznania delegatów z całej Polski, a także i z zagranicy, uchwalono zjednoczyć wszelkie słowiańskie związki ogródków działkowych. Treść deklaracji jest następująca:

Zebrani delegaci Związku Czechosłowackiego Ogródków działkowych w osobach pp. 1. Ottona Feita, Praha; 2. Jana Semeckyego, Praha oraz członków delegacji Związku Towarzystw Ogródków Działkowych Rzeczypospolitej Polskiej T. z. w Poznaniu w osobach pp.: 1 dra Konrada Ilskiego, Warszawa; 2. ks. prałata Kazimierza Niesiołowskiego, Pleszew; 3. Władysława Marcińca, Poznań; 4. Władysława Lubawego, Poznań; 5. Stefana Wilczyńskiego, Poznań; w obecności pp.: Jana Benesovskyego, Praha; Vaclava Reka, Praha; Kazimierza Jaszcza, Poznań; Wincentego Janickiego, Poznań; Zbigniewa Jarochowskiego, Warszawa; Stefana Wodwuda, Grudziądz; Stanisława Mazurkiewicza, Warszawa; Stefana Wrońskiego, Poznań — postanawiają niniiejszym powołać do życia „Zjednoczenie Słowiańskich Związków Ogródków Działkowych". Delegaci zlecają opracowanie statutu Zjednoczenia Związkowi Towarzystw Ogródków Działkowych Rzeczypospolitej Polskiej w Poznaniiu na następujących zasadach:

1. Zjednoczenie będzie miało nazwę w języku polskim: „Zjednoczenie Słowiańskich Związków Ogródków Działkowych", w języku czeskim: „Sjednoceni Slovanskych Svazu zahradkovych kolonii".

2. Założycielami Zjednoczenia są: Związek Towarzystw Ogródków Działkowych Rzeczypospolitej Polskiej z siedzibą w Poznaniu i Svaz zahradkovych kolonii a spolku v Republice Československé v Praze.

3. Członkami Zjednoczenia mogą być: Związki poszczególnych Państw Słowiańskich.

4. Siedzibą Zjednoczenia jest kolejno jedno z miast danego państwa, w którem mieści się główny zarząd poszczególnego członka. Miejsce siedziby zmienia się co 3 lata. Urzędowym językiem zjednoczenia jest język każdego członka. Celem zjednoczenia jest wspólna praca i wzajemna pomoc. Zjednoczenie dąży do powyższego celu przez wzajemne informowanie się, wydawanie wspólnych czasopism, urządzanie wspólnych wystaw i pokazów, wymianę instruktorów, wspólną reprezentację na zewnątrz, pomoc moralną i materjalną i t. p. Środki swe czerpie Zjednoczenie ze składek członkowskich. Następują podpisy przedstawicieli Polski i Czechosłowacji. (z)

Pod adresem elektrotechników

Branża elektrotechniczna w Poznaniu do niedawna wolna była od żydów, t. zn. że nie miał jakoś żaden z żydów odwagi do stałego uprawiania tego procederu w mieście Poznaniu. Od niejakiegoś jednak czasu osiadło w Poznaniu dwóch żydów, którzy mając rozmaite krajowe i zagraniczne zastępstwa fabryk elektrotechnicznych, znajdują niestety szerokie poparcie u instalatorów światła i siły elektrycznej. Zdawaćby się powinno, że członkowie tejże branży, jako rdzenni Wielkopolanie, którzy przecież wiedzą z czasów przedwojennych co w naszej dzielnicy znaczy żyd, i którym by tego przecież tłumaczyć nie było potrzeba, pokażą owym żydom drzwi i interesów z nimi uprawiać nie będą. Niestety, dzieje się inaczej. Żydów tych nietylko, że się przyjmuje, ale uważają ich niektórzy instalatorzy wręcz za przyjaciół.

Niektóre żydowskie fabryki posługiwały się też, znając sentyment Wielkopolan, do niedawna wyłącznie reprezentantami Polakami-chrześcijaninami. Obecnie jednak, fabryki te, czując poparcie w sferach sanacyjnych, mają odwagę do nasyłania nam reprezentantów żydów, co sfery elektrotechniczne przyjęły ze spokojem. Jeszcze nie mamy w Poznaniu ani hurtownika żyda, ani instalatora żyda, ale patrzeć tylko, jak jeden i drugi na stałe przybędą do Poznania i bądź to dostawy, bądź też prace odbierać zaczną zasiedziałym w Poznaniu chrześcijanom.

Panowie instalatorzy i kupcy branży elektrotechnicznej, opamiętajcie się, póki czas, abyście swego postępowania nie żałowali, kiedy będzie zapóźno. Nie zapominajcie, że społeczeństwo, któremu służycie, ma prawo si ędomagać, abyście tej gałęzi przemysłu na terenie Wielkopolski nie zaprzepaszczali. Elektrotechnik.

RADJO

Programy radjofoniczne

Wtorek, dnia 19 sierpnia 1930 r.

Poznań (335 m) godz. **7.00** gimnastyka poranna (prof. Waxmann); godz. **13.05** koncert gramofonowy; godz. **14.00** notowania giełdy pien. i cen targowych Rzeźni miejskiej; godz. **17.25** pogadanka radjotechniczna (wygł. p. Bresiński); godz. **18.00** koncert popołudniowy; (transmisja z Warszawy); godz. **19.00** radjogawęda żołnierska (organizowana przez D. O. K. Poznań); godz. **20.00** audycja wieczorna. (Transmisja z Warszawy); godz. **22.00** sygnał czasu, komunikaty PAT, sportowe i policyjne.

Katowice (409 m) godz. **12.05** koncert gramofonowy; godz. **16.20** koncert gramofonowy; godz. **17.35** odczyt p. t. „Od Skawy do Raby" — wygł. dr. Janina Królińska, (P. R. Kraków); godz. **18.00** koncert popołudniowy (P. R. Warszawa); godz. **19.30** bud. Marjan Namysł: „Budujmy własne zacisze domowe"; godz. **20.15** „Carmen", Bizeta z płyt gramofonowych „Columbia", w wykonaniu Paryskiej Opery Komicznej (P. R. Warszawa); godz. **22.30** feljeton p. t. „Trytony na Wiśle".

Warszawa (1412 m) godz. **12.10** muzyka gramofonowa; godz. **16.15** muzyka gramofonowa; godz. **17.10** „Chwilka lotnicza" (Historja lotnictwa polskiego); godz. **19.20** płyty gramofonowe; godz. **19.45** giełda rolnicza; godz. **20.15** opera „Carmen" Bizeta z płyt gramofonowych; godz. **22.30** feljeton p. t. „Trytony na Wiśle".

„Budujmy własne zacisze domowe".

Na powyższy temat mówić będzie przed mikrofonem radjostacji katowickiej we wtorek 19. bm. o godz. 19.25 budowniczy Marjan Namysł.

Kursy radjotechniczne w Warszawie.

Program nauk Państwowych Kursów Radjotechnicznych, egzystujących od roku 1923 przy Wyższej Szkole Budowy Maszyn i Elektrotechniki w Warszawie, został ostatnio znacznie rozszerzony przez wprowadzenie szeregu nowych przedmiotów praktycznych, zwłaszcza z zakresu radjofonji i techniki fal krótkich.

Dnia 15 września roku bieżącego nastąpi otwarcie 2-letniego wieczorowego zawodowego Kursu radjomechaników dla kandydatów z cenzusem 3 klas lub równorzędnym (ukończona szkoła powszechna).

Niezależnie od Kursu zawodowego prowadzony będzie nadal wieczorowy ogólny dziesięciomiesięczny kurs radjotelegrafji i radjotelefonji dla kandydatów bez różnicy płci z cenzusem 6 klas szkoły średniej.

Absolwenci Kursów po złożeniu egzaminów otrzymają świadectwa radjooperatorów względnie radjomechaników i przy powołaniu do służby wojskowej są przydzieleni do oddziałów radjotelegraficznych.

Wszelkich informacyj udziela Sekretarjat Kursów lub Szkoły Budowy Maszyn i Elektrotechniki — Mokotowska 6 w Warszawie. Termin wnoszenia podań upływa z dniem 5 września.

RUCH W TOWARZYSTWACH

— **Zrzeszenie Związków Zawod. Automobilistów Ziem. Zach. R. P.** Zebranie filji poznańskiej odbędzie się dnia 19 bm. o godz. 20 w sali p. Kasperkowej, przy ul. Kraszewskiego 16. Na porządku obrad liczne i ważne sprawy.

— **Wydział Krawiecki Tow. Młodych Przemysłowców.** Zebranie dn. 20 bm. o godz. 20 w sali Koła Senjorów, Aleje Marcinkowskiego 26.

— **Tow. Muzyczne Poznań - Łazarz.** Zebranie plenarne odbędzie się w środę, 20 bm. o godz. 20,30 w lokal up. Silskiego przy ul. Marsz. Focha 55. Wycieczka odbędzie się 24 bm. Zbiórka wszystkich członków o godz. 13 w lokalu zebrań przy ul. Marsz. Focha 55.

— **„Akord", Towarzystwo Śpiewacze, Poznań - Jeżyce.** Zebranie plenarne odbędzie się w środę, dn. 20 bm. o godz. 20 w lokalu p. Tomikowskiego przy ul. Szamarzewskiego 18.

SKRZYNKA DO LISTÓW

— **L. K.** Artykuł, dotyczący Hozjusza, był zamieszczony pod nagłówkiem „Protest Warmji wobec świata katolickiego" w numerze 310 „Kurjera Poznańskiego" z dnia 9. 7. 1930 na stronie 4. — Pieniądze wyślemy niebawem. (K)

— **K. Ch. M. G.** Towarzystwa nie znamy, za ogłoszenia płatne redakcja nie bierze odpowiedzialności. Wiemy tylko, że w Poznaniu przedstawiciel towarzystwa otrzymał, pozatem nie słyszeliśmy o żadnym innym wypadku. Trudno nam w tych warunkach osądzić sprawę rzetelności Tow. (K.)

— **Albinos.** Owszem można robić; jednak trzeba umieć rytować, gdyż przyrządy same bez umiejętności ich użycia nie na wiele się przydadzą. W sprawie przyrządów poinformuje Izba Przemysłowo-Handlowa, ul. Mickiewicza 31, pokój 9. (K.)

— **C. B.** Był Pan zatrudniony nie jako urzędnik państwowy, lecz prywatny i opłacał Pan składki do ubezpieczenia pracowników umysłowych. Renta starcza przysługuje Panu z ukończeniem 65 roku życia; obecnie ma Pan prawo do świadczeń na wypadek braku pracy. (K.)

— **P. K. Piotrowiak.** Pretensję należy wnieść do Departamentu Konsularnego Min. Spraw Zagr. w Warszawie, ul. Wierzbowa 1. (K.)

— **P. Sieradzki, Zbąszyń.** Córka ma prawo do wynagrodzenia; sprawę należy skierować do sądu powiatowego. (K.)

— **P. Józef Filipski.** Płace zarobkowe mają pierwszeństwo przed innemi należnościami; należy wytoczyć skargę przed sąd powiatowy, który sprawę tę będzie traktował w myśl ustawy jako pilną. Umowę rozwiązać może Pan na zasadzie art. 31 punkt d rozporządzenia Prez. Rzeczypospolitej z 16. 3. 1928 o umowie o pracę pracowników umysłowych; zdaniem naszem przysługiwałyby Panu w tych okolicznościach świadczenia z Funduszu Bezrobocia. (K.)

— **Stef. Fr...iakowa.** Osoba nadal ubezpieczona nie może domagać się zwrotu składek, chyba żeby w ciągu roku po zamążpójściu opuściła zatrudnienie. Prawo do zwrotu składek nabywa się w tych okolicznościach dopiero po zapłaceniu 60 składek miesięcznych. (K.)

— **Kr. N.** Prawo do zwrotu składek w tych okolicznościach nabywa się dopiero po zapłaceniu 60 składek miesięcznych; Pani zapłaciła tylko 27 składek. (K.)

— **P. Krawczyk, Pleszew.** Gospodarz winien nadal dawać pralnię i górę; radzimy przedstawić sprawę Urzędowi Rozjemczemu dla spraw najmu. (K.)

— **P. Ignarowicz, Poznań.** W sprawie tej nie możemy poinformować. (K.)

Teatr Nowy

DZIŚ — „Twarz i maska". — Gościnny występ W. Brydzińskiego.

Wtorek, 19. 8. „Twarz i maska". — Gośc. występ Brydzińskiego.

Środa, 20. 8. „Twarz i maska". — Gościnny występ W. Brydzińskiego.

Początek o godzinie 8 wieczorem.

Bilety poprzednio do nabycia w składzie cygar p. Zygarłowskiego, narożnik ul. Gwarnej i 27 Grudnia.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

Z PRACOWNI HISTORYKA

HONOR I OJCZYZNA

Prawdziwą niespodziankę zrobił Korpus Kadetów nr. 2 ogłaszając wydawnictwo pamiątkowe w dziesiątą rocznicę swego istnienia. (Chełmno 1930, st. 276 in 4°). Bogata treść księgi sprawia, że może ona zainteresować nietylko szczupłe koło wychowanków szkoły i wychowawców, ale i szersze sfery publiczności.

Zainteresuje przedewszystkiem historyków dzięki inaugurującej ją rozprawie kpt. dra Sosina p. t. Reforma sejmików na sejmie czteroletnim (str. 19 — 86). — Wiadomo, że sejmiki były w wiekach XVII — XVIII jednem z ośrodkowych zagadnień polskiego prawa politycznego. Degeneracja polskiego parlamentaryzmu sprawiła, że w wieku XVII cofnięto się poza rezultaty osiągnięte wiek przedtem. W wieku XV sejmiki wysyłają do króla swych wysłańców. Nie są to jeszcze posłowie, ponieważ nie mogą decydować w ramach uprawnień swych mocodawców, lecz mają tylko za zadanie przedstawić królowi opinję sejmiku. Na przełomie wieku XV i XVI sejmiki poczynają przelewać na swych wysłańców prawo do decyzji w ramach swych uprawnień. Dzieje się to na gruncie ukształcenia zasady reprezentacji. Jednak nawet w pełnym rozwoju tej zasady poseł nie przestaje być reprezentantem jednej tylko ziemi. Od końca wieku XVI poczyna się uwstecznianie rozwoju. Pojawia się ponownie zasada bezwzględnie obowiązującej instrukcji. Poseł znów przemienia się w wysłańca sejmiku ziemskiego, a ponieważ izba poselska decyduje jednogłośnie, powstaje błędne koło. Dzięki tej konstrukcji ciężar władzy ustawodawczej, a i wykonawczej, przechodzi w przeważnej mierze na sejmiki ziemskie. Nauka określiła ten okres w dziejach Rzpltej okresem rządów sejmikowych (słynne dzieło Pawińskiego); konstrukcja dogmatyczna przedstawiona w nauce przez Starzyńskiego określiła ten stan rzeczy jako „rzeczypospolitej bezpośredniej" t. j. rządzonej bezpośrednio przez ogół obywateli. Niepotrzeba wyjaśniać jak ujemne skutki miało to z uwagi na obszar państwa i ilość obywateli.

Praca kpt. dra Sosina zajmuje się najpierw dążnością do naprawy sejmików przed rokiem 1764, potem przechodzi do reformy Czartoryskich i stanu sejmików przed Sejmem Wielkim, wykazując jak wielką zdobyczą było uzyskane w r. 1764 zniesienie zaprzysięgania instrukcji, i ograniczenie jednomyślności na sejmikach; mniej pożyteczne było całkowite zniesienie (1768) samorządu skarbowego, w zasadzie dokonane zresztą już w r. 1717. W ustępie dalszym omawia autor sejmiki w literaturze politycznej okresu stanisławowskiego, z kolei spotykamy rozdział Sejm Czteroletni a sejmiki, który stanowi istotną część pracy.

Wciągając w zakres rozważań Konstytucję Trzeciego Maja, która uzupełniła tę ustawę postanowieniami ogólnemi, stwierdza autor, że poseł przestał być reprezentantem jednej tylko ziemi („posłowie na sejmikach obrani, w prawodawstwie i ogólnych narodu potrzebach... uważani być mają jako reprezentanci całego narodu...") — niemniej jednak podnosi, że utrzymano zasadę instrukcji. Stopień jej wagi określa przedewszystkiem ten fakt, że sejmik relacyjny może żądać od posła złożenia mandatu. Ten moment podkreśla w swem dziele o Konstytucji 3 Maja Starzyński, na którego się dr. Sosin nie powołuje. W końcowym rozdziale zastanawia się autor nad tem, czy reforma sejmików weszła w życie? Dochodzi do wniosku, że „z małemi... wyjątkami reforma weszła w życie choć na krótko, bo tylko na przeciąg czynności jednych sejmików, ale z taką dokładnością, która wprost zadziwiać może, zwłaszcza, że były to pierwsze obrady w Polsce, odbywane według nowego i dość skomplikowanego regulaminu".

Pożyteczna ta i sumienna praca stanowi jedną z podbudówek pod gmach dzieła o Konstytucji Trzeciego Maja.

Na interesujący dalszy ciąg księgi składa się kpt. Wł. Ćwikowskiego: Powstanie i rozwój Korpusu Kadetów nr. 2, Dział urzędowy i Życie kadeta w Korpusie. **Z. W.**

CHINY I JAPONJA

Monachjum, w sierpniu.

W szeregu muzeów monachijskich wybitne miejsce zajmuje muzeum etnograficzne, zakwalifikowane niedawno przez brytyjską konferencję muzealną jako najlepsze w Europie. Zarząd muzeum urządził obecnie pokaz sztuki wschodnioazjatyckiej, wybierając metodycznie oryginały chińskie i japońskie, które dają właściwy pogląd na artystyczną wartość, tej, naogół, mało znanej w Europie, sztuki.

Nic to dziwnego, że o sztuce, a zwłaszcza o malarstwie wschodnioazjatyckiem, wie się niedużo. Zaledwie przed 50-ciu laty Anglik, Wiliam Andersen, długoletni docent uniwersytetu w Tokio przywiózł do Londynu pierwszy zbiór chińskich i japońskich malatur i ofiarował je Muzeum Brytyjskiemu. Później udało się temuż muzeum zdobyć najstarsze dokumenty chińskiego malarstwa z IV. wieku wreszcie włączono do zbiorów bezcenne okazy z okresu Tang dawnej własności Sir Aureljusza Steina.

Z tych zabytków nie wypożyczono ani jednego wystawie monachijskiej, gdyż, jak wiadomo, ustawa muzeum brytyjskiego nie pozwala na wypożyczanie żadnych naogół przedmiotów. Natomiast paryskie muzeum Guimet'a przyszło życzliwie w pomoc, wypożyczając z kosztownych swoich zbiorów ogółem 6 okazów, wśród których znalazły się 3 obrazy o charakterze mieszanym: indyjsko-środkowo-azjatycko-chińskim, pochodzące z słynnej ekspedycji zw. „Mission Pelliot". — Oprócz tego uzyskano obrazy ze zbiorów prywatnych G. Eumorfopanlosa w Londynie, kilka obrazów nadesłano z Nowego Jorku, resztę pozbierano z różnych muzeów niemieckich, tak, że ogółem wystawiono 56 obrazów z malarstwa chińskiego od w. X. do XVII. Malarstwo japońskie od XIII. wieku do XVII. reprezentują 52 obrazy.

W ostatniem 20-stoleciu nie było w Europie podobnej wystawy, któraby za temat miała Azję Wschodnią. W większości wystaw tego typu chodziło przeważnie o stworzenie poglądu na całość artystycznej twórczości Chin, czy Japonji, z akcentem na przemysł artystyczny. Stąd u szerszej publiczności wytworzyło się mniemanie, że Chińczycy i Japończycy byli przeważnie mistrzami w sztuce garncarskiej i lakierniczej i że malarstwo oraz plastyka zajmowały podrzędne miejsce. W rzeczywistości jest naodwrót. Malarstwo w obu krajach uchodzi za sztukę najszlachetniejszą, to też wystawa, chcąca zobrazować twórczość artystyczną Chin i Japonji, musiała przedewszystkiem uwzględnić malarstwo. Przypuszczano ogólnie, że z powodu braku odpowiedniego materjału wystawowego impreza taka nie uda się, wiadomo bowiem, że Japonja tak przechowuje dzieła swych mistrzów, że o posłaniu jakichkolwiek dzieł sztuki na wystawę do Europy niema mowy.

Zapomniano jednakże o zbiorach prywatnych i okazach przechowanych w niemieckich muzeach krajowych. Trzeba było przecież zrezygnować z ciągłości historycznej, gdyż n. p. z malarstwa opisowego wieku 12—14 w Europie niema ani jednego obrazu. Zarząd wystawy kierował się więc tą myślą przewodnią, aby eksponując szereg chińskich i japońskich obrazów dać pogląd ogólny na malarstwo chińsko-japońskie.

Metodycznie wystawa przedstawia się dobrze już z tego względu, że przeprowadzono ostre rozróżnienie Chin i Japonji, aby wykazać, że olbrzymie różnice, jakie zaznaczają się między obu narodami w dziedzinie socjalno-politycznej, znajdują swój wyraz także w sztuce. Chociaż więc istotnie sztuka japońska z chińskiej wzięła swój początek, nie można jej uważać za odgałęzienie chińskiej. Jest ona zupełnie czemś innem. Przewyższa chińską, zarówno treścią, jak i kompozycją. Wspólny ma z chińską nacjonalizm, co określano długo jako cechę wybitnie japońską, a co właściwie jest wspólne całej sztuce wschodnio-azjatyckiej. Malarstwo japońskie odróżnia się od chińskiego żywością barw, a dalszą wybitną cechą różniącą jest rodzaj obramowania. Chińczycy stosują proste, kontrastujące tło, podczas gdy Japończycy lubią bogate obramowanie, łączące się z obrazem w sposób dekoracyjny. Japończyk lubuje się w asymetrji; Chińczyk — naodwrót — jest gorącym zwolennikiem symetrji, Sztukę chińską dzieli się na okresy — rozpoczynając od okresu Tanga w VII. w. W Japonji rozróżnia się szkoły, rozpoczynając od religijnej i przechodząc poprzez historyczną i t. d. do szkół propagujących malarstwo rodzajowe.

Malowanie tuszem, czyli t. zw. sztuka czarno-biała, została przez Azjatów doprowadzona do doskonałości; wytworzyli ją Chińczycy, a rozwinęli Japończycy, podejmując ten rodzaj malarstwa w XV. wieku.

Wystawa monachijska daje szereg obrazów malowanych tuszem na jedwabiu oraz na papierze, obrazy i kombinację tuszu i barw. Zasługuje na uwagę obraz malowany tuszem na papierze, zatytułowany: „Koń chory na stepie", malowany przez żonę Chao-Meng-Fu, urodzoną w roku 1262. Chan-Shen w drugiej połowie XIV. w. słynął jako malarz bambusów. Wystawiono jego pejzaż tuszem na jedwabiu. Ciekawe są dwa obrazy Chien Lung'a z XII. w. pochodzące ze zbiorów cesarza chińskiego.

W dziale japońskim zwracają uwagę 2 wielkie parawany papierowe z XVII. w. Jeden przedstawia przyjazd poselstwa hiszpańskiego, które wysłał Francisco de Guzman, hiszpański zarządca Filipin do Hideyoshi.

Zdarzenie to w barwach, na papierze przedstawił Kano-Naizen. Na drugim parawanie Kano-Sanraku sławi tuszem i złotem japońskich władców.

Z szkoły religijnej japońskiej wystawiono piękny, duży obraz malowany na papierze tuszem, farbami i złotem, przedstawiający trójcę budajską: Budę, Kwan-Non i Seishi. Obraz datowany jest w wieku XII. Szereg pejzaży niezmiernie delikatnych w kolorycie i obrazki rodzajowe, jak „Rajski ptak na skale", „Kogut", „Tygrys" i t. d. przekonuje widza o wysokiej wartości artystycznej wschodnio - azjatyckiej sztuki.

Dr. Bożena Stelmachowska.

ŻYCIE KULTURALNE

ZGON MALARKI

W ostatnich dniach lipca zmarła w Tczewie, gdzie bawiła przejazdem nad polskie morze znana w Wielkopolsce malarka Zofja Sienawska-Majewska. Pochodziła z rodziny wielkopolskiej ale od wczesnych lat związana była z Krakowem, gdzie odbywała swe studja malarskie na kursie prof. Siedleckiego w szkole im. Baranieckiego oraz wystawiała swe pierwsze obrazy. Studja malarskie uzupełniała Zofja Sieniawska w Paryżu. Za powrotem wystawiała szereg płócien w poznańskiem Tow. Przyj. Sztuk Pięknych, jak i w salonach krakowskich. Specjalizowała się w portrecie, gdzie okazywała wiele subtelności w rysunku oraz oddaniu charakteru osoby portretowanej. Nie obcy jednak był jej krajobraz. Z chwilą odzyskania przez nas morza, stała się Zofja Sieniawska jego entuzjastką i stanęła w rzędzie pierwszych polskich marynistów. Przebywając przez dwa pełne lata na Helu chwytała zmienne nastroje morza tak pełnego barwy i niewyczerpanego bogactwa kolorystycznego. Zofja Sieniawska nosiła się z myślą urządzenia zbiorowej wystawy w Krakowie. Śmierć nie pozwoliła zrealizować jej tego planu. Kilka obrazów Zofji Sieniawskiej zakupiła swego czasu galerja Mielżyńskich.

Wysokie zalety osobiste śp. Zofji Sieniawskiej - Majewskiej, czar jej rozmowy, jej niezmącony humor i pogoda uczyniły ją nader popularną w kołach intelektualnych Poznania, Krakowa i polonji paryskiej. Towarzyszy jej do grobu żal tych wszystkich, którzy zetknęli się z jej talentem lub z nią samą.

SLAWISTYKA

Sprawy słowiańskie. Instytut Słowiański w Pradze (Slovansky Ustav) wydał II tom swej oficjalnej publikacji p. t. Roczenka Slovanského Ustavu, svarek II, za rok 1929; Praga, 1930. Wydawnictwo to przynosi sprawozdanie ze stanu i czynności Instytutu za rok ubiegły; a więc dane, dotyczące organizacji i składu osobowego „Ustavu", dalej spis członków, protokóły posiedzeń, sprawozdanie gospodarcze i naukowe, wykaz instytucyj, towarzystw i redakcyj, z któremi Instytut pozostaje w stosunkach wymiennych; wkońcu wspomnienia, poświęcone zmarłym członkom „Ustavu", m. in. nekrologi: prof. Józefa Kallenbacha (pióra J. Horaka), prof. Jana Baudouin de Courtenay (przez M. Weigarta), prof. Jana Ptaśnika (nap. J. Bidlo). Z zainteresowaniem śledzimy pierwiastki polskie w Instytucie (członkowie, czasopisma, książki, odczyty, kursy itd.) Wymiana wydawnictw została zorganizowana m. i. także z polskiemi środowiskami uniwersyteckiemi. Z instytucyj poznańskich pozostają w stosunkach wymiennych z praskim „Ustavem" następujące: Bibljoteka Uniwersytecka, Instytut Zachodnio-słowiański, Seminarjum Słowiańskie, Towarzystwo Słowiańskie, Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk i Towarzystwo Polsko-Czechosłowackie. (s. w.)

PLASTYKA I ZDOBNICTWO

Stare obrazy w Wilnie. Piszą nam z Wilna: W kościele Wszystkich Świętych odkryto na odwrotnej stronie obrazu Matki Boskiej Różańcowej malaturę dużo wcześniejszego pochodzenia. Obrazy będą rozdzielone przez przepiłowanie deski. Prace te wykona pracownia prof. Rutkowskiego w Warszawie. (pw)

OCHRONA ZABYTKÓW

Statut Łaskiego za 1.000 zł. Ogłoszony niedawno katalog 25-ty z rzędu, warszawskiego antykwarjatu H. Wildera obejmuje szereg pozycyj, które zaciekawią miłośników szarych, a raczej najstarszych książek polskich. Znajdujemy tam wiele ciekawych ze słyszenia znanych tytułów. A więc najdawniejsze edycje herbarzy (Duńczewski, Okolski), i tz. „zielników" (Marcin z Urzędowa), pierwsze wydania Kochanowskiego i Skargi, Kroniki Kromera, Gwagnina, Miechowity itd. Ceny naturalnie fantastyczne, odpowiednio do stopnia rzadkości. Druk z wieku XVI. kosztuje przeciętnie 200 zł. Tyle np. trzeba zapłacić za krakowskie wydanie Długoszowego Żywota Św. Kingi z r. 1511. Natomiast „rarytasy" są odpowiednio droższe. Do rarytasów należy słynny statut Jana Łaskiego ogromne folio z r. 1506, znany druk oficyny Hallerowskiej. W druku tym mieści się, jak wiadomo, pierwszy po polsku drukowany tekst: „Bogarodzica". Komuby się cena Łaskiego wydała zbyt łoną, może nabyć tańsze o połowę „Statuta" gnieźnieńskie tegoż autora, lub pocieszyć się, że egzemplarz Postylli litewskiej Bredkuna z r. 1591 drukowanej w Królewcu jest jeszcze droższy. Kosztuje bowiem 2.000 zł.

TEATR

Z teatru toruńskiego. Nasz korespondent toruński (A. M.) donosi nam: Jak się dowiadujemy z Warszawy, dyrektor Karol Benda, który z dniem 1. września obejmuje kierownictwo teatru toruńskiego, pracuje obecnie nad skompletowaniem nowego zespołu artystycznego. P. Benda rozpocznie sezon w połowie września, wystawiając na inaugurację „Nieboską Komedję" Krasińskiego. Podstawę repertuaru stanowić będzie twórczość rodzima (dramat i komedja), oraz operetka. Współczesna obca produkcja sceniczna zejdzie na plan drugi, w repertuarze sceny toruńskiej, która w ostatnich latach zbyt często grzeszyła ucieczką od rodzimego repertuaru. Dobiegający do końca sezon ogórkowy wypełnia obecne zrzeszenie artystów naszego teatru anonimową krotochwilą p. t. „Lampart i wielka księżna", gościnnemi występami Henr. Millera w operetce „Dookoła miłości", i „Klubem Kawalerów". Prawdziwą ucztę artystyczną zgotowała Toruniowi Solska z J. Strachockim i swojem „Studjo" w komedji Jastrzębca-Zalewskiego: „Czworo ludzi w czterech ścianach".

RUCH REGJONALISTYCZNY

Przemysł włókienniczy łódzki sto lat temu. Badacz rozwoju gospodarczego Łodzi, Zygmunt Lorentz, podaje w roczniku Oddz. Pol. Tow. Hist. w Łodzi ciekawy raport komisji województwa mazowieckiego o rozwoju przemysłu tkackiego w 1828 r. Są to początki rozwoju naszego „Manchesteru". Z przypływem cudzoziemców rękodzielników tkackich zaczyna się rucb wytwórczości krajowej. Rozwój sukiennictwa datuje si ęod r. 1820-23, wyrobów bawełnianych — 1824 lnianych — 1827-8. W 1828 r. eksport do Rosji i Chin wynosił na 120.000 postawów — 63.382. Raport zamyka omówienie rozwoju poszczególnych miast przemysłowych. Z tych Zgierz urasta z 558 ludności w 1815 r. na 6331, Łódź z 331 na 4909. Jakododatek załączone tablice z wykresami stanowią dobrą ilustrację i wraz z ogłoszonym raportem są cennym przyczynkiem dla poznania rozwoju tego potężnego ośrodka jakim dziś jest Łódź. (J. St.)

Książki nadesłane

Joseph Conrad: „Młodość. Jądro Ciemności". Opowiadania. Warszawa 1930. — Dom Książki Polskiej

Kazimierz Brończyk: „Rejtan" Dramat w 3 aktach. Lwów, Zakład Narodowy im. Ossolińskich.

Waleczność wojsk pomorskich i poznańskich w roku 1920

Gen. Kazimierz Ładoś, dowódca 16 dywizji pomorskiej w roku 1920, ogłosił w „Słowie Pomorskim" następujące wspomnienia:

Dla oceny działania 16 dywizji piechoty w bitwie pod Warszawą jest koniecznem rzucić okiem wstecz na przejścia tej dywizji od jej wyjścia w pole.

Od maja 1920 roku począwszy, wyruszyły poszczególne pułki (63, 64, 65 i 66) na teren operacyjny. Z początku bez dywizyjnego związku na całym pół nocnowschodnim froncie, później trzy pułki, zgrupowane w dywizję, walczyły w grupie poleskiej, 65 pułk na Wołyniu. Twarde walki, czy to nad Dnieprem, czy to na Wołyniu, okryły sławą pułki pomorskie.

Dwumiesięczny odwrót, wśród nieustannych walk, musiał się odbić ujemnie na spoistości całej dywizji. Ta spoistość nie została tak wyraźnie zachwiana wewnątrz poszczególnych pułków, ale zaznaczyła się znacznie w nieporozumieniach między dowództwem a pułkami, oraz w poważnej dezorganizacji urządzeń tyłowych dywizji. Organy dowództwa nie mogły wydatnie współpracować. Stany liczebne zmalały znacznie, uzupełnienia nie nadchodziły, tabory, specjalnie ciężkie, samowolnie cofały się na przestrzeni od Brześcia aż na Pomorze, a nawet kasyno oficerskie dowództwa dywizji błądziło gdzieś w Małopolsce. Naturalnym rezultatem tej dezorganizacji nerwu kierowniczego i zaopatrującego walczących oddziałów, był w pewnym stopniu upadek ducha.

Zwycięstwo nad Bugiem w dniach 4, 5 i 6 sierpnia, odniesione przez 14, 16 dywizję i moją grupę, jedyny większy sukces w czasie odwrotu, podniosło w znacznej mierze wartość bojową dywizji, i prawdopodobnie spowodowało kierownictwo operacyj do wyznaczenia tych dwóch dywizyj, oraz sąsiedniej 21 dywizji górskiej na grupę uderzeniową — czwartą armję.

Mnie spotkał dnia 7 sierpnia zaszczyt, że zostałem mianowany dowódcą 16 dywizji pomorskiej. Odwrót na wschód do Łukowa, a stąd pod prawie prostym kątem na południe za Wieprz udał się bez zarzutu, bo potyczki naszej tylnej straży nie pociągnęły za sobą żadnych ujemnych skutków. Wycieńczony nieustanną pracą od 3. 8. i bolesną chorobą, otrzymałem kilkodniowy urlop dla nabrania sił i wróciłem do dywizji z powodów odemnie niezależnych dopiero 17 sierpnia nad ranem.

W międzyczasie nadeszły uzupełnienia, przeważnie poznańska młodzież, wprawdzie źle ubrana i nie wyszkolona, ale pełna zapału, który udzielił się także starym żołnierzom, zwłaszcza, że czterodniowy odpoczynek i zapowiedź rozstrzygającej kontrofensywy oddziałały także doskonale na nastrój ogólny.

Dnia 16 sierpnia rozpoczyna się gra o życie i śmierć, gra o byt i niepodległość ukochanej Ojczyzny, o byt chrześcijańskiej kultury całej Europy, i w tej grze bierze zaszczytny udział nasza pomorska dywizja.

Przełamuje w pierwszym rozpędzie niezbyt silny front nieprzyjaciela, i choć bój nie jest bardzo krwawy, bo zaskoczeni impetem ataku, bolszewicy uciekają w popłochu, to jednak trudy są wielkie, bo w tym dniu jeszcze musi być w rękach dywizji miejscowość Żelechów. W dniu następnym pędzimy dalej, w piaskach po kostki, przy ciągłych utarczkach z przodu, na obydwu skrzydłach, a nawet na tyłach, bierzemy jeńców, armaty, karabiny maszynowe, setki sztuk bydła i wozów, żywimy się z taboru bolszewickiego i mlekiem zdobytych krów.

Obuwie poszło w strzępy, a jednak nie wstrzymuje to wszystko naszego rozpędu i gdy zaświtał trzeci dzień operacji, jesteśmy na szosie Warszawa-Siedlce, w kontakcie z dzielną 14 dywizją poznańską na lewo, a z 21 (górską) na prawo. Pięć bolszewickich dywizyj rozbitych w pełnym odwrocie, w popłochu; dowództwo bolszewickie straciło orjentację.

Błyskawicznie rzucają nas do pościgu i znowu marsz i marsz, dniem i nocą, i znowu zatrzymania terenowe, piach, przebrodzenie Bugu wskutek spalenia mostu, ostrzeliwanie się z bolszewikami na przodzie, na skrzydłach i z tyłu, i znów wielka zdobycz: jeńcy, samolot, tabory i armaty, które natychmiast obsadzamy naszymi artylerzystami, aż wreszcie 22 sierpnia docieramy do Mazowiecka, celu naszego pościgu. Dnia 23 i 24 sierpnia nawiązujemy łączność z pierwszą dywizją piechoty w Ossowcu i zamykamy temsamem linje odwrotowe bolszewickie wzdłuż granicy pruskiej powtórną zaporą. Pierwszą zaporę stanowiły 14 i 15 dywizje piechoty w okolicach Kolna.

Dokonany wysiłek przez pułki dywizji był olbrzymi i niema wielu podobnych przykładów w historji wojen. Nie było zbyt krwawych bitew, były tylko krótkie, chociaż zacięte utarczki. ale kto kiedykolwiek doznał prawdziwego zmęczenia wskutek marszu, niespania, w przeciągu kilku nocy i głodu, ten wie, że pierwszy strzał armatni, zapowiadający bitwę, jest często z tęsknotą oczekiwany, jak zwiastun pewnego rodzaju odpoczynku. A dla pułków dywizji nie było odpoczynku.

Po utarczce dalszy marsz, marsz, który się potęgował ciągłem rozwijaniem się oddziałów do boju, bo ze wszystkich stron zjawiały się oddziały bolszewickie. Około 250 klm w ciągu siedmiu dni, od Wieprza aż do Narwi, pędzili źle wyszkoleni, źle ubrani, częściowo bosi, głodni i spragnieni Pomorzanie i Poznańczycy.

Rozczulający zachwyt ogarniał mnie, gdym spoglądał na tych chłopców. Wychudłe, czarne od słońca i kurzu twarze, ogromne i jak w gorączce błyszczące oczy, wyrażają nadzwyczajny zapał do czynu dla Ojczyzny. Czy to w marszu w kurzu, czy to w wodzie pod szyję przy przekraczaniu Bugu, czy to w boju, zawsze radosny uśmiech, śpiew, dowcipy, no i wymyślania. Przemęczenie oficerów, na których barkach spoczywał obowiązek utrzymania nie tylko tego entuzjazmu, ale i karności i którzy zawsze własnym przykładem świecić musieli, dochodziło do ostatecznych granic możliwości. Ale też nie tylko zapał, ale i karność została utrzymana. Nie było prawie wcale maruderów, był tylko jeden wypadek próby rabunku.

Takimi byli oficerowie i szeregowi pomorskiej dywizji podczas bitwy pod Warszawą, ofiarność i zapał tych bohaterów był ponad wszystkie pochwały.

Zdobycz była wielka. Dokładnych cyfr nie zapamiętałem. Kilka tysięcy jeńców, osiem armat, kilkanaście karabinów maszynowych, wielka liczba karabinów ręcznych, bydła, wozów oraz rozmaitych innych materjałów. Ale najważniejszą zdobyczą było nabycie wiary we własne siły i bezwzględnego zaufania podwładnych do przełożonych i odwrotnie. To bezwzględne wzajemne zaufanie przyniosło wielkie korzyści całej dywizji w późniejszych ciężkich walkach w okolicy Kobrynia, i w rejonie między Mińskiem litewskim a Słuckiem.

Nikogo to więc nie może zadziwić, że osobiście przylgnąłem z wieczną wdzięcznością w sercu do tych oddziałów i do wszystkich towarzyszów bojowych ówczesnej 16 dywizji, którzy w tych wielkich dniach tak wzorowo i ofiarnie spełniali moje rozkazy. Serdecznie wdzięczny jestem także tym przełożonym, którzy mi powierzyli tak zaszczytne dowództwo.

Okres od 17—22 sierpnia 1920 r. jest jednym z najszczęśliwszych w mojem całem życiu.

Dla podtrzymania rozmaitych tradycyj urządza się rokrocznie marsze rozmaitemi szlakami przy sposobności przeróżnych uroczystości. Bardzo słusznie.

Dla pomorskich organizacyj P. W. i pułków nadawałby się najbardziej taki marsz szlakiem zwycięzców z r. 1920, a to nie tylko dla utrwalenia w pamięci czynów ówczesnych bohaterów, ale i dla przypomnienia ludności mieszkającej na tym szlaku, że za jej wolność i dobrobyt walczyli i ponosili ciężkie trudy wojenne Pomorzanie i Poznańczycy.

Łucznik na dnie morza

Wyprawa dr. Beebe. — Dziwy głębin wodnych. — Rekin i auto.

Osobliwego rodzaju sport naukowy uprawiają znany badacz głębin oceanu dr. William Beebe i dwaj jego towarzysze.

Oto trójka tych uczonych, wyekwipowana w hełmy wodne, łuki i strzały, opuszcza się za pomocą drabiny linkowej na dno morskie i tam w głębokości trzydziestu do czterdziestu stóp urządza polowanie na rzadkie okazy fauny wodnej. Dr. Beebe uważa łuk w danym wypadku, za najodpowiedniejszą broń, gdyż strzała łuczna nie zabija ryby, lecz ją tylko ogłusza i okaz taki, wydobyty na powierzchnię i umieszczony następnie w odpowiednim zbiorniku, rychło przychodzi do siebie i służyć może dla szczegółowych badań naukowych.

Obok łuków, używane są niekiedy elektryczne pistolety. Te ostatnie, przypominające z wyglądu pistoleciki dziecinne, zaopatrzone są w baterje elektryczne i, za pociągnięciem cyngla, następuje wyładowanie energji elektrycznej, która przenikając wodę, powoduje w pewnym, niewielkim zresztą promieniu, ogłuszenie wszystkich mniejszych wodnych stworzeń tak, że można je następnie z łatwością zbierać rękami.

Jednym z bardzo ciekawych okazów, złowionym przez dr. Beebe u brzegów wyspy Bermuda jest pewien rodzaj flondry, której oczy osadzone są na kilkocalowych łodygach i zwrócone w dwóch różnych kierunkach. Ryby te posiadają centki niebieskiego koloru, który potrafią szybko zmienić w razie grożącego niebezpieczeństwa na inne zabarwienie.

Jeżeli ryba, wyposażona w zdolność zmieniania swego koloru znajdzie się na stole laboratoryjnym — powiada dr. Beebe — to w rozpaczliwej walce o życie, ujawnia wszystkie po kolei kolory „ochronne", jakie posiada, a ta „zmiana dekoracji" następuje w tak krótkich odstępach czasu, że nasz artysta-malarz laboratoryjny ledwo może nadążyć z ich utrwaleniem na płótnie.

Walka o byt w wodach morskich jest bezlitosna i niezmiernie brutalna. Tam ryba żyje rybą. Zdaje się, że ryby przebywające w wielkich głębinach, gdzie „zaludnienie" jest znikome, urządzają co pewien czas wyprawy do stref wyższych, i tam objadają się „na zapas". U jednego z tych mieszkańców głęboko-wodnych, ryby zwanej „gplper" (połykacz) znaleziono w żołądku zapas ryb w ilości, przewyższającej wielokrotnie wagę samego „połykacza".

Różnorodność gatunków stworzeń morskich jest tak olbrzymia, że chyba nigdy nie zostanie przez człowieka całkowicie poznana i sklasyfikowana. Wyprawa dr. Beebe złowiła dużo nieznanych dotąd okazów fauny morskiej p. i. „fosporyzującego smoka" i wiele gatunków przeźroczystych krewet-olbrzymów. Samica tych ostatnich zamierzająca ikrować, wgryza się w wnętrzności pewnego żelatynowego tworu i pozostaje tam aż do wykłucia się jaj.

Aczkolwiek wody wokoło wyspy Bormuda roją się od rekinów i groźnych „barrakuda", żaden z członków wyprawy nie miał dotąd potrzeby walczenia z tymi drapieżnikami morskimi. Dr. Beebe zapewnia, że z stworzeniami temi był zawsze „na stopie przyjacielskiej" i choć ubrany tylko w strój kąpielowy i z hełmem na głowie, często spotykał się oko w oko z tymi potworami wodnymi, nie było wypadku, aby został przez nich zaatakowany.

— Rekiny — są mniej niebezpieczne niż samochody. Okrzyczane „tygrysy morskie" pozostawiały mnie zawsze w spokoju. Natomiast już trzy razy zostałem zaatakowany przez auta. Wierzcie mi, że bezpieczniej jest przebywać wśród stada rekinów, aniżeli przechodzić przez ulicę londyńską.

Kr.

Wagon piwa

W Camden, w pobliżu New Jersey, agenci prohibicyjni skonfiskowali bezpański wagon kolejowy, pozostawiony na dworcu towarowym pod adresem nieistniejącej firmy, która oczywiście po odbiór towaru się nie zgłosiła. Sprawa wydała się podejrzaną zawiadowcy stacji, który otworzywszy tajemniczy wagon, znalazł w nim 196 beczułek piwa najlepszego gatunku. Zawezwani telefonicznie agenci prohibicyjni przybyli niebawem na miejsce, lecz z powodu nocnej pory, postanowili pilnować wagonu do następnego rana, aż nadejdą federalne samochody ciężarowe, by zabrać z wagonu beczki, a zawartość ich wypuścić do pobliskiego morza. Sześciu agentów pozostało na straży, paląc i rozmawiając w pobliżu wagonu. Nagle otoczył ich z nienacka tłum mieszkańców, który błyskawicznie rozbił wagon, zawładnął beczkami zakazanego trunku i ulotnił się, kulając przed sobą zdobycz. W rabunku brało udział, jak donosi prasa amerykańska około 5 tys. osób. W niespełna pół godziny po napadzie na ulicach Camdenu leżały opróżnione z piwa beczułki, a mieszkańcy, spici co się zowie, zażywali dobrze zasłużonego spoczynku. Ponieważ liczba mieszkańców Camdenu wynosi łącznie 6 i pół tysiąca osób, trudno będzie władzom federalnym pociągnąć całą ludność do odpowiedzialności sądowej, za napad na funkcjonarjuszy policji oraz wysuszenie... mokrego wagonu.

S. F.

Jak popłaca znachorstwo?

Laury Walentina Zeileisa, słynnego znachora z Galspach, nie dają spać amatorom łatwego zdobywania sławy i pieniędzy. Ostatnio znalazł on licznych naśladowców w Jugosławji. Tutaj jednak do fachu znachorskiego wzięli się dyplomowani lekarze. Jeden z lekarzy belgradzkich, doktor Ilic Rotkovany, otworzył „Instytut Zeileisowski", który zdobył kolosalną klientelę. Trzy razy dziennie odbywały się „prześwietlania" na modłę mistrza z Galspach, przyczem równocześnie poddawanych było tej operacji 300 pacjentów, płacących po 24 dynary za zabieg. Wskutek skargi lekarzy policja wkroczyła do zakładu. Pomimo gwałtownych protestów ze strony samych pacjentów i Rotkovany'ego Instytut zamknięto.

Łże jak Szkot

Między Szkotem a Amerykaninem toczyła się dyskusja na temat osobliwości w rodzinnych krajach.

— U nas, mówi Amerykanin, w Buffalo, mieszka niewiasta tak wielkiego wzrostu, iż pierwsze śniadanie dociera do jej żołądka dopiero w porze obiadowej.

— U nas, opowiada pogardliwie Szkot, mieszka w Edymburgu olbrzym, który gdy sobie przemoczy nogi w styczniu, zaczyna kichać dopiero w lipcu.

KUPUJMY CEGIEŁKI NA BURSĘ RZEMIEŚLNICZĄ (P. K. O. 212 664)

Po zjeździe radomskim

„Na stos rzuciliśmy nasz życia los
Na stos, na stos."

DZIAŁ GOSPODARCZY

Z chwili

Czegoby murzyn nie zrobił...

Popełnia się w Polsce piramidalne głupstwa, których powstydziliby się nawet murzyni z największych gęstwin Afryki. Nie wierzycie? Uważacie, że przesądzamy, dyskwalifikując „inteligencję" niektórych współobywateli porównaniem z murzynami? No, to posłuchajcie następujących autentycznych faktów:

W najludniejszem mieście Polski Zachodniej istnieje urząd celny, którego funkcjonarjusze zmuszeni byli niedawno temu popełnić taki oto czyn barbarzyński: zgromadzili na dziedzińcu wielką ilość różnych drogocennych towarów, jak jedwabi, perfumów, wyrobów marmurowych itp. artykułów zbytku. Następnie wykopali dół. Dalej: podzieliwszy się na drużyny, przystąpili do gruntownego zniszczenia tych zapasów towarowych, a więc wylali do dołu perfumy, pokrajali sztuki jedwabiu, porozbijali wyroby marmurowe na drobne kawałki, a szczątki polali naftą i podpalili. Zgliszcza zaś wrzucili do dołu i zakopali. Poczem, spisawszy protokół, wrócili do biura.

Świadkowie tej ohydnej, barbarzyńskiej sceny twierdzą, że niektórym urzędnikom celnym kręciły się łzy w oczach. Jakże im się nie dziwimy! Zniszczyli towarów za 60.000 złotych w sposób bezdennie głupi i bezduszny... Zniszczyli wartości, które uradowałyby tylu ludzi, zniszczyli kapitał, którego taki brak w Polsce. Płakali więc, ratując w ten sposób honor polskich urzędników celnych. Ale — dodać należy — urzędników niższych stopni, bo autor tego szalonego głupstwa był ich przełożonym. Co o tem głupstwie sądzić? Przejrzeliśmy ustawę karnę skarbową z r. 1928 i nigdzie nie zauważyliśmy przepisu, któryby nakazywał niszczenie skonfiskowanych przedmiotów. Ustawa postanawia sprzedaż ich z licytacji. Któż więc wymyślił idjotyczny pomysł niszczenia towarów?! Przecież lepiej stokroć byłoby, gdyby te towary podarowano loterji fantowej, urządzonej dla celów dobrocznnych, gdyby ich nie chciano zlicytować!

Inny fakt: Ktoś sprzedał nieruchomość w r. 1926 za 10.000 złotych. Zapłacił natychmiast podatek przewłaszczeniowy. Minęły 4 lata. Co się dzieje? Urząd podatkowy zgłasza się z pretensją:

— „Ponieważ doczesnych 10.000 złotych równało się tyluż frankom szwajcarskim, żądamy dopłaty do uiszczonego podatku, t. j. dopłaty w wysokości 3/4 wpłaconej sumy podatkowej, bo w międzyczasie wartość złotego uległa zniżce i ówczesny złoty wart jest dzisiaj 1,72 zł. A więc od tych 0,72 zł należy się jeszcze podatek".

Domyślności szanownych czytelników pozostawiamy wyobrażenie sobie, co i w jakich słowach płatnik odpowiedział urzędowi...

...Swoją drogą: czy myliliśmy się, mówiąc, że popełnia się w Polsce głupstwa, których powstydziliby się murzyni, nawet pochodzący z najidjotyczniejszego szczepu Kunabemke?

Krótkie informacje gospodarcze

— W myśl rozporządzenia min. handlu notowania giełdowe będą publikowane we wszystkich urzędach pocztowych Węgier.

— Według gbiuletynu Federal Reserve Banku indeks produkcji w Stanach Zjedn. zmniejszył się, bezrobocie wzrosło i indeks cen spadł. W czerwcu produkcja przemysłowa osiągnęła najniższy poziom od grudnia ub. r.

— Dnia 12. bm. notowano po raz pierwszy na giełdzie paryskiej 7 proc. obligacje komunalne Banku Gospodarstwa Krajowego po kursie 93.20. Jest to pierwszy papier polskich banków państwowych wprowadzony i notowany na giełdzie paryskiej.

— Wkrótce rozpoczęte będą prace nad rozszerzeniem portów na Dunaju w Komarnie i Bratislawie. Koszty robót przekroczą 1.100.000 k. c.

— W ciągu 1-go półrocza r. b. papiernie finlandzkie wywiozły 149.000 ton papieru wobec 136.000 t. w tym samym okresie w roku ub.

— Z Cherburga wysłano do Paryża transport złota wartości 250 milj. franków, który przybył z Ameryki na okręcie „Berengeria".

— Całkowity obszar pod uprawę pszenicy w Kanadzie dochodził w r. b. do 24.58 milj. akrów wobec 25.25 milj. akrów w r. 1929; uległ więc pewnemu zmniejszeniu.

Sprawa kartelizacji

Kartelizacja naszego przemysłu jest zagadnieniem nader doniosłem ze względu zarówno na interes samego przemysłu, jak również wskutek oddziaływania na całokształt gospodarki krajowej, który to moment jest szczególnie doniosły w chwili przeżywanego obecnie przesilenia.

Zwolennicy idei kartelizacji w przemyśle nader intensywnie starają się zjednać opinję społeczną dla tego rodzaju organizacji, publikując w prasie i wydawnictwach różnego rodzaju wywody na temat dobrych stron kartelizacji. Oczywiście, biorąc rzeczy tak, jak się je podaje w propagandowych publikacjach, a czyni się to głównie, operując przesłankami teoretycznemi o dobrych stronach kartelizacji, można by widzieć w tego rodzaju ruchu zrzeszeniowym wszelkie dodatnie strony dla całości gospodarstwa krajowego. Tymczasem prawdziwa strona zagadnienia znajduje się w pośrodku. To znaczy, że organizacja kartelowa może być środkiem zarówno do czynienia szkód gospodarczych, jak również może przynosić dobre wyniki, a wszystko to zależy nie od charakteru samej organizacji jako takiej, lecz od ludzi, którzy tą organizacją kierują i czy chcą, aby kartele dawały takie lub inne wyniki dla gospodarki krajowej.

Kartel sam w sobie jest organizacją potężną. Jest to przecież organizacja, która drogą zrzeszenia przedsiębiorstw w danej branży wytworzyć może stanowisko monopolistyczne na rynku w zakresie takiego lub innego artykułu. Jakież w związku z tem powstawać mogą pokusy u kierowników kartelu, zwłaszcza, gdy kartel w początkowym okresie działania jest jeszczs dosyć zamaskowany. Zwyżka cen oraz utrudnienia w obrocie kupieckim są tego wynikiem. Gdy jednakowoż kartel wyłania się zupełnie wyraźnie na światło dzienne opinji, wtedy zakusy kierownictwa kartelu są modyfikowane i wtedy dobre strony tego rodzaju organizacji łatwiej stają się widoczne.

Ale zestawmy główne złe i dobre strony kartelizacji. Do dodatnich zaliczyć należy:

1) Kartelizacja przeciwdziała złym skutkom nadprodukcji towarowej, regulując zarówno zbyt, jak również często i produkcję; w ten sposób otrzymuje się większą rentowność przemysłu, co zwłaszcza u nas jest nader wielkiego znaczenia ze względu na konieczność zainteresowania lokatami kapitału zagranicznego;

2) Kartel, koordynując wysiłki, może przyczynić się wydatnie do rozwoju eksportu, co jest nader ważne w chwilach podobnych jak obecna, kiedy działalność eksportowa ze względu na stagnację międzynarodową jest nader utrudniona;

3) Kartel może przyczynić się do racjonalizacji technicznej i organizacyjnej wogóle przedsiębiorstw z danej branży.

To są główne, naszem zdaniem, dodatnie strony kartelizacji. Z trzech podanych tutaj momentów, niestety, kartele głównie ograniczają się w praktycznem zastosowaniu do regulowania zbytu wewnętrznego, natomiast pozostawiają na dalszym planie rzeczy trudniejsze, t. j. zagadnienie eksportu oraz racjonalizacji wytwórczości. I tu właśnie leży, naszem zdaniem, ten główny zarzut, stawiany kartelom, mianowicie, że w działalności praktycznej idą po linji najmniejszego oporu, czyniąc to co najłatwiejsze — eksploatacja rynku wewnętrznego — a unikając działalności trudniejszej — eksport i zagadnienia organizacyjne.

Dalszemi ujemnemi stronami karteli są:

1) zwyżka cen, co jest niebezpieczne z ogólnogospodarczego punktu widzenia zwłaszcza w okresie przesileń; korektywą w tym wypadku jest moment jawności kartelowej, t. zn. że im bardziej kartel jest znany społeczeństwu, to tem więcej władze kartelu muszą się liczyć z opinją społeczną;

2) t. z. sztywność cen towarów skartelizowanych jest zjawiskiem nader niekorzystnem w okresach przesileń gospodarczych, wskutek czego powstać może kwestja t. zw. nożyc w ukształtowaniu się cen artykułów jednych do drugich, np. rolnych do przemysłowych, co powoduje zachwianie równowagi w dziedzinie spożycia, a więc i zbytu; zjawisko to, niestety, występujące obecnie w nader ostrej formie w dziedzinie cen artykułów rolnych i przemysłowych, jest czynnikiem utrudniającym usunięcie przesilenia na rynku międzynarodowym, a zawdzięcza się je w znacznym stopniu kartelom przemysłowym;

3) kartele, organizujące w sobie przedsiębiorstwa, należące w większości do zagranicy, w znacznym stopniu ułatwiać mogą eksploatację naszego kraju przez kapitał zagraniczny drogą ułatwienia w przerzucaniu zysków z działalności przemysłowej zagranicę.

Z powyższego zestawienia cech dodatnich kartelizacji z ujemnemi wynika, że naogół zjawiska kartelizacji w życiu gospodarczem uniknąć się nie da, gdyż może ono dać w praktyce nader poważne wyniki. Podkreślamy tutaj z całym naciskiem owo „może", bowiem cały sekret oddziaływania karteli na życie gospodarcze zależy od tego, czy kierownictwo karteli „chce", czy „nie chce" rozwijać działalność pożyteczną z ogólnogospodarczego punktu widzenia.

Również podkreślić należy, że w praktyce jest nader ważne zagadnienie jawności karteli, ponieważ kartele zamaskowane są najszkodliwsze. Już samo oddziaływanie opinji społecznej wpływa na kierownictwo karteli w kierunku poprawnej działalności. Dlatego też wskazaną korektywą działalności karteli byłoby przymusowe ujawnianie działalności karteli, co uskutecznić w praktyce można drogą wprowadzenia rejestracji karteli w specjalnym organie, utworzonym dla kontroli karteli. Zagadnieniem tem zajmiemy się na naszych łamach w czasie najbliższym. C.

Wywóz produktów hodowlanych

Mając liczby wywozu za czerwiec b. r., możemy porównawczo zestawić wyniki eksportu naszych najważniejszych produktów hodowlanych za I. półrocze 1929 i 1930. W pierwszym rzędzie należy stwierdzić, że wywóz masła i trzody chlewnej cofnął się znacznie w I. półroczu 1930 r. w porównaniu z I. półroczem 1929 r., przyczem wobec spadku cen na produkty hodowlane spadek wartościowy tego wywozu jest o ca 13 proc. większy niż spadek ilościowy. Mianowicie w okresie styczeń — czerwiec 1930 r. wywieziono masła 4.662 t. wartości 24,143 tys. zł wobec 5.536 t. wartości 32.479 tys. zł w tym samym okresie 1929 r. Wywóz trzody chlewnej wynosił w I półroczu 1930 r. 309.897 sztuk wartości 63.390 tys. zł, podczas gdy w I półroczu 1929 r. te same pozycje wynosiły 494.246 sztuk i 89.070 tys. zł. Eksport jaj wzrósł z 24.901 t. wartości 61.149 tys. zł w I półroczu 1929 na 28.502 t. wartości 64.873 tys. zł w I półroczu 1930 r. Silny wzrost wykazuje wywóz bekonów, mianowicie z 3.300 t. wartości 12.614 tys. zł w I półroczu 1929 r. na 10.119 t. wartości 34.718 tys. zł w r. 1930. Dalej wywieziono w ub. r. mięsa (świeżego, solonego i mrożonego) łącznie z bekonami 19.794 t. (13.348 t. w r. 1929) wartości 54.155 (43.447) tys. zł, wędlin i szynek 1.413 (493) t. wartości 4.927 (1.878) tys. zł, bydła rogatego 22.355 (5.259) sztuk wartości 13.227 (4.421) tys. zł, koni 23.106 (10.076) sztuk wartości 6.736 (4.198) tys. zł i gęsi 80.176 (52.265) sztuk wartości 700 (469) tys. zł.

Jeżeli chodzi o kierunki naszego eksportu hodowlanego, to na podstawie danych statystycznych za czerwiec 1930 r. przedstawiają się one następująco:

Masło w przeszło 50 proc. idzie do Niemiec, ok. 13 proc. kieruje się do Anglji, 7,5 proc. do Belgji, 2,5 proc. do Danji, po 0,8 proc. do Austrji i Czechosłowacji, oraz drobna ilość do Francji, Szwajcarji, Szwecji, Norwegji i Włoch. W eksporcie polskich jaj partycypują poszczególne państwa następująco: Niemcy 45 proc., Anglja i Austrja po 22 proc., Czechosłowacja 7 proc, Włochy 3 proc. i t. d. Eksport bekonów w 100 proc. kieruje się do Anglji. Podobnie szynki i wędliny wywozimy w 88 proc. do Anglji, resztę do Austrji, Francji i Niemiec. Świnie eksportujemy w 53 proc. do Austrji i w 45 proc. do Czechosłowacji. Pozostała reszta rozdziela się na Niemcy, Francję i t. d. Bydło rogate wywozimy prawie w 90 proc. do Czechosłowacji, w 8 proc. do Austrji, resztę do Włoch. Gęsi wywozimy narazie wyłącznie do Niemiec, choć są próby rozszerzenia tego wywozu do innych krajów. Konie eksportujemy do Austrji (24 proc.), Holandji (22 proc.), Belgji (18 proc.), Danji (17,5 proc.), Niemiec (9 proc.) i t. d.

Jak wynika z powyższych cyfr, Niemcy są głównym odbiorcą naszych produktów hodowlanych, wobec czego jest rzeczą zrozumiałą, że rolnictwo polskie tak wielką przypisuje wagę do tego rynku. Natomiast pojemny rynek angielski nie jest przez nas należycie wykorzystany, należy jednak oczekiwać, że w miarę konsolidacji i koncentracji naszego handlu wywozowego oraz z postępem akcji standaryzacyjnej naszych artykułów hodowlanych zdołamy tam skierować gros naszego eksportu hodowlanego. (la)

PODATKI I OPŁATY

(p) **Zwolnienie od opłat samochodów z Polski.** W wyniku kroków, podjętych przez komisarza generalnego R. P. w Gdańsku w związku z zamierzonem opodatkowaniem polskich samochodów, przybywających na obszar Gdańska, Senat W. M. zawiadomił, że odnośne przepisy gdańskie w myśl których opłata podatkowa jest pobierana po 45-o krotnem przekroczeniu granicy W. M. przez samochody, nie będą stosowane do zarejestrowanych w Polsce samochodów obywateli polskich. Wobec tego ruch samochodów pomiędzy Polską a Gdańskiem nie będzie nadal podlegał ograniczeniom a w szczególności przejazdy tych samochodów nie będą na granicy polsko-gdańskiej notowane.

KRONIKA GOSPODARCZA

(k) **O najwyższy ciężar próbek towarowych.** Izba przem. - handlowa w Poznaniu wystąpiła do min. poczt i telegrafów z prośbą o podwyższenie najwyższej granicy ciężaru przesyłek próbek towarów w obrocie wewnętrznym z 500 gr. do 2 kg. oraz o wdrożenie odpowiednich kroków, celem wprowadzenia analogicznej zmiany w obrocie międzynarodowym. Min. poczt i telegrafów doniosło Izbie, że chąc przewozić przesyłki listowe najszybszemi środkami i stać na wysokości swego zadania, poczta z powodów natury technicznej musi ograniczać wagę przesyłek w rodzaju próbek towarowych, które wyjątkowo w interesie życia gospodarczego są przewożone wspólnie z przesyłkami listowemi. Podwyższenie wagi takich przesyłek utrudniłoby bezwzględnie szybkie opracowywanie, kierowanie, przewóz i doręczanie właściwych przesyłek listowych i to jest głównym powodem, że prawie wszystkie kraje przeciwstawiają się żądaniom podwyższenia wagi. Odnośny wniosek Polski na najbliższym kongresie pocztowym nie miałby żadnych widoków powodzenia. Dlatego ministerjum z wnioskiem takim nie wystąpi; co się tyczy krajowego obrotu próbkami towarowemi, ministerj. zaznacza, że podwyższenie wagi przesyłek z próbkami nie jest możliwe dla naprowadzonych przyczyn, przyczem zaznacza, że żaden kraj w swoim wewnętrznym obrocie nie ma próbek ponad 500 gramów. Równocześnie ministerjum doniosło Izbie, że studjuje możliwość dopuszczenia w obrocie wewnętrznym specjalnego rodzaju przesyłek, t. zw. „pakiecików", istniejących np. w Niemczech i w. m. Gdańsku, a dochodzących do wagi 2 kg.

Z ZAGRANICY

(z) **Ekspansja przemysłu niemieckiego.** Minister skarbu Niemiec upoważniony został do zwiększenia gwarancji dla eksportu Niemiec do 350 milj. Rm., głównie, zdaje się, dla rozwoju stosunków handlowych z Rosją, na który to cel obrócono dotąd 100 milj. Rm. Pomimo małej atrakcyjności rynku rosyjskiego chodzi tu o danie możliwości zatrudnienia i ekspansji przemysłowi niemieckiemu.

(z) **Z Międzynarodowego Banku Wypłat.** Międzynarodowy Bank Wypłat zamianował ostatnio w Niemczech, Francji, Anglji, Włoszech, Austrji i Ameryce t. zw. doradców prawnych, którzy stoją do dyspozycji Banku we wszystkich sprawach prawnych, które dotyczą poszczególnych krajów. Wspomniany Bank urządza obecnie archiwum prasowe, którego zestawienie poruczono dr. Peltowi z Ligi Narodów. Dr. Pelt otrzymał w tym celu od Ligi Narodów urlop trzymiesięczny.

(z) **Plany produkcyjne europejskiej organizacji Forda.** Zakupiono ostatnio na rachunek ame. kański większą ilość akcyj Ford Motor Company Ltd. London, które to towarzystwo koncentruje w sobie wszystkie towarzystwa Forda na kontynencie europejskim. Akcje te przekroczyły kurs 4½ funta za sztukę. Zwyżkę kursową tych akcyj tłumaczą tem, iż plan Forda utworzenia typu wozu, którego koszt w Europie nie przekroczyłby 500 dolarów, bliski jest podobno realizacji.

SPORT

Dwójka K. W. 04 Poznań — mistrzem Europy

Leodjum, 17. 8. (Od wł. kor.) Po raz pierwszy w historji wioślarstwa załopotał nasz sztandar narodowy na maszcie zwycięstwa, przy dźwiękach naszego hymnu narodowego. Wynik w biegu finałowym w dwójkach na długie wiosła do pewnego stopnia wynagrodził nam niepowodzenie w przedbiegach. Osada polska — Klubu Wioślarskiego 04 (H. Budziński i J. Mikołajczak) — po zaciętej walce z Węgrami zwyciężyła w czasie 6:27. 2) Węgry 6:30.4, 3 Francja 6:31.8. Wyniki pozost. biegów były następujące: jedynki: 1. Szenday (Węg.) 6:26.6, 2. Włochy 6:30.8, 3. Danja; dwójki ze sternikiem: 1. Włochy, 2. Francja; Szwajcarja biegu nie ukończyła; dwójki podwójne: 1. Szwajcarja 6:07, 2. Włochy 6:09, 3. Holandja; czwórki bez stern.: 1. Włochy 5:53,4, 2. Szwajcarja 6:01.2, 3. Belgja 6:03.2; czwórki ze stern.: 1. Danja 5:26.4, 2. Włochy 6:03, 3. Holandja 6:03.6; ósemki. Stany Zjednoczone 5:27.4, 2. Włochy 5:33.4, 3. Danja 5:47.2.

Mistrzostwa Polski w pływaniu

Drugi dzień mistrzostw przyniósł następujące wyniki:

200 m. dow. panów: 1) Kot (Crac.) 2:38.8, 2) Ruppert (Crac.) 2:45.4, 3) Kratochwila 2:48.6, 4) Matysiak 2:51, 5) Lisewski (Unja) 2:51.6, 6) Makowski (AZS.-Warsz.) 2:57; 1500 m. dow. panów: 1) Kot (Crac.) 24:22.8, 2) Kratochwila 24:40.5, 3) Ruppert 25:17.6, 4) Matysiak 26:42.2, 5) Makowski 27:59; 100 m. na wznak panów: 1) Karliczek (EKS) 1:23.4 (rek. polski), 2) Schoenfeld (Mak. Krak.) 1:29, 3) Soldinger (Mak. Krak.) 1:31.3, 4) Jurkowski (Pol.) 1:33, 5) Loewinger 1:36.6, 6) Jastrzębski 1:37.2; 1500 m. dow. pań: 1) Kretschmanówna (ISV. - Poznań) 30:52.8 (Tytuł mistrzowski jednak jej nie przyznano, gdyż minimum mistrzowskie nie osiągnięte. W czasie tego biegu Kretschmanówna ustanowiła dwa nowe rekordy na 800 m. 16:25.7 i 1000 m. 20:33.6), 2) Schmidtówna (Gisz.) 31:10.4, 3) Mehlerówna (Hak.-Bielsko) 31:31.6 (ustanowiła nowy rek. na 500 m. styl. klas. w czasie 10:05.8), 4) Święcińska (AZS.-Warsz.) 32:24, 5) Kaczmarkówna (Unja) 35:10.2, 6) Minzerówna (AZS.-Wilno); 100 m. nawznak pań: 1) Reicherówna (Hak. Bielsko) 1:42.5, 2) Kajzerówna (Gisz.) 1:47.3, 3) Schoenfeldówna 1:48.1, 4) Szczerbówna (Pogoń-Lwów) 1:49.4, 5) Fitzówna II 1:56.5, 6) Matysiakówna (Pol.) 1:56.8; pierwsze miejsce zajęła Nowakówna (Crac.) w czasie 1:37, została jednak zdyskwalifikowana za nieprawidłowy nawrot; 100 m. dow. pań II kl.: 1) Medresówna (Mak. Warsz.) 1:40.5, 2) Schulzówna (ISV.); 100 m. klas. młodzików: 1) Rusik (BBSV.) 1:39, 2) Petersen (ISV.) 1:42.5, 3) Honkisz 1:44.1; 100 m. dow. II kl.: 1) Englert 1:14.2, 2) Skwarski (Pol.) 1:16, 3) Zakrzewski (Lechja-Lwów) 1:17.6, 4) Richter (Unja) 1:20.6; 3×100 m. zmienna II kl.: 1) „Legja" 4:51, 2) „Makkabi", 3) „HCP." 5:03; 3×50 m. młodzików styl. zmiennym: 1) „Hakoah" Bielsko 2:02.6, 2) „Cracovia" 2:39.2, 3) „H. C. P." 2:15.8.

Także i trzeci dzień przyniósł dobre wyniki oraz ogólną detronizację zeszłorocznych mistrzów. Poszczególne konkurencje przyniosły następujące wyniki: 400 m. dow. panów II kl.: 1) Krause (BBSV.) 6:32.5, 2) Bunzel (Pogoń) 6:54.5, 3) Szymańczak (Pol.) 6:57.2; 100 m. dow. pań o mistrz. Polski: 1) Szczerbówna (Pogoń) 1:29.8, 2) Raszdorfówna (SKLA.) 1:31.6, 3) Szmidtówna (Gisz.) 1:33, 4) Landberżanka (Mak. Krak.) 1:35.4, 5) Tomme (AZS.) 1:35.6, 6) Jarkuliszówna (SKLA.) 1:36.5 (która ustaliła rek. polski w st. klas. lepszy o 3 sek.); 400 m. dow. panów o mistrz. Polski: 1) Kot 5:45, 2) Kratochwila 5:59, 3) Karliczek (EKS.) 6:00.5, 4) Ruppert (Crac.) 6:03, 5) Lisewski (Unja) 6:22, 6) Matysiak 6:23.2; 200 m. klas. panów o mistrz. Polski: 1) Kaputek (SKLA.) 3:05 (rek. polski lepszy o 5 sek.), 2) Jurkowski 3:12.4, 3) Kratochwila 3:20.2, 4) Jastrzębski (AZS.) 3:21.2; 200 m. klas. pań II kl.: 1) Gogorkówna (Sława-Warsz.) 4:02.8, 2) Antoniewiczówna 4:13, została zdyskwalifikowana; 200 m. kls. pań o mistrz. Polski: 1) Jarkuliszówna 3:26.6 (rek. polski poprawiony o 5 sek.), 2) Reicherówna 3:44.8, 3) Fitzówna II 3:45.2, 4) Fitzówna I 3:46.6, 5) Kretschmanówna (ISV.); 4×100 m. dow. pań o mistrz. Polski: po zaciętej walce od początku do końca zwyciężyła sztafeta Giszowca w składzie: Fitzówne I i II, Kajzerówna i Szmidtówna w czasie 6:51.8, o dwie sek. lepszym od rek. Polski, 2) AZS. - Warsz. 7:00.2; 3×100 m. panów o mistrz. Polski: 1) „EKS." w czasie 4:13.8, 2) „Cracovia" 4:15.2, 3) „Makkabi" - Kraków 4:21.4, 4) „AZS."-Warsz. 4:23, 5) „SKLA."; Kaputek (SKLA.) ustanowił na 100 m. rekord polski w czasie 1:22, o 6 sek. lepszy od dotychczasowego; skoki wieżowe panów: 1) Maerz (Gisz.) 5 — 75.40 p., 2) Remiszewski (AZS.) 11 — 42.82 p., 3) Grabiec (PTP.) 14 — 40.08, 4) Gradkowski 20 — 29.66 p.; skoki z trampoliny pań: 1) Schnatzkówna (BBSV.) 6 — 66.42 p., 2) Klausówna (Siem.) 9 — 65.40 p., 3) Szlesingerówna 15 — 58.16 p.; 4) Kokalikówna (AZS.-Warsz.) 21 — 48.88 p. W ogólnej punktacji zwyciężyła „Cracovia" przed Giszowcem i „AZS". - Warszawa.

W klasyfikacji ogólnej: 1. Cracovia 144 pkt. 2. Giszowiec 132 pkt. 3. AZS — Warszawa 121 pkt. 4. Hakoah — Bielsko 75 pkt. 5. SKLA 53 pkt. 6. EKS 52 pkt. 7. Makabi — Kraków 31 pkt. 8. Pogoń — Lwów 26 pkt. 9. Polonja 25 pkt. 10 Siemianowice 24 pkt. 11 BBSV 21 pkt. 12 Unja — Poznań 15 pkt. 13. ISV — Poznań 13 pkt. 14 ZASS 10 pkt. 15 PTP 7 pkt. 16 AZS — Wilno i Makabi — Warszawa po 6 pkt. 18 Orzeł 2. pkt.

(Tel. wł.) T. S.

Piłka nożna

Niedzielne spotkania ligowe. — Wielkie Hajduki. „Warta" — Ruch" 2:1 (0:1). Spotkanie odbyło się na ciężkim i śliskim terenie, który w znacznej mierze utrudniał grę, zwłaszcza gościom. W pierwszych minutach zaznaczyła się przewaga „Warty", która przeprowadza kilka ładnych ataków, poczem do głosu dochodzą gospodarze. Przewaga ich jest widoczna i utrzymuje się aż do pauzy. Jedyną bramkę w tej części gry strzela dla gospodarzy w 35 min. Sobota Po przerwie „Warta" gra lepiej, zwłaszcza w pomocy. W 23 minucie Radojewski wyrównuje ładnym strzałem; cztery minuty później Przybysz w zamieszaniu podbramkowem uzyskuje zwycięską bramkę. Przewaga „Warty" utrzymuje się nadal, jednak w 27 minucie sędzia kpt. Biro, który miał słaby dzień i rozstrzygnięciami swojemi krzywdził przedewszystkiem gości, przerywa grę rzekomo — zupełnie niepotrzebnie — z powodu zmroku, wobec czego będzie musiała się odbyć dogrywka. Wygraną swą „Warta" zawdzięcza przedewszystkiem Fontowiczowi, który, mimo że puszczoną bramkę mógł obronić, bronił w pozostałych momentach doskonale. Najsłabszym graczem był Scherfke w pomocy. „Ruch", jako całość, przedstawiał się znacznie lepiej i grał bardzo dobrze, bodajże najlepiej w obecnym sezonie.

Łódź. „ŁTSG." — „Czarni" 0:0. Wynik nie odpowiada zupełnie przebiegowi gry, bowiem „Czarni" górowali przez cały czas, lecz druzgocącej przewagi nie umieli wykorzystać cyfrowo, prześladowani przez niepowodzenie. Goście grali bardzo ładnie, zwłaszcza w linji pomocy i w ataku. Wyróżnili się Chmielowski w obronie, Piłat w pomocy oraz Reyman i Koch w ataku. W „ŁTSG." zadowolił jedynie Herbstreich i Królik oraz Falkowski w bramce, który uchronił miejscowych od porażki. Sędziował p. Brzeziński z Krakowa, który w niemałej mierze przyczynił się do bezbramkowego wyniku, odgwizdując często i to zupełnie niepotrzebnie na korzyść miejscowych.

Warszawa. „Polonia" — „ŁKS." 4:2 (0:2). Pierwsza połowa gry stała pod znakiem przewagi gości, dla których pierwszą bramkę strzelił Feja, nie bez winy Bułanowa. Drugą bramkę zdobył Tadeusiewicz. Po zmianie stron obraz gry zupełnie się zmienia i gospodarze dochodzą zdecydowanie do głosu, przygniatając nieomal stale Łodzian. Bramki dla „Polonji" strzelili Szczepaniak 3 i Ogrodziński. Na wyróżnienie zasługują Szczepaniak, Seichter, Kisieliński i Suchocki. W drużynie „ŁKS." zadowoliło jedynie trio obronne i Król w ataku. Sędziował inż. Dudryk. Publiczności około 4000 osób. (Tel wł.) T. S.

Kraków. „Cracovia" — „Warszawianka" 3:0 (1:0). Mecz prowadził p. Niedźwirski ze Lwowa bardzo niezdecydowanie, dopuszczając do brutalnej gry i szeregu incydentów. Wkońcu był zmuszony usunąć jednego gracza „Warszawianki" z boiska. Grę utrudniało oślizgłe i błotniste boisko oraz deszcz. Ciężki teren uwypuklał jaskrawo wysoki poziom techniczny „Cracovii" oraz niezaradność gości. Do przerwy gra była naogół wyrównana, gdyż zespół „Warszawianki" nadrabiał braki techniczne dobrą kondycją fizyczną. Pierwszą bramkę zdobył Kossok ze strzału rożnego. Bramkarz gości piłkę chwycił, jednakże sędzia uznał, że trzymał ją w rękach poza linją bramkową, co wywołało protest gości. Po przerwie „Warszawianka" opadła z sił i gospodarze stale gościli na jej polu podbramkowem. Drugą bramkę strzela Kossok z podania Mitusińskiego. Gra staje się odtąd coraz to ostrzejsza a wyróżnia się w tem Zwierz. Za sfaulowanie Malczyka sędzia dyktuje rzut karny, który egzekwuje Kossok, zdobywając trzecią i ostatnią bramkę. W drużynie gości zadowolił jedynie Domański i Zwierz. U „Cracovii" atak był niezaradny za wyjątkiem Kossoka, który miał swój dobry dzień; poza tem wyróżnił się Mysiak w pomocy. Publiczności zebrało się z powodu deszczu niewiele, bo około 1500 osób. (Tel. wł.) K. S.

Tabelka rozgrywek ligowych przedstawia się następująco (w nawiasach podajemy ilość gier i stosunek bramek): 1. „Cracovia" 22 p. (13, 31:9); 2. „Wisła" 18 p. (13, 30:19); 3. „Legja" 17 p. (12, 28:14); 4. „Warta" 17 p. (12, 29:17); 5. „Polonja" 15 p. (13, 29:23); 6. „Garbarnia" 12 p. (13, 31:34); 7. „Pogoń" 11 p. (12, 25:21); 8) „Ruch" 11 p. (15, 21:32); 9. „ŁTSG." 10 p. (14, 18:35); 10. „Czarni" 8 p. (12, 10:20); 11. „ŁKS." 8 p. (13, 24:26); 12. „Warszawianka" 5 p. (12, 11:39).

„Posnania" — „Legja" 1:0 (1:0). Niespodziewaną porażkę od B-klasowej „Posnanii" poniosła „Legja", która wystąpiła z czterema rezerwowymi, bez swej linji pomocy i Sadalskiego na lewem skrzydle. „Posnania" natomiast w pełnym składzie. Gra naogół wyrównana; w drugiej części toczyła się przy lekkiej przewadze „Legji". Jedyną bramkę strzelił Masłowski.

K. S. „Haller" — „HCP." 0:0. Wynik nie odpowiada zupełnie przebiegowi gry. Gra do przerwy wyrównana; po zmianie stron początkowo górują goście, którzy jednak nie wykorzystują kilka pewnych sytuacyj. Zkolei inicjatywę przejmuje „Cegielski", jednak nieudolnie grający atak nie wykorzystuje swej przewagi cyfrowo. Pod koniec znów górują goście, którym nadarza się kilkakrotnie sposobność uzyskania prowadzenia. Obie drużyny grały w niedzielę znacznie lepiej, kombinowały nieźle, przyczem goście górowali startem i ambicją. Sędziował dobrze p. Niziński.

Mistrzostwo klasy A Lwowskiego O. Z. P. N. zdobyła definitywnie „Lechja", bijąc w ostatniem spotkaniu „Ukrainę" 7:0.

„III Kerueles" (Budapeszt) — „Pogoń" 2:1 (0:0). Wynik remisowy odpowiadałby lepiej przebiegowi gry. Jedyną bramkę strzelił dla gospodarzy Szabakiewicz.

Leszno. „Polonja" (Leszno) — „Sparta" (Poznań) 3:0. Sparta wystąpiła w osłabionym składzie i na porażkę w tym stosunku nie zasłużyła.

„Unja" (Kościan) — „Sokół" (Leszno) 3:1. „Sokół", który obecnie przechodzi znaczny spadek formy wystąpił z rezerwami ponosząc drugą zkolei porażkę.

Pięściarstwo

Polski Śląsk — Niemiecki Śląsk 11:5. Zasłużone zwycięstwo odnieśli Polacy, mimo że wystąpili w osłabionym składzie, bowiem w ostatniej chwili „BKS." wycofał swoich zawodników. Rezerwowi jednak walczyli nadzwyczaj ambitnie i dobrze. Zawody odbyły się w przepełnionej publicznością sali Powstańców. Wyniki poszczególnych spotkań były następujące (podajemy według kolejności wag): Kokot (P.) walczył z wynikiem nierozstrzygniętym z Królem (N.); Kerner, walczący w miejsce Pyki, zwyciężył na punkty mistrza Niem. Śląska, Kaletę; Knitl, m. Niem. Śląska poddał się w drugiem starciu mistrzowi Rudzkiemu; Górny znokautował w drugiem starciu mistrza Niem. Śląska, Brzozę, który już w pierwszem starciu poszedł kilkakrotnie na deski; Bara (P.), walczący nadzwyczaj słabo, poddał się już w pierwszem starciu Klarowiczowi; Winkler (N.) pokonał Chmurę (P.) nieznacznie na punkty; w wadze półciężkiej Wystrach w. o. wygrał swoją walkę, bowiem Niemcy nie stawili dla niego przeciwnika; wreszcie Wocka (P.) po pięknej walce pokonał Klatzkego na punkty. Sędziował w ringu p. Szpiegelman. (Tel. wł.) F. G.

Zawody międzyklubowe, rozegrane w sobotę w hali „HCP.", przyniosły następujące wyniki: Waga papierowa: Witke (H. C. P.) pokonał po nieciekawej walce Wyrzykiewicza (W.); w. lekka: Wojewoda (H. C. P.) uległ zdecydowanie na punkty Stroińskiemu (W.), który górował nad swym przeciwnikiem we wszystkich starciach; w. kogucia: Szymański (W.) powalił przypadkowym ciosem Wojewodę II (HCP.) już w pierwszem starciu na cztery sekundy przed końcem. Ponieważ W. nie był w stanie po przerwie stanąć do walki, sędzia ogłosił Sz. zwycięzcą; w. kogucia: Czerniak (HCP.) pokonał zasłużenie swego kolegę klubowego Sipińskiego na punkty. W pierwszych dwóch starciach miał Cz. przewagę, podczas gdy w trzeciem górował Sipiński, lecz nie zdołał odrobić straconych punktów. Sobiak (W.) (waga kog.) pokonał Gaika (HCP.) (waga piórk.); Tassarek (H. C. P.) uzyskał z Gierartem (Sokół) wynik nierozstrzygnięty; tak samo w wadze średniej Szwabka (HCP.) z Hofmanem (HCP.). Sędziował w ringu p. Suszczyński, organizacja zadowoliła. Organizatorzy zawodów powinni znaleźć środki na poskromienie gorliwych sympatyków pewnych zawodników, którzy urządzają zbyt donośny wrzask.

Pływanie

Reprezentacja Polski na mecz z Czechosłowacją została ustalona w następującym składzie: panowie — 100 m. dow.: Bocheński, Kot, rez. Szrajbman; 400 m. dow.: Bocheński, Kot — Kratochwila; 200 m. klas.: Kaputek, Jurkowski; 100 m. nawznak: Karliczek, Loewinger; skoki wieżowe: Maerz, Remiszewski; trampolina: Maerz; 4×200 m. dow.: Bocheński, Kot, Ruppert, Karliczek — Kratochwila; 3×100 m. zm.: Karliczek, Kaputek, Bocheński. Panie — 100 m.: Szczerbówna, Raszdorfówna; 400 m.: Jarkuliszówna, Kajzerówna; 200 m. klas.: Jarkuliszówna, Reicherówna — Kajzerówna; 100 wznak: Nowakówna, Reicherówna — Kajzerówna; wieża i trampolina: Schnatzkówna, Klausówna; 4×100 m. dow.: Szczerbówna, Raszdorfówna, Nowakówna, Tomme — Jarkuliszówna; 3×100 m. zm.: Nowakówna, Jarkuliszówna, Szczerbówna.

(Tel. wł.) T. S.

Do mistrzostw Polski w waterpolo, które odbędą się w dniach 28, 29 i 30 bm. w Krakowie, zgłoszono następujące zespoły: „Unja" (Poznań), „Cracovia", „AZS."-Warszawa, „Hakoah" (Bielsko) i „Makkabi" (Kraków); wobec tego „Wpław przez Poznań", doroczny bieg o puhar „Wielkopolskiej Jlustracji", przełożony został na 7-go września. (Tel. wł.) T. S.

Mistrzostwo Francji na 100 m. dow. zdobył w Tourelles Taris w czasie 1:01.4; u pań tytuł mistrzowski zdobyła Yvonne Godard, przepływając ten sam dystans w czasie 1:12.8. (Tel. wł.)

Mistrzostwo Niemiec w piłce wodnej w Norymbergji zdobyła ponownie drużyna „Helass" Magdeburg, bijąc berliński „Weissensee 96" 5:2 (3:1). (Tel. wł.)

Tennis

W międzynarodowym turnieju w Berlinie Jędrzejowska w grze pojedyńczej pań, po zwycięstwach nad Niemkami Weihe i Kahlmeyer, doszła do półfinału, gdzie walczy z Niemką Hammers; w drugiem półfinale spotykają się Krahwinkel i Sandison. W grze pojedyńczej panów niespodzianką była porażka Prenna, którego pokonał młody zawodnik Hartz 8:6, 3:6, 6:3. (Tel. wł.)

Ilustracja Poznańska i Nowiny Sportowe

tygodnik 8-stronny

bezpłatny

dodatek dla naszych abonentów.

Zmiana charakteru ludzi

Dlaczego jedni ludzie są biali a inni żółci, czerwoni albo czarni? Dlaczego azjata, choć żyje na pustyni afrykańskiej, nie stanie się murzynem, a europejczycy w Ameryce nie stali się czerwonoskórymi?

Te pytania każdy sobie raz przynajmniej zadawał w życiu, a nauka dotychczas napróżno starała się dać odpowiedź. Był czas, kiedy upatrywano w kolorze skóry rozmaite pochodzenia ras. Nauka dzisiejsza jednak mówi, że wszyscy ludzie mają wspólny początek.

Obecnie japoński uczony Jusahura Moguzi, ceniony biolog i zoolog, twierdzi, że odkrył tajemnicę. Dr. Moguzi z namiętnością prowadzi swoje badania od lat 15-tu, a obecnie właśnie powrócił z Brazylji, gdzie badał życie plemion dzikich, żyjących w puszczy i przedsiębrał na nich doświadczenia, które powodowały nietylko zmianę zabarwienia skóry, ale zmianę charakteru i znamion rasowych. Twierdzi on, że można przyspieszyć działanie natury, klimatu i warunków życia, które wytworzyły rasę i spowodowały, że Indjanin czerwonoskóry zamieni się w murzyna, a Japończyk w okaz rasy kaukaskiej. Dokonać tego można jego zdaniem, przez odpowiednie odżywianie elektryczne i przez kontrolę pracy, jakiej w organiźmie ludzkim dokonują różne gruczoły, przyczem mogą być wielką pomocą promienie ultrafioletowe.

Przy doświadczeniach japoński uczony podnieca niektóre gruczoły do pewnych czynności, a inne sztucznie powstrzymuje. Jeżeli te doświadczenia prowadzi się u dzieci, to stopniowo zmniejszają się one fizycznie a nawet duchowo w sposób bardzo zdecydowany. Przy tym systemie doświadczeń można rzekomo zupełnie przekształcić jednostkę ludzką i nietylko zrobić ją blondynem czy brunetem, ale można powiększyć jej wzrost lub zahamować go, czyli wywołać sztuczne powstanie jednej z istniejących ras ludzkich.

Dr. Moguzi twierdzi, że można też używać jego sposobów do celów prostszych a praktyczniejszych. Można z dzieci nierozwiniętych fizycznie wyprowadzić ludzi dorosłych, zupełnie normalnych, a z posiadających ułomności duchowe, jednostki zdrowe umysłowo i moralnie. Wnioski dr. Moguzi brzmią tak sensacyjnie, że z ich przyjęciem trzeba poczekać. S. F.

TEATRY ŚWIETLNE

Kino „Stylowe" wyświetla film p. t. „Małżeństwo na złość". Oglądamy go z przyjemnością udźwiękowiony, choć już dawniej widzieliśmy ten film w wersji niemej. Treść obfituje w kapitalne pomysły humorystyczne. Buster Keaton jest nieporównany, czy to jako wytrwały widz w teatrze, czy jako niezdarny statysta, potulny mąż, opiekujący się pijaną żoną, czy wreszcie jako nieustraszony marynarz. Ten cichy bohater, rozwijający niezmordowaną energję i wielką odwagę w tragicznych sytuacjach, wytwarza atmosferę humoru, będącego połączeniem rzewnego dlań sentymentu ze szczególną wesołością na zmianę.

Wesoły program uzupełnia świetny film rysunkowo dźwiękowy Fleischera i dźwiękowa wstawka. Fer.

Składki i pokwitowania

Na Pomnik Serca Jezusowego: P. P. Ruda w pewnej intencji 10 zł; — Włodzimierz Aleksander 2 zł; — Marja Kołodziejowa 10 zł; — Zalski 5 zł; — Krueger z okazji otwarcia kawiarni przy ul. Wjazdowej 50 zł; — Łucjan Lange zamiast wieńca na trumnę śp. Wojciecha Naglera 30 zł; — M. H. P. 10 zł; — razem z poprzednio pokwitowanemi 846 zł.

Mixin — najlepszy i najtańszy proszek mydlany

nr 2241

Ś. p.

ks. Leon Kretschmer

dziekan infułat kapituły metropolitalnej gnieźnieńskiej, prałat domowy Jego Świętobliwości, kapłan jubilat,

zmarł po długich cierpieniach, opatrzony kilkakrotnie Sakramentami św., w 80 roku życia, dnia 17 sierpnia.

Eksporta zwłok do Katedry odbędzie się w środę, o godz. 5 po poł. Nazajutrz o godz. 10 nabożeństwo żałobne i spuszczenie zwłok do podziemi katedralnych.

Gniezno, dnia 18 sierpnia 1930 r.

nw 3162

Kapituła Metropolitalna.

Dnia 16 sierpnia r. b. o godz. 3 rano zmarł, długoletni kierownik działu sprzedaży naszej firmy, ś. p.

Stanisław Smarzyk

W Zmarłym straciliśmy sumiennego i nam szczerze oddanego współpracownika, któremu zachowamy najlepszą pamięć.

Właściciele i Zarząd
firmy Leon Czarliński w Poznaniu.

zw 25026

Dnia 16 sierpnia 1930, zasnął w Bogu, po ciężkich cierpieniach nasz długoletni współpracownik, ś. p.

Stanisław Smarzyk

Swym zacnym charakterem zjednał sobie ogólną przyjaźń i dlatego pamięć o przedwcześnie Zmarłym serdecznie na zawsze zachowamy.

Współpracownicy
firmy Leon Czarliński w Poznaniu.

zw 25005

Dziś o godz. 11 wieczorem, zasnął w Panu, opatrzony Sakramentami św., po długiej chorobie, mój najukochańszy mąż, nasz drogi ojciec, brat, szwagier i wujek, ś. p.

Jan Kawecki

przeżywszy lat 46. O gorącą modlitwę za duszę Zmarłego proszą

dw 1319

żona, dzieci i krewni.

Eksportacja zwłok do kościoła św. Jana w Toruniu odbędzie się we wtorek, dnia 19 bm. o godz. 18, nabożeństwo żałobne zaś rozpocznie się nazajutrz rano o godz. 9, potem nastąpi odprowadzenie zwłok na cmentarz parafji św. Jana przy ul. św. Jerzego.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Toruń, Chełmno, Nakło, Strzelno, Bydgoszcz, Grudziądz, 16. 8. 1930 r.

Ś. p.

Franciszek Świetlewski

mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy ojciec, dziadek i teść, zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., dnia 17 sierpnia 1930 r., o czem donoszą

w głębokim smutku pogrążeni

żona, dzieci, wnuki i rodzina.

Eksportacja zwłok odbędzie się w środę, dnia 20 sierpnia, o godz. 8.30, do kościoła parafjalnego w Rakoniewicach, skąd po odprawieniu nabożeństwa żałobnego odprowadzenie zwłok na cmentarz. zw 24 998

Rakoniewice, Winnagóra, Gronau.

†

Dnia 17 sierpnia 1930 r. zasnęła po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., ś. p.

Pelagja Wolnowska

z domu **Dzierzewicz**

przeżywszy lat 36. Pogrzeb odbędzie się dnia 20 b. m., o godzinie 4 po poł., z domu żałoby Wielka Starołęka.

W smutku pogrążona

rodzina.

zw 25002

Zygmunt Miklaszewski

dentysta zpw 24990

Al. Marcinkowskiego 16 (nar. św. Marcina)

przyjmuje znów od 10—1 i 3—6.

Wróciłem

Dr. med. L. Podkomorski

Lek. specjalista chor. skóry i moczopłciowych

ulica Ratajczaka 40 (przy placu Wolności)

10—12,30 4—6,30. Pw 4334-56,210

Wróciłem

St. Muszyński

lekarz dentysta

Poznań, telefon 54-64, ul. Działyńskich 7.

zw 24986

Wróciłem

Dr. Rabski

ul. Wielka 18.

zw 25008

Zał. 1899 **Dachy** Zał. 1899

rozmaite nowo pokrywa, stare naprawia i smoli. Wykonanie izolacji murów i posadzek asfaltowych. Dogodne warunki spłaty. nw 2258

Przedsiębiorstwo pokrywania dachów. Skład Materjałów Budowlanych

JAN SOBECKI - Poznań

Fabryka papy na dachy i asfaltu, plac Wolności 17 — Tel. 32-50.

Od 1. X. 30 r. albo i zaraz potrzebna rutynowana

kasjerka - książkowa

znająca książkowość Wielk. Izby Rolniczej, język niemiecki, umiejąca pisać na maszynie i mogąca się wykazać dobremi świadectwami i dłuższą praktyką. Zgłoszenia z podaniem pretensji przyjmuje

DROSTE, Uchorowo
powiat Oborniki.

dw 1279

Rządca

Wlkp., kaw., lat 28, z wykszt. szkoły roln., oraz 7½ prakt. w renomowanych majątkach Wielkopolski i Pomorza przyjmie z dniem 1. X. wzgl. wcześniej odpowiednie stanowisko pod dysp. lub samodzielnie. Na żądanie służę kaucją 3.000 zł. Referencji oraz protekcji udzielą na żądanie życzliwi mi chlebodawcy. Łaskawe oferty przyjmuje Eksp. Kurjera Poznańskiego pod zw 25 000

Samochód

GRAHAM-PAIGE

12/55 P. S. limuzyna, 4—5 osob., mało używany, z powodu przejęcia większego wozu, tanio do oddania. nw 3161

IFFLAND, Skrzynki p. Otusz, pow. Poznań.

Przyjmuję zamówienia
na kuchnie bufetowe

i wszelkie inne białe meble, kilka już gotowych kuchni, 110 szer., tanio sprzedam. **„AUTO-PRZEWÓZ", ulica Dąbrowskiego 83/85. Telefon 74-52.**

zw 24891/2

Wspólnika 10-20 000 zł

lub pożyczki poszukuję.

Wysoki procent, pewna gwarancja i udział w zyskach. Przedsiębiorstwo dobrze zaprowadzone. Zgł. Kurj. zw 24 999

W niedzielę, dnia 17 sierpnia 1930, o godz. 15,30 zasnęła w Bogu, po długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., w 53 roku życia, moja najdroższa żona, nasza najukochańsza matka, siostra i ciotka, ś. p.

z Markiewiczów

Pelagja Deutschowa

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 20. b. m., o godzinie 18. Nabożeństwo żałobne nazajutrz o godzinie 8.

W ciężkim smutku pogrążeni

mąż, córki i rodzina.

Wronki, Wągrowiec, Lwówek, Kostrzyn, Poznań. zw 24996

---

†

W niedzielę, 17-go sierpnia 1930 r., o godz. 3,15 rano, zasnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy i nigdy niezapomniany mąż, nasz kochany i troskliwy ojciec, syn, brat, szwagier i wuj, ś. p.

Władysław Meller

zegarmistrz.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 20 b. m., o godz. 5 po poł. z kaplicy Św. Józefa na cmentarz Farny.

W ciężkim i nieutulonym smutku pogrążeni

żona, syn i rodzina.

Poznań, Odolanów, Dalewo, Śrem, Kobylin. dw 1322

Osobnych uwiadomień nie wysyła się.

Zakład Pogrzeb. „Ceremonjał" Towarowa 25 tel. 31-80.

Uwaga! Przewózki Uwaga!

wszelkiego rodzaju oraz przeprowadzki w miejscu i pozamiejscowe uskutecznia samochodami ciężarowemi wraz z magazynowaniem szybko i tanio. **„Przewóz-Express", Poznań**, ul. Dąbrowskiego 36 Telefon 69-66. zw 24971

Podróżujący

z własnym samochodem poszukuje poważnego zastępstwa. Zgłoszenia do Kurjera pod **zw 25004**

Trzy nierozłączne pojęcia:
Obfita podaż
Najkorzystniejsze zakupy

TARGI LIPSKIE

1600 grup towarowych,
9600 producentów i hurtowników z 24 krajów. Nadto wielka ilość fachowo zorganizowanych firm eksportowych stoi do dyspozycji zagranicznych nabywców. Z przedstawicielami tych firm można się porozumieć za pośrednictwem biura związkowego w Lipsku.

Każdy winien skorzystać ze sposobności, jakie nadarzają, rozpoczynające się dnia 31 sierpnia

Jesienne Targi Lipskie!

Zwiedzajcie jednocześnie **„IPA"** (Międzynarodową Wystawę Futrzaną i Myśliwską)

Wszelkich informacyj udziela

Przedstawiciel na Wielkopolskę i Pomorze LIPSKIEGO URZĘDU TARGOWEGO

OTTO MIX, Poznań, Kantaka 6a, tel. 2396.

nw 2994 lub Leipziger Messamt, Leipzig.

Strzelnica

z nowocześnie urządzoną dwutorową kręgielnią i ogrodem, w którym odbywają się wszelkie zabawy latowe, do tego 6 mórg ziemi, w mieście powiatowem, jest zaraz ewtl. od 1 października 1930 r. pod korzystnemi warunkami **do wydzierżawienia lub sprzedaży.** Odpowiedni reflektanci, także inwalidzi wojenni, zechcą oferty swe składać w ekspedycji niniejszego pisma pod nw 3149 do 25 sierpnia b. r.

Ubikacje

w mieście woj. Poznańskiego, nadające się na mleczarnię, gdyż brak takowej, wydzierżawię na dogodnych warunkach. Pożądany pośpiech. Oferty Kurjer Pozn. zw 25 001

Państwowy **MEDAL SREBRNY** na **M. W. K. T.** w Poznaniu

GAŚNICA „MI-RA"

ZWYCIĘŻA!

Państwowy **MEDAL SREBRNY** na **M. W. K. T.** w Poznaniu

JEST NAJTRWALSZĄ

ALBOWIEM:

Podczas prób konkursowych przeprowadzonych w dniu 14 lutego 1930 roku przez MINISTERSTWO KOMUNIKACJI z Komisyjnie zawieszonemi przed **2-OMA LATY** gaśnicami wszystkich KRAJOWYCH systemów — jedynie NASZA GAŚNICA UZYSKAŁA.

OCENĘ DODATNIĄ!!!

JEST NIEZAWODNĄ

ALBOWIEM:

Odpis

Powszechna Wystawa Krajowa w roku 1929. Wydział Adm. Terenów.

Świadectwo:

Poznań, dnia 30 września 1929.

Dnia 5 sierpnia 1929 r. o godzinie 21-szej w kabinie kinematografu, mieszczącego się w Pałacu Wychowania Fizycznego na Terenie „B" Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu, powstał pożar. Zauważył go obok pilnujący stróż P. W. K. w momencie, gdy palił się film kinematograficzny, a cała niemal kabina była w płomieniach.

Do ugaszenia pożaru użyto, z rozmieszczonych gęsto na terenie P. W. K., 8 gaśnic „Mi—RA" wyrobu Zjednoczonych Wytwórni Gaśniczych Mi-Ra w Warszawie, ulica Bracka 17, i dzięki temu, jeszcze przed przybyciem zaalarmowanej straży pożarnej, pożar ugaszono.

Pomoc straży okazała się zbyteczną.

Dyrekcja Powszechnej Wystawy Krajowej
(—) nieczytelny
Naczelnik Wydziału Adm. Terenów

Odpis

Targi Wschodnie

Lwów, dnia 14 września 1929.

Niniejszem donosimy, że wybuchły w budynku Zarządu Targów Wschodnich pożar w nocy z 7-go na 8-go został przy pomocy gaśnicy „MI—RA" szybko i pewnie ugaszony.

Targi Wschodnie we Lwowie
(—) nieczytelne

TRWAŁOŚĆ i NIEZAWODNOŚĆ jest PODSTAWĄ SKUTECZNOŚCI NASZYCH GAŚNIC.

Centrala Warszawa, Bracka 17. Telef. 270-04 i 543-54.

ZJEDNOCZONE WYTW. GAŚNICZE MI-RA

Przedstawicielstwo: J. Tylczyński Poznań, ul. 3 Maja 5.

Pw 4328-34,2

Młodsza ekspedjentka

dzielna, uczciwa, biegła w ekspedycji (znająca szycie) — może się zgłosić od 1-go lub 15. 9. Oferty z odpisem świadectw, fotografją i podaniem warunków nadsyłać:

Br. Szwabczyński, Czersk, Pom.

Bławaty — Konfekcja — Towary Krótkie.

zw 24976

Wyłączne przedstawicielstwo na Polskę i Wolne Miasto Gdańsk zagranicznej fabryki **tachografów dla autobusów**, odpowiadających warunkom Rozporządzenia z dnia 17 kwietnia 1929 r. (Nr. 55 poz. 439) poszukuje

odpowiedzialnych subprzedstawicieli

na województwo Poznańskie. Zgłoszenia z podaniem referencji do Biura Ogłoszeń Teofil Pietraszek, Warszawa, Marszałkowska 115 sub „Tachograf". nw 3160

Liczba czynności: 3. K. 7/29. **PRZETARG PRZYMUSOWY.** Idealna połowa nieruchomości, położonej w Dolsku i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Dolsk tom XIII wykaz liczba 435 na imię właściciela młyna Józefa Wojciechowskiego i żony jego Pelagji z Antczaków Wojciechowskiej w Dolsku, zostanie dnia 29 września 1930 r. o godz. 10 przed południ. wystawioną na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie, pokój nr. 16. Cała nieruchomość wielkości 05 a. 69 qm., księga łanowa mapa 1. 4, parcela 1485/128, młyn parowy i szopa nr. 223 księgi podatku budynkowego, nr. 381 matrykuły podatku gruntowego. Roczna wartość użytkowa podatku domowego razem marek 624. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 3 grudnia 1929. **Śrem, dnia 4 sierpnia 1930 r. Sąd Powiatowy.** nw 3202

Właściciele zamków, pałaców, dworów, probostw, zagród i osad tudzież oficerowie, adwokaci, lekarze, profesorowie, aptekarze, kupcy, przemysłowcy i urzędnicy kupują

białe i ozdobne serwisy porcelanowe, fajans, szkło stołowe, szlachetne kryształy, wyroby niklowe i platerowane, sztućce, sprzęty kuchenne, łóżka, umywalki, garnitury umywalkowe, aparaty i słoje do konserw a zwłaszcza

kompletne wyprawy

tylko w najstarszym solidnym magazynie pod firmą:

W. JANASZEK, Poznań

ulica Jezuicka 1

(w starej dzielnicy miasta tuż przy Starym Rynku)

Pw 4244-33,14

Poszukujemy

zaraz ewentl. od 1. 9. 30. samodzielnego

kasjera-kawalera

do większego majątku ziemskiego. Zgłoszenia piśmienne **„Powiernik“**, Poznań, ul. Sew. Mielżyńskiego 1.

zw 2499

Nowe siły dla mężczyzny

przy używaniu YOPUHAMIN najlepszego środka wzmacniającego — 50 porcyj zł 12,—

Dr. GEBHARD i S-ka — GDAŃSK. Nr. 108

Pw 4268-83,87

OSTRZEŻENIE.

Ostrzegam przed nabyciem następujących weksli, które wraz z wykazem osobistym zostały mi na dworcu w Poznaniu dnia 14 b. m. wieczorem o godz. 10-tej skradzione:

zł 3.000,00	sola	Polska Centrala Spożywców Spółdzielni Kolejowej, Poznań, Pl. Sapieżyński 2-a	pł. 18. 11. 30.
zł 500,00	„	St. Cieślińska właśc. Fr. Malinowski, Rawicz ul. 17 Stycznia 587	„ 28. 10. 30.
zł 600,00	„	dtto dtto	„ 31. 10. 30.
zł 600,00	„	dtto dtto	„ 2. 11. 30.
zł 600,00	„	dtto dtto	„ 6. 11. 30.
zł 500,00	prima	akceptant Hurtownia Opatrunków Sp. z o. p., Poznań ul. Długa 4. Żyro: W. Morawski, Apteka „Pod Gwiazdą“ Poznań, Kraszewskiego 12	„ 11. 12. 30.
zł 500,00	„	dtto dtto	„ 15. 12. 30.

Powyższe weksle są z żyrem f-y M. Dobrowolski & S-ka Poznań, ul. Pocztowa 4.

Wszelkie kroki prawne w celu unieważnienia tych weksli są poczynione.

Ernest Krischke, Bielsko — Śląsk — ul. Piłsudskiego 19.

Pw 4333-34,7

Zarząd Kasy Emerytalnej rozpisuje niniejszem **przetarg ofertowy na dostawą taboru kolejkowego,** składającego się z 300 mb toru kolejki, z dwóch zwrotnic i trzech wywrotek o pojemności 0,75 m³ każda. Niezależnie od wyników przetargu Zarząd K. E. zastrzega sobie prawo dowolnej decyzji oddania prac wzgl. unieważnienie całego przetargu. Oferty należy nadsyłać do Zarządu Kasy Emerytalnej w Poznaniu, Wierzbięcice 6, w terminie najpóźniej do dnia 20 sierpnia 1930 r. godz. 12. dw 1321

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W czwartek, dnia 21. 8. b. r., o godz. 10, w Opalenicy, ul. Lipowa 4, sprzedam publicznie za gotówkę:

motor elektr. 5 K. AEG., 2 oksety do galwanizacji, biurko, płyty marmurowe, kuźnię polną, łóżka żelazne, rury mosiężne, kantówki, siatki do materacy, transmisję, ozdoby do łóżek metal. i różne narzędzia ślusarskie. dw 1320

Sprzedaż odbędzie się nieodwołalnie.

Wdowczyk, komornik sąd. w Grodzisku.

LICYTACJA OBUWIA.

We wtorek, 19 sierpnia, **od godz. 11 do godz. 17** sprzedawać będę przy ul. Górna Wilda 74 narożnik Rynku Wildeckiego, na odpowiedzialność interesowanych, dobrowolnie najwięcej dającemu za gotówkę:

większą partję pierwszorzędnego obuwia.

Brunon Trzeczak

zaprzysięż. i ustanowiony aukcjonator, zaprzysięż. rzeczoznawca urządzeń domowych, pokojowych i gospodarczych na obwód Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, ul. Dominikańska 3. Tel. 21-26. Pw 4335-34,8

Napisowe słowo (tłusto) 30 groszy, każde dalsze słowo 20 groszy, 5 liczb = jedno słowo i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:

1-łamowy milimetr 60 groszy

Znak oferty (na przykład: z 18924, n 2735, d 1 790 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10

1 SPRZEDAŻE

Specjalny
skład kapeluszy damskich wraz urządzeniem, towar podług inwentury sprzedam. Położony na prowincji w rynku. Oferty Kurjer nw 3186

Samochód
półciężarówka natychmiast bardzo okazyjnie na sprzedaż gotowy do jazdy. Telefon 2001. zdw 80 169

Pinczer
rasowy, czarny, sprzedam. Marszałka Focha 96, fryzjer. zdw 80 173

8.500 zł
kompletny zakład fryzjerski, 6 obsług, mieszkanko sprzedam. Oferty Kurjer zdw 80 161

Wille
w Poznaniu i Puszczykowie — sprzeda Agrarjusz, Nowy Rynek 14/15. zdw 80 074

Dom
w Poznaniu III. ptr. za 75.000, bez długu przy wpłacie 40.000. — Dom 65.000, wpłaty 30.000. — Domek z parcelą 15.000, wpłaty 8 tysięcy sprzeda Agrarjusz, Nowy Rynek 14/15. zdw 80 068

Majątek
500 mórg bardzo piękna rzecz, blisko Poznania sprzedam lub zamienię na kamienicę z małą dopłatą. Agrarjusz, Nowy Rynek 14/15. zdw 80 067

Parcelę
na Winiarach w dowolnych wielkościach sprzeda Agrarjusz Nowy Rynek 14/15. zdw 80 066

Resztówkę
250 mórg, 40 klm. od Poznania sprzeda Agrarjusz, Nowy Rynek 14/15. zdw 80 065

Ciężarowe
podwozie Ford w dobrym stanie, nowe opony 1.000 zł. Adres Kurjer zdw 80 084

Fabryka
win na roczną produkcję pół miliona litrów, oraz fabrykę octu bardzo korzystnie wskaże „Lanpol“, Wysoka 12 zdw 80 087

Skład
kolonjalny, dobre położenie, na gałąź branże ewtl. aptekę na sprzedaż. Oferty Kurjer zdw 80 080

Sprzedam
używany salonik, szafę, szyfonierkę, krzesła i łóżka. Obejrzeć Szkolna 9 lewo I ptr. zdw 80 090

Gramofony płyty
Woździński i Ska, Wielka 18, III telefon 40-51 zdw 80 100

Skład
z mieszkaniem odstąpię zaraz. — Adres wskaże Kurjer zdw 80 097

Parcelę
na Ratajach sprzedam korzystnie Ratajczak, Plac Sapieżyński 2 a, III. zdw 80 107

Meble
wyprzedaje Stanikowska Wielkie Garbary 52 dawn Woźna 12 rw 11 019/20

Starożytności
wielki wybór Bracia Pióro Aleje Marcinkowskiego 28 Pw 3 090-29 147

Folwarczek
330 mórg przy niskiej wpłacie na bardzo korzystnych warunkach do nabycia. Oferty pod „Folwark“ do „Par“, Bydgoszcz, Dworcowa 72. Pw 4 310-63,547

Piekarnia
lepsza, w powiatowem mieście do nabycia. Zgłoszenia Kurjer zdw 79 298

Skład
z 4-pokojowem mieszkaniem w Gnieźnie sprzedam. Zgłoszenia Agencja Kurjera Poznańskiego Gniezno 332. nw 3135

Autobus
Chewrolet linja Poznań—Mosina tanio sprzedam. Cyraniak, Żupańskiego 20. zdw 79 685

Majątek
włók 32, pierwszorzędny objekt rolniczo przemysłowy Kujawy, Kongresówka śpiesznie do sprzedania, również różne mniejsze, większe majątki prawdziwie okazyjnie do sprzedania, także kilkanaście dzierżaw różnej wielkości poleca Biuro Rolnicze, Włocławek Przedmiejska 6 telefon 17. nw 3147

Sypialnię
kuchnię, jadalnię, bibljotekę, biurko tanio sprzedam. Stolarnia Kwiatowa 6 zdw 79 182

Teki
torby szkolne, piórniki najtaniej sprzedaje W. Czysz, Szkolna 11. Własna pracownia. Pw 4045/33,61

Bandonjum
100 głosowe sprzedam Wojtkowiak, ul. Fabryczna 20. zdw 79 941

2 domy
narożnikowe wtem piekarnia parowa i rzeźnictwo w bardzo dobrem położeniu w Głównej. — Przystanek trolejbusu. Tanio na sprzedaż wprost od właściciela. Oferty Kurjer zdw 79 916

Pracownia robót kościelnych w Gnieźnie
50 lat egzystująca z wolnem mieszkaniem zaraz tanio na sprzedaż. Informacje Nowakowska, Poznań, ul. Sporna 13. zdw 79 915

Skład
papieru przyległym pokojem — większem powiatowem mieście tanio sprzedam. Świetna okazja dla szklarza. Oferty Kurjer zdw 79 913

Posiadłość
pięknie nad jeziorem położona w mieście Rogowie rentowe renta spłacona 20 mórg, obszerne zabudowania masywne, wpłaty najmniej 10 tys. Cena do ugody zaraz sprzedam Niezgodzki Rogowo, pow. Żnin. zdw 79 912

Dom
nowo budowany 5 pokoi 2 kuchnie, pół morgi ziemi, mieszkanie wolne na sprzedaż. Cena 18 000 zł, wpłaty według umowy. Zgłoszenia właściciel Jan Tomkowiak Fabjanowo Poznań, Zachód. zdw 79 907

30 okien
żelaznych fabrycznych oszklonych sprzedam bardzo tanio. — Ul. Dąbrowskiego 88 w podwórzu zdw 79 904

Motor
prąd stały 3 HP 1000 obrotów obrabiarki, transmisja, narzędzia z powodu likwidacji do sprzedania. Apana, Nowy Rynek 2. zdw 79 932

Singera
maszynę (okrągłe czółenko) — sprzedam. Polna 33, parter, prawo, front. zdw 79 994

Urządzenie
kawiarniane wraz z fortepianem i bilardem tanio sprzedam. Zgłoszenie Kurjer zdw 79 998

Rzeźnictwo
dobrze zaprowadzone, kompletne urządzenie, 2 pokoje kuchnią z warsztatem korzystnie. Adres Kurjer zdw 80 028

Harmonję
13 reg. tanio sprzedam. Telefon 61-22. zdw 79 845

Rower
męski sprzedam. Dąbrowskiego 52, I. prawo zdw 79 963

Wilczki
rasowe sprzedam. Gmurowska, Matejki 60. zdw 79 955

Gospodarstwa
wielki wybór przy Poznaniu: 65 mórg, cena 31.000, wpłaty 15.000; 80 mórg, cena 48.000, wpłaty 20.000; 83 morgi cena 60.000, wpłaty 30.000; 93 morgi cena 65.000, wpłaty 40.000; 120 mórg cena 45.000, wpłaty 25.000; 170 mórg cena 80.000, wpłaty 40.000 sprzeda Agrarjusz, Nowy Rynek 14-15. zdw 80 085

Salonik
antyczny, mahoniowy sprzedam. Półwiejska 22, parter lewo. zdw 80 035

Skład
z mieszkaniem w dużem mieście garnizonowem zaraz sprzedam. Zgłoszenia Kurjer zdw 80 040

Sypialnię
dębowo fornierowaną nową, tanio sprzedam. Grobla 30, II lewo. zdw 80 053

Zakład
fotograficzny na prowincji wraz z mieszkaniem dobrze zaprowadzony zaraz korzystnie do nabycia. Zgłoszenia Kurjer rw 11 179

Okazja!
dryling — kurkowy mało używany cal. 16. (naboje 9,3) cena 350 zł oraz bardzo dobry pies, w trzecim polu za 200 zł zaraz na sprzedaż. Zgłoszenia K. Rasch, Kórnik. rw 11 184

Gospodarstwa
wielki wybór przy Poznaniu; 5 mórg z domem, wpłaty 8.000, 12 mórg cena 13.000, wpłaty 8.000; 40 mórg cena 25.000, wpłaty 15.000; 47 mórg cena 17.000, wpłaty 12.000, 72 morgi cena 25.000, wpłaty 10.000 sprzeda Agrarjusz, Nowy Rynek 14-15. zdw 80 091-2

Sprzedam
gospodarstwo 41 mórg pszennoburaczanej i żytniej ziemi bez długu, prywatne zabudowania masywne, inwentarz żywy i martwy. Wpłaty 25 tys. złotych, reszta podług ugody Kąkol, Kępa, poczta kolej Szamotuły. zdw 79 959/60

Futro
męskie, czarne tanio sprzedam. Niedźwiecki, Górna Wilda 58. rw 11 188/9

Pianino
krzyżowe. Woźna 10. podwórze, prawo, III. zdw 80 023

Wózek
dziecięcy na sprzedaż. Półwiejska 36, I. piętro, lewo. zdw 80 022

Skład
kolonjalny z towarem 2 pokoje mieszkalne, dobrze zaprowadzony dobra dzielnica Reflektanci z gotówką. Adres wskaże Kurjer zdw 80 138

Parcela
850 kw. mtr. w Mosinie blisko rynku na sprzedaż. Oferty Kurjer zdw 80 146

Uczennica
może się zgłosić zaraz. Cukiernia Słowiańska, Marsz. Focha 70. zdw 80 081

Skład
z mieszkaniem, 2 pokoje kuchnia 4.000 centrum. Zgłoszenia Szczepański, Kantaka 5, I. zdw 80 070

Dom
z piekarnią i ogrodem warzywno-owocowym, w mieście powiatowem, zaraz na sprzedaż. Adres wskaże Kurjer zdw 80 064

Gospodarstwo
54 morgowe pięć kilometrów od Poznania, przy szosie, dom 8 pokoi sprzedam. Dutkiewicz, Chwaliszewo 70. zdw 80 164

Półszorek
pojedynkę sprzedam. Adres Kurjer zdw 80 181

Deski
podłogowe, 150 m. kw. sprzedam bardzo korzystnie. Także różne drzewo budulcowe. Kurjer zdw 80 177

Underwood
maszynę do pisania jak nową sprzedam. Of. Kurjer zdw 80 175

Kolonjalka
parterowa z przyległem 2 pokojowem mieszkaniem, łazienka, zagwarantowana egzystencja, okazyjnie do sprzedania. Pośrednicy wykluczeni. Adres wskaże Kurjer zdw 80 054

Za 28 złotych
pół tuzina noży i widelcy „Alpaka“ (wieczne) serwis do kawy 8 i pół złotego, serwis obiadowy 39 złotych, dobra porcelana, lecz tylko Wroniecka 24, w podwórzu. Hurtownia Porcelany. zdw 80 050

5 KUPNA

Perkolator
kamienny lub emaljowany na 50 do 100 ltr. kupimy. Oferty Kurjer zdw 79 146

Kupię
lodownię dobrze utrzymaną — Oferty Kurjer zdw 79 763

Kupię
kamienicę śródmieście Poznania. Wpłacę 110.000 zł. Pośrednicy wykluczeni. Zgłoszenia Kurjer zdw 79 528

Kupię
małą maszynę do krajania z nożem 50—60 cm. długim. Oferty pod zdw 79 906

Gospodarstwo
kupi reemigrant z Ameryki, dobre budynki, dobrej ziemi około 12 hekt. Pośrednictwo wykluczone. Oferty Kurjer zdw 79 900

Wózek
czterokołowy drabinkowy skrzynkowy kupię. Zgłoszenia Kurjer zdw 79 977

Gramofon
His Masters Voice kupię. Oferty z ceną zdw 80 018

Koncesję
na dorożkę-samochodową kupię. Oferty Kurjer Poznański zdw 80 011

Śmietnik
używanty, ruchomy, żel-cementowy z blaszaną pokrywą okazyjnie kupię. Oferty z podaniem ceny „Par“, Aleje Marcinkowskiego 11 pod 56,207. Pw 4329 56.207

Listowniki
firmowe, papiery handlowe zdatne do użytku kupię. Oferty Kurjer zdw 80 158

Tarcz pasową
używaną lub nową średnicy 1360—1500, szerokości 120—200 kupię. Oferty z podaniem ceny Kurjer nw 3185

Domek
kupię na przedmieściu Poznania. Oferty Kurjer zdw 80 110

6 KAMIENICE

Kupię
kamienicę śródmiasta Poznania. Wpłacę 90 000. Zgłoszenia Kurjer zdw 79 529

Kupię
listy hipoteczne od 1.000 do 20 tysięcy złotych. Zgłoszenia Kurjer zdw 79 972/3

Gotówka
do wypożyczenia w różnych ilościach na I. hipotekę Zgłoszenia Kurjer zdw 79 974/5

Willa
w Sołaczu, 6 pokoi i kuchnia, ogród do sprzedania, zaraz do objęcia. Oferty Kurjer Poznański zdw 80 020

Kamienica
dobrze utrzymana przy tramwaju dochód roczny 8136 cena 80.000, wpłata podług ugody. Wyczerpujących informacyj udziela administrator Dutkiewicz, Poznań, Cwaliszewo 70, front. zdw 80 163

7 PIENIĄDZ

Prośba
wdowa inteligentna, w bardzo przykrem położeniu, poszukuje pożyczki 100 zł na spłatę. Oferty Kurjer Poznański zdw 79 334

List
hipoteczny na 20 000 zł płatny 1. 7. 34 sprzedam korzystnie. Pism. zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod zdw 79 545

Poszukuję
15 do 20 tysięcy złotych pożyczki do dobrze zaprowadzonego przedsiębiorstwa. Zabezpieczenie na 1 hipotekę wysokowartościowej realności na Pomorzu. Łaskawe zgłoszenia z podaniem procentu pod zdw 79 778

List
hipoteczny 30 tys. 12 proc. płatny za rok sprzedam z dużym opustem. Zgłoszenia Kurjer zdw 79 911

10.000 zł
poszukuję pożyczki na hipotekę kamienicy w Poznaniu wartości 250.000 zł na czas dłuższy procent podług umowy. Oferty Kurjer zdw 79 919

25.000 zł
poszukuję na I. hipotekę na dom w Poznaniu. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurjer Poznański zdw 79 993

Kupno hipotek
poszukuję. Podania pod S. willa Truda, Puszczykowo. Telefon 8. zdw 79 947

12—15.000 zł
na pierwsze miejsce hipot. poszukuję na dom handlowy w miejscu przy rynku. Ubezpieczenie ogniowe 70 000 zł. Zgłoszenie Kurjer zdw 80 126

Wypożyczę
gotówkę na zabezpieczenie weksle, właściciel kupię pewne weksle. Zgłoszenia Kurjer zdw 79 979/80

4.000,—
poszukuje na pewną hipotekę w Poznaniu. Zgł. Kurjer zdw 80 114

8 DO WYNAJĘCIA

Mieszkanie
komfortowe 5-cio pokojowe z przynależytościami w nowej willi do wynajęcia od 1. 10. rb. Agenci wykluczeni. Zgłoszenia tylko poważnych reflektantów do Kurjera Pozn. pod zdw 79 534

Śródmieście
2 pokoje, gaz, elektryczność, woda na biuro lub warsztat wydzierżawi gospodarz. Oferty Kurjer zdw 79 791

Mieszkania
1, 2, 3, 4, 5, 6, 7 pokojowe za dzierżawę lub z meblami wskaże Szczepański, Kantaka 5, I. zdw 79 824

7 pokojowe
mieszkanie centralnem ogrzewaniem, wysoki parter, przy stacji autobusowej na Łazarzu zaraz do wynajęcia. Oferty Kurjer zdw 79 931

Mieszkania
jednopokojowe, dwupokojowe, — trzypokojowe, czteropokojowe, pięciopokojowe, sześciopokojowe polecamy. „Informator, Ratajczaka 15 (Pasaż). zdw 79 984

2
pokoje kuchnia z meblami sprzedam zaraz. Pośrednicy wykluczeni. Adres Kurjer zdw 79 536

2
pokoje z kuchnią wydzierżawię Mosinie. Jan Kurkiewicz Mosina. zdw 79 953

Mieszkania
2×2; 2×3 pokoje i kuchnia warsztat od gospodarza do wynajęcia. Adres Kurjer zdw 80 135

2
duże nowe szopy na stajnię, składnicę itp. Oferty Kurjer zdw 80 132

Mieszkanie
2 pokojowe z kuchnią zaraz do objęcia. Gen. Umińskiego 16. — Zgłoszenia Fabryczna 10. zdw 80 026

5 pokoi
kuchnia, duże podwórze, w mniejszem mieście wydzierżawię, 2000 za 3 lata. Zgłoszenia Woźniak, Stęszew, Strzelecka 13. zdw 80 010

Mieszkanie
4 pokojowe na Łazarzu odstąpię zaraz. Adres Kurjer zdw 80 079

2 pokoje
próżne także na biura, centrum, osobne wejście, elektr., centralne ogrzewanie, łazienka, wskaże Kurjer Poznański zdw 80 056

Pokój
kuchnia, roczna dzierżawa wskaże Kurjer zdw 80 111

3
pokoje komfort, 5.000 wtem dwuletnia dzierżawa. Adres Kurjer zdw 80 165

Pokój
kuchnia za dwuletnim czynszem Widziński, Małeckiego 15, podwórze. zdw 80 155

2 pokoje
i kuchnia w śródmieściu tanio do odstąpienia. Zgłoszenia Kurjer zdw 80 106

9 SZUKA MIESZK.

Poszukuję
wprost od gospodarza 2—3 pokoje mieszkanie za odstąpieniem lub dzierżawę. 2 lata zgóry. — Oferty Kurjer zdw 80 156

2—3 pokoi
kuchnia, wygody śródmieście od gospodarza poszukiwane. Zgłoszenia Kurjer zdw 79 987

Małżeństwo
poszukuje mieszkania pokoju kuchni za czynszem ½ zgóry, ewtl. pokoju próżnego lub stróżostwo. Zgłoszenia Kurjer zdw 79 976

Poszukuję
2 pokoi z kuchnią od gospodarza za czynszem zgóry. Oferty Kurjer zdw 79 988

Mieszkania
5—6 pokojowego szuka od 1. 10. względnie wcześniej emerytowany urzędnik wprost od gospodarza. Cenę i warunki proszę podać pod zdw 79 952

Mieszkania
2—3 pokoi wprost od gospodarza poszukuje Wilekopolanin, urzędnik poważnej instytucji bankowej. Warunki według umowy. Zgłoszenia Kurjer zdw 80 017

Mieszkania
2 pokojowego z łazienką poszukuję. Szczegółowe oferty Kurjer zdw 80 012

Poszukuję
mieszkania 1—3 pok. kuchnia, dzierżawa 2 lata. Oferty Kurjer zdw 80 178

10 ZAMIANA MIESZKANIA

Dwupokojowe
mieszkanie w podwórzu zamienię na frontowe dwu lub trzy pokojowe z dobrą dopłatą. Oferty Kurjer zdw 79 938

Mieszkanie
4 pokoje kuchnia, ogród i chlew na wsi nadające się dla emeryta, szewca, ogrodnika zamienię na mniejsze w Poznaniu. Świderski, Kolejowa 13, III. zdw 79 937

Zamienię
3 pokoje średniej wielkości na 3 lub 4 pokoje. Adres wskaże Kurjer zdw 80 075

11 POKOJE UMEBL.

Gimnazjastów
dwóch przyjmę na stancję, opieka i dobre odżywianie zapewnione w pobliżu 3 gimnazjów. — Tarnowska, Długa 3, II. piętro. zdw 79 643

Panienkę
na wspólny pokój przyjmę. — Tomaszewski, Wenecjańska 7. zdw 79 617

Pokój
umeblowany wynajmę 1 września willa Fredry 8. Zgłoszenia Aleje Chopina 4 godz. 4—5. zdw 79 544

Pana
na wspólny pokój przyjmę zaraz lub od 1. 9. Mickiewicza 7, III., lewo. zdw 73 140

2 osobom
pokój duży, słoneczny wynajmę zaraz lub 1. 9. Mickiewicza 7, III., lewo. zdw 79 638

Pokój
dla panów zaraz do wynajęcia. Pawłowska, Mostowa 4, parter. zdw 79 807

Ładny
słoneczny pokój. Matejki 1, I. zdw 79 968

Umeblowane
pokoje poleca „Informator", Ratajczaka 15 (Pasaż). zdw 79 983

Pokój
jeden i dwuosobowy dobrze umeblowany, obiadami panom. — Mickiewicza 11, III. prawo. zdw 79 990

Pokój
z sieni klatkowej wynajmę. Szumigała, Półwiejska 37. zdw 80 008

Pokój
panu oddam Mazur, Skarbowa 14, I. zdw 79 995

Pokój
dobrze umeblowany dla bezdzietnego małżeństwa lub jednej osoby do wynajęcia. Stroma 23, I. piętro. zdw 79 999

Pokój
(ładny) zaraz wynajmę. Kantaka 8, III. piętro, lewo. zdw 80 001

Gimnazjastów
1—2 średnich klas przyjmę. — Opieka, dobre odżywianie pomoc w naukach zapewniona. Paszkowska, Św. Marcin 9/10. zdw 80 027

Pokój
Mickiewicza 15, parter lewo. zdw 80 036

Elegancki
duży pokój 2—3 inteligentnym panom. Plac Sapieżyński 5, III prawo. zdw 80 033

Elegancki
pokój wynajmę. Patschowska, Podgórna 13. zdw 80 048

Przyjmę
pannę na pokój Wielka 1, III., prawo. rw 11 182

Pokój
umeblowany bez pościeli. Matejki 66, II., prawo. rw 11 183

Pokój
frontowy, ładnie umeblowany inteligentnemu panu wynajmę. — Długa 3, II., prawo. zdw 80 021

Ładny
duży pokój Ogrodowa 4, parter. zdw 80 117

Pokój
Mickiewicza 5, III., prawo. zdw 80 029

Pokój
do wynajęcia. Plac Sapieżyński 2 a, III., lewo. zdw 80 024

Pokój
dla małżeństwa. Staszica 25, III., lewo. jw 4450

Kraszewskiego 12
III., prawo niekrępujący zaraz. jw 4451

Pokój
Marszałka Focha 49, III. lewo. zdw 80 139

2—3
solidnym panom, panienkom, małżeństwu wynajmę duży, czysty, jasny pokój. Dąbrowskiego 82, II. prawo zdw 80 148

Pokój
dla 2 panów. Górna Wilda 100, II. lewo. zdw 80 147

Pokój
wolny. Mostowa 16, parter lewo. zdw 80 093

Czysty
frontowy, słoneczny dobrze umeblowany pokój dla pana. Szawelska, Ratajczaka 33, II. zdw 80 072

Pokój
umeblowany do wynajęcia. Szyperska 1, I. lewo. zdw 80 071

Słoneczny
pokoik, elektr., obiady dla pana. Czesława 15, II prawo. zdw 80 162

Uczni
gimnazjalnych z całem utrzymaniem i dobrą opieką przyjmę. Kopernika 6, part. prawo. zdw 80 171

Pokój
Aleje Marcinkowskiego 20, podwórze prawo II. zdw 80 049

Pokoje
z obiadami wynajmę od 1. 9. (pościel pożądana). Ogrodowa 11, I. prawo. zdw 80 055

2 panom
pokój frontowy bez pościeli słoneczny, elektr. światło, niekrępujące wejście. Wierzbięcice 24b, I prawo. zdw 80 099

Przyjmę
panów lub studentów z całem utrzymaniem, także panienki szkolne. Rudolfowa, Marszałka Focha 19, II. ptr. Łazarz. zdw 80 098

Pokój
balkonowy lepszemu panu lub pani wynajmę Wrombel, św. Marcin 41. zdw 80 094

Pokój
z utrzymaniem lub bez inteligentnemu panu od 1. 9. lub 15. — Szubertowa, Strzelecka 12. zdw 80 082

Dwa
pokoje ładne, Majewski, Słowackiego 31/33, III. wejście Prusa. zdw 80 088

Pana
na wspólny, Górna Wilda 32, I. prawo. zdw 80 144

Niekrępujący
pokój dla pana. Śniadeckich 30, Schmidt. zdw 80 130

Pokój
umeblowany dla 1 lub dwóch panów zaraz do wynajęcia. Fabryczna 35 a, II., lewo. zdw 80 105

12 SZUKA POKOJU

Pokoju
próżnego 1 września poszukuję. — Oferty Kurjer zdp 79 970

Krawcowa
poszukuję od 15. 9. 30. skromnego pokoju. Cena 25 zł. Zgłoszenia Kurjer zdw 79 925

Umeblowanych
pokoi poszukuję. — „Informator", Ratajczaka 15 (Pasaż). zdw 79 982

Pokoju
umeblowanego z pościelą, utrzymaniem, łazienką, poszukuję na Łazarzu inż. Szarek, Marszałka Focha 127. zdw 79 925

Pokoju
poszukują siostry z dzieckiem u samotnej pani. Zgłoszenia Kurjer zdw 79 966

Inżynier
poszukuje pokoju z osobnem wejściem. Cena do 50 zł. Oferty Kurjer zdw 79 946

Nauczycielka
poszukuje pokoju z używaniem fortepianu. (Pościel, bielizna własna). Oferty Kurjer zdw 80 197

Uczeń
pragnie się wyuczyć za elektrotechnika. Zgłoszenia Idkowiak, Górna Wilda 127 zdw 80 118

Szofer - ślusarz
kawaler, szuka posady. A. Taszarek, Brzezno, powiat Czarnków. zdw 80 127

Małżeństwo
szuka pokoju, używanie kuchni. Zgłoszenia Kurjer zdw 80 014

Małżeństwo
poszukuje próżnego lub umeblowanego pokoju. Oferty cena do Kurjera zdw 80 068

Pokoju
skromnego, poszukuję od 1. 9. Cena, Kurjer zdw 80 037

Studentka medycyny
mężatka, poszukuje od 1. 9. pokoju umebl. spokojnego i czystego z elekr. i łazienką, z utrzymaniem lub bez, nie wyżej I piętra. Pościel własna. Oferty do dent. Szarkowskiego Żnin, Wielkop. zdw 80 122

Solidny
pan szuka pokoju (wejście z klatki schodowej) ładnego, skromnie lecz gustownie umeblowanego z elektrycznością. Oferty z ceną Kurjer zdw 80 192

14 DZIERŻAWY

Dzierżawy
od 400 do 2.000 mórg poleca Frankel i Koroluk, Włocławek Rolińskiego 11 nw 3146

Poszukuję
dzierżawy gospodarstwa w pow. Poznańskiem od właściciela 15 do 25 mórg. Adres wskaże Kurjer zdw 79 922

Składnica
duża, sklepowa do wydzierżawienia. Gospodarz, Półwiejska 2. zdw 80 051

Gościńce
i składy kolonjalne wydzierżawi Agrarjusz, Nowy Rynek 14-15. zdw 80 077-8

Młyna
wodnego lub motorowego o przemiale 60—100 ctr. poszukuję w dzierżawę. Agrarjusz, Nowy Rynek 14/15. zdw 80 069

Wydzierżawię
pani lub panu kawiarenkę z kaucją 1.000 zł, ewentualnie na własny rachunek. Zgłoszenia Kościelna 17, Piekarnia. zdw 80 143

15 LETNISKA

Pokój umeblowany
z używaniem kuchni lub bez w ładnej willi w Mosinie w pobliżu lasu w zdrowem położeniu wynajmę pojedyńczej pani na letnisko od 1-go września. Bliższych wiadomości zasięgnąć można w Poznaniu ul. Zielona 2, w domu w głębi, parter na prawo. zdw 80 034

Krynica
willa Dąbrówka (ulica Pułaskiego) 22 sierpnia wolne 2 pokoje: jednoosobowy 4,— zł, dwuosobowy 5,— zł. Wrzesień zniżka 1,— zł. Życzącym dobre, tanie utrzymanie całodzienne lub częściowe. zdw 80 119

Poronin
Pensjonat „Samotna", otwarty cały rok. Kort tennisowy. Wikt obfity, zdrowy 5-razowy 7 złotych dziennie. zdw 80 124

16 OSOBISTE

Za
długi mojej żony, Marty Kawka z domu Kowalskiej, nie odpowiadam. A. Kawka. zdw 79 889

Stasiu
dziękuję za list. zdw 79 985

Panią
zdążającą dziś 8 rano z Wildy (otwarta parasolka), która niedaleko Szwajcarskiej dwa razy się oglądnęła prosi interesowany o słówko do Kurjera zdw 80 159

21 ZGUBY

Zaginiony
mnie dokument zwolnienia od wojska na nazwisko Jan Schiller kateg. D 83, rocznik 1888 niniejszem unieważniam. zdp 79 930

22 ROZMAITE

Filateliści!
Wysyłam na życzenie — bezpłatnie — cennik znaczków, katalogów nr. 18. Adelajda Lange, Ciechocinek 30. zdw 78 655

Obywatele ziemscy
pragnący powiększyć stały dochód z majątku gdzie dużo ubikacyj mieszkalnych (pałac, malownicze, zdrowotne położenie (lasy), niezbyt daleko od Poznania zgłoszą z całem zaufaniem ofertę „Zakład leczniczy zdw 78 159

Żurnale 1931
Wielki wybór. Pracownia manekinów Sobczak, Ślusarska 5. zdw 75 885

Telefon 15-60
Śpieszne doręczenia listów, paczek i bagażów. Elektroluxem odkurzanie i czyszczenie parkietów. Biuro Posłańców Miejskich. Woźna 11. zdw 80 145

z utrzymaniem lub bez inteligentnemu panu od 1. 9. lub 15. — zdw 80 086

Krawcowa
dzielna poleca się poza dom — praca akuratna i sumienna. Zgłoszenia Kurjer zdw 79 926

Dziewczynkę
2-letnią oddam na własne. Oferty Kurjer zdw 79 962

Chrześcijańska
firma istniejąca od kilkunastu lat z wyrobioną klientelą w mieście Łodzi i okolic, poszukuje przedstawicielstw w zakresie branży spożywczej. Referencje i gwarancje zapewnione. Oferty pod „Przedstawicielstwo" kierować Łódź, Piotrkowska 81, biuro „Promień". nw 3152

Chiromantka
przyjezdna, przepowiada przyszłość, teraźniejszość, przeszłość, dobrze wróży z ręki, kart. Rom. Szymańskiego 8, podwórze, parter, lewo, przy Placu Świętokrzyskim. zdw 80 133

Kuśnierka
z Berlina zna pierwszorzędne fasonowanie, modernizowanie wszelkie futra damskie poleca się poza dom. Oferty Kurjer zdw 80 157

23 OŻENKI

Starszy
kawaler nie dzisiejszych zasad, wyższy urzędnik państwowy ma zamiar ożenić się. Starsze panny zamożne, mające szczere zamiary wyjść zamąż, zechcą nadesłać swe oferty do ekspedycji Kurjera zdw 79 969

Kawaler
rzeźnik, lat 31, właściciel realności szuka panny lub wdówki. Cel matrymonjalny. Oferty Kurjer zdw 79 981

Szatynka
lat 24 inteligentna, uczciwa, lecz biedna poszukuje znajomości pana szlachetnego usposobienia. Cel matrymonjalny. Oferty Kurjer zdw 80 005

Mężczyzna
bardzo prawego charakteru, przystojny szatyn, Poznańczyk, sportowiec, narciarz, lat 30 na kierowniczym stanowisku w przemyśle górnośląskim Katowice, pensja ca 1000 zł — ale bez tytułu, pragnie szczęśliwego ożenku z inteligentną, ładną panią do lat 23. Rzecz traktuje się poważnie. Zgłoszenia z fotografją do Kurjera zdw 79 992. Na anonimy kosz.

24 NAUKA

Korepetycyj
tanio w zakresie gimn udzielam. Oferty Kurjer zdw 79 933

Kroju
szycia półrocznie uczy dyplomowana krojczyni. Salon Mód Szamarzewskiego 11. zdw 79 978

Kto
udzieli młodszemu Niemcowi lekcyj języka polskiego. Wiadomości wstępne posiadam. Oferty Kurjer zdw 80 000

Siostry Dominikanki
przyjmują panienki na roczny kurs gospodarstwa domowego i robót ręcznych. Skromne warunki. Zgłoszenia Siostry Dominikanki, Mielżyn, powiat Gniezno. zdw 79 957

Kurs
ondulacji tanio. Wskaże Kurjer zdw 80 150

Anglik
udziela lekcyj. Telefon 15-58. Dwunasta — druga. zdw 80 174

Wieczorowe gimnazjum dla dorosłych
Polskiej Macierzy Szkolnej w Brześciu nadBugiem. Zapisy do klas VI, VII i VIII od 20 sierpnia do 5. września. Szczegółowe informacje Dyrekcja wysyła na żądanie. zdw 80 128

25 MUZYKA

Lekkiej gry na fortepianie
uczy studentka państwowego konserwatorjum. Zgłoszenia Kurjer zdw 80 142

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych

Szofer
samodzielny, kwalifikowany monter, praktyka, referencje, zmieni posadę. Poważne oferty: Fijałkowski, Kościeszki, poczta Roś, Wołkowysk. zdw 78 954

Wielkopolanka
starsza panna przystojna, utalentowana, muzykalna, umie pisać na maszynie „Remington", zna język niemiecki, poszukuje odpowiedniej posady w Poznaniu. Oferty Kurjer zdw 78 824

Panna
młoda, wykształcona z szkołą gospodarczą, obeznana z hodowlą drobiu, trzody chlewnej, konserwowaniem, praniem, prasowaniem, umiejącą dysponować, poszukuje posady zarządzającej w majątku, najchętniej do starszych państwa. Oferty proszę Kurjer Poznański zdw 79 300

Panienka
sierota, skromna, uczciwa, pracowita, dobre polecenia, przyjmie posadę do dzieci lub do składu, miejscowość obojętna. Zgłoszenia Kurjer zdw 79 331

Szofer
władający językiem polskim, niemieckim, francuskim poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia W. Tamborski, Krzycko Wielkie, pow. Leszno. zdw 79 524

Poszukuję
posady jako panna służąca. — Oferty Kurjer zdw 79 570

Nauczycielka-wychowawczyni
zamiłowana w swoim zawodzie ze znajomością metody freblowskiej poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer zdw 79 677

Urzędnik gospodarczy
kupiec, w średnim wieku, dzielny gospodarz, obecnie w branży spożywczej, uczciwy, obowiązkowy, prosi o stosowne zajęcie. Wymagania skromne. Zgłoszenia upraszam do Kurjera pod zdw 79 785

Urzędnik gospodarczy
kawaler lat 30 z 8 lat praktyką w intens. polsk. niemieckich majątkach oparty na dobrych świadectwach i poleceniach poszukuje zaraz lub 1. 10 posady. Łask. oferty do Kurjera zdw 79 861

Cukiernik
młodszy samodzielny z dobremi świadectwami poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 77 218

Panna
z prowincji, umiejąca szyć, haftować i gotować, pragnie przyjąć jakąkolwiek posadę możliwie do wyręczenia pani domu zaraz lub od 1. 9. Miejscowość obojętna. — Zgłoszenia Kurjer zdw 79 107

Nauczycielka
wychowaczyni kochająca dzieci przyjmie posadę również przychodnią. Oferty Kurjer zdw 79 908

Prośba!
Wdowa inteligentna poszukuje posady u starszej osoby. Oferty Kurjer zdw 80 167

Kucharka
samodzielna z dobremi świadectwami szuka posady w Poznaniu. Oferty Kurjer zdw 79 967

Magister
farmacji n. typu z 1½ roczną praktyką, poszukuje posady od 1 ewentualnie 15 października. — Oferty proszę pod adres Müllerówna, Gostynin, ul. Kutnowska nr. 9. zdw 79 965

Kwiaciarka
przyjmie posadę od 1. 9. Łaskawe oferty do Kurjera zdw 79 964

Szofer
młody poszukuje posady. Miejscowość obojętna. Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 79 945

Młodszy książkowy
złoży kaucję lub udzieli pożyczki za udzielenie stałej posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 79 954

Dziewczyna
pracowita, uczciwa, poszukuje posady do samotnego pana 1-go września. Oferty Kurjer zdw 79 951

Za
otrzymanie posady woźnego, inkasenta dam 1.000 zł kaucji. — Oferty Kurjer zdw 80 095

Gospodyni - kucharka
lat 30, znająca dobrze swój zawód, poszukuje posady od 1 września, najchętniej we dworze. Antonina Świgoń, majętność Wroniawy, poczta Wolsztyn. zdw 80 196

Służąca
sumienna, czysta z dobremi świadectwami do wszelkich prac domowych poszukuje posady najchętniej u starszego państwa. — Oferty Kurjer zdw 80 131

Biuralistka
znająca książkowość, pisanie na maszynie oraz wszelkie prace biurowe poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 80 154

2 uczni
mających wielkie zdolności w mechanictwie, pragną się wyuczyć na operatorów kina. Oferty Kurjer zdw 80 103

Szofer
ślusarz początkujący poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 80 104

Fryzjerka (kursistka)
zdolna zmieni posadę od 1. 9. br. Oferty Kurjer zdw 80 039

Służąca
do wszystkich prac domowych z dobremi świadectwami szuka posady do 1—2 osób w mieście lub na wsi od 1. 9. 30. Zgłoszenia Słowackiego 23, Kotecka. zdw 80 047

Gosposia
w średnim wieku inteligentna, z dobrej rodziny z dobrem gotowaniem, czysta, poszukuje posady do samodzielnego prowadzenia gospodarstwa domowego, z dobremi świadectwami. Oferty Kurjer zdw 80140-41

Bona
wychowawczyni z językami, szyciem szuka posady zaraz. Zgłoszenia Kurjer jw 4452

Praczka
poszukuje prania. Półwiejska 35, III. rw 11 187

Fotograf
retuszer poszukuje posady. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 80 120

Instruktorka
tkactwa i hodowli jedwabników, oraz drzew morwowych poszukuje posady. W zakres tkactwa wchodzą: kilimy, dywany perskie i smyrneńskie, tkaniny lniane i wełniane oraz materjały wykonane ręcznie igłą. Oferty Kurjer zdw 80 125

Werkmistrz
piekarz samodzielny, który może cukiernika zastąpić szuka posady zaraz. Adres wskaże Kurjer zdw 79 901

Dziewczyna
jako pokojówka lub do kuchni poszukuje miejsca zaraz. Oferty Kurjer zdw 79 889

Krawcowa
szyje po domach. Szuka pracy. Oferty Kurjer zdw 79 942

Osoba
inteligentna, przystojna, uczciwa, pracowita, dobrej rodziny z dobremi świadectwami, obeznana wszechstronnie z wzorowym zarządem domu, wykwintną kuchnią przyjmie posadę samodzielną od 15 lub 1 września w majątku w probostwie lub prywatnym, lepszym domu. Oferty Kurjer zdw 79 927

Służąca
wiejska w średnim wieku poszukuje posady ze średniem gotowaniem do wszystkiego 1. 9. 30. z dobremi świadectwami. Oferty Kurjer zdw 79 895

Pokojowa
poszukuje posady z szyciem lub bez do hotelu lub prywatnie od 1 września. Zgłoszenia piśmienne pod adr. św. Marcin 48 w domu p. Zakrzewiczowej dla J. F. zdw 79 894

Ekspedjentka
do składu obuwia, 3-letnia praktyka, poszukuje posady od 1-go września. Pensja duża nie wymagana. Piśmienne zgłoszenia pod adr. św. Marcin 48 w dom p. Zakrzewiczowej dla J. F. zdw 79 892

Maszynistka
lat 19, obeznana z pracami biurowemi przyjmie posadę za skromnem wynagrodzeniem. Zgłoszenia Kurjer pod zdw 79 923

Służąca - kucharka
posiadająca długoletnie świadectwa szuka posady w lepszym domu. Oferty Kurjer zdw 79 986

Gospodyni
samodzielna z gotowaniem poszukuje posady zaraz lub 1-go września do samotnej osoby. Oferty Kurjer zdw 79 971

Poszukuję
posady woźnego, inkasenta lub robotnika z kaucją. Oferty Kurjer zdw 80 007

Młodsza
ekspedjentka lub kasjerka poszukuje jakiejkolwiek posady. Oferty Kurjer zdw 80 006

Dziewczyna
z Królestwa poszukuje posady do wszystkiego najchętniej do państwa z Królestwa. Oferty Kurjer zdw 80 003

Dziewczyna
młodsza poszukuje posady do lżejszych prac domowych. Oferty Kurjer zdw 80 004

Sierota
uczciwa i porządna poszukuje posady do wszystkiego. Oferty Kurjer zdw 79 458

Posługaczka
poszukuje posługi biurowej zaraz. Oferty Kurjer zdw 80 002

Szofer
samodzielny ślusarz poszukuje posady w majątku lub większej firmie zaraz. Oferty Kurjer zdw 80 025

Ogrodnik - bartnik
kawaler poszukuje stałej posady zaraz lub od 1. 10. obeznany we wszystkich gałęziach, gdzie chodzi o duży dochód. Oferty Kurjer zdw 79 958

Czeladnik
poszukuję posady do warsztatu kowalskiego. Oferty Kurjer zdw 79 996/7. Miejscowość obojętna.

Dziewczyna
starsza, uczciwa, pracowita szuka miejsca w mniejszym domu. Oferty Kurjer zdw 80 136 zdw 80 136

Uczennica
do biura lub do składu z ukończoną szkołą Wydziałową poszukuje posady. Zgłoszenia do Kurjera zdw 80 030

Dziewczyna
wiejska, uczciwa poszukuje posady od 1. 9. dobrem gotowaniem do 3—4 osób. Oferty Kurjer zdw 80 015

Służąca
młodsza szuka posady. Zgłoszenia Kurjer zdw 80 013

Krawcowa
wykonuje suknie płaszcze, kostjumy, dziecięcą garderobę przyjmuje w dom, poza dom. — Wtorkowska, Ratajczaka 9, II., front. zdw 80 016

Asystentka
farmacji, z wojewódzkim egzaminem poszukuje posady na Pomorzu lub w Wilekopolsce od 1. 10. 30. Łaskawe oferty z podaniem warunków, wynagrodzeniem pod Kurjer Poznański nw 3159

Przodownik
z dobremi świadectwami, z 30—60 ludźmi (przeważnie dziewczęta) poszukuje posady od 25. 8. lub później. Łaskawe zgłoszenia do „Par", Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11 pod nr. 56.208 Pw 4330-56.208

Dziewczyna
starsza poszukuje posady do wszystkiego, w spokojnym domu, zaraz lub 1 września. Oferty Kurjer zdw 80 102

Szofer żonaty
z długoletnią praktyką, dobremi świadectwami, znający wszelkie maszyny poszukuje posady ewentualnie z czeladnikiem kowalskim na deputat. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 80 057

Dziewczyna
starsza szuka posady do 1—2 osób w domu skromnym i uczciwym. Wynagrodzenie skromne. Oferty Kurjer zdw 80 10

Młoda
gosposia, inteligentna, uczciwa (sierota) poszukuje posady u samotnej osoby. Oferty Kurjer zdw 80 116

Dziewczyna
z dobrem gotowaniem poszukuje posady od 1. 8. Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 80 166

Do 300 zł
kaucji wstawię za otrzymanie posady portjera, inkasenta, lub woźnego. Referencje pierwszorzędne. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdw 80 176

Młodsza
dziewczyna poszukuje posady do dzieci od 1. września. Oferty Kurjer zdw 80 073

Dziewczyna
z dobremi świadectwami, obeznana z wszelką pracą domową, gotowaniem i szyciem poszukuje posady do dwojga osób lub do samotnej osoby tylko w lepszym domu. Oferty Kurjer zdw 80 061

Dzielna ekspedjentka
poszukuje posady do cukierni, restauracji,lub do prowadzenia filji piekarsko-cukierniczej. Łaskawe oferty upraszam do Kurjera pod zdw 80 121

Panienka
poszukuje posady do jakiegokolwiek składu z całkowitem utrzymaniem. Oferty do Kurjera zdw 80 168

Uczciwa
praczka poszukuje prania. Oferty do Kurjera zdw 79 431

Dziewczyna
znająca pracę domową szuka posady od 1 września Skarbowa 5, u p. W. Gawalskiej, sklep. zdw 79 432

Potrzebne
zaraz dziewczę do dziecka. Adres wskaże Kurjer zdw 79 261

Panna
inteligentna, uczciwa, skromnych wymagań szuka jakiejkolwiek posady. Oferty Kurjer zdw 79 267

Bufetowa
inteligentna, skromnych wymagań, siła pierwszorzędna, zna się dobrze na obsłudze gości, z długoletniemi świadectwami, język polski i niemiecki szuka posady. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 79 273

Posługę
lub sprzątanie biur przyjmę. — Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 79 270

Praczka
uczciwa szuka prania. Podgórna nr. 8, II., prawo. zdw 79 284

Gospodyni
samodzielna, pracowita, uczciwa poszukuje posady 15 lub 1 września. Zgłoszenie Kurjer zdw 78 991

Piekarz
dobry piecowy z dobremi świadectwami poszukuje posady zaraz lub później. Oferty Kurjer zdw 78 808

Osoba zaufana
lat 30 ze znajomością dobrego gotowania i świadectwami szuka posady od 1. 9. do prowadzenia gospodarstwa domowego u 1—2 osób zajmie się wszelką pracą domową. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera zdw 79 050

Uczciwa
posługaczka poszukuje posługi. Zgłoszenia do Kurjera zdw 78 803

Krawcowa
szuka posady w magazynie, szycia zaraz. Zgłoszenia Kurjer zdw 78 798

Dochodząca
dziewczyna potrzebna zaraz. Kanałowa 14, III. Przęczek. zdw 78 800

DZISIAJ W KINIE

Apollo: „Odszczepieniec".
Aurora: „Bohater szpady i krwi".
Corso: „Korsarze puszczy".
Edison: „Djablica z Trypolisu".
Harfa: „Gilotyna".
Metropolis: „Zdobywca serc".
Odeon: „Tajemnica pięknej pani" (czyli „Nie zabijaj").
Renaissance: „Niezwyciężona fregata".
Słońce: „Ludzie Wiecznego Mroku".
Stylowe: „Małżeństwo na złość".
Wilsona: „Tajemnica skrzynki pocztowej".

Szofer
kawaler, trzeźwy i sumienny z kaucję poszukuje posady na samochód prywatny lub ciężarowy. Szczepkowski. Wasilewska poczta Wyratowo pow Mogilno. zdw 79 078

Posługaczka
uczciwa, pracowita poszukuje posługi zaraz. Oferty Kurjer zdw 78 778

Ogrodnik
żonaty z małą rodziną w średnim wieku doskonały fachowiec poszukuje posady zaraz lub października. Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 78 770

Służąca
poszukuje posady z dobrem gotowaniem do wszystkiego od 15. — Oferty Kurjer zdw 78 362

Początkująca
książkowa, znająca dokładnie język polski i niemiecki, poszukuje posady na wsi lub w mieście. Oferty Kurjer Poznański zdw 79 784

Panienka
z ukończoną szkołą handlową poszukuje posady początkującej biuralistki. Łaskawe oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 78 190

Uczciwa
panienka poszukuje posady do składu kolonjalnego lub piekarskiego. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 78 242

Panienka
inteligentna uczciwa, znająca szycie i obowiązki do dzieci lub do pomocy gospodyni poszukuje posady zaraz Łaskawe oferty Kurjer zdw 78 195

Buchalterka-bilansistka
ze znajomością korespondencji, pisania na maszynie z dłuższą praktyką w rolnictwie i przemyśle przyjmie posadę. Zgłoszenia Kurjer zdw 79 559

Nadmłynarz
egzaminowany majster lat 38, kawaler z pierwszorzędnemi technicznemi i praktycznemi wiadomościami, z dobremi świadectwami i referencjami poszukuje posady nadmłynarza wzgl. pierwszego lub jako sam. Na żądanie złoży kaucję. Łaskawe oferty upraszam do Kurjera zdw 79 575

Służąca
do wszystkiego z gotowaniem poszukuję posady zaraz. Oferty Kurjer zdw 79 580

Inkasent
szofer, początkujący, poszukuje posady inkasenta, najchętniej w autobusie, z mniejszą kaucją. — Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 79 689

Pokojowa
z dobremi świadectwami, znajomością prasowania sztywnej bielizny, poszukuje posady od 1. 9. 30. Oferty Kurjer zdw 79 598

Bieliźniarka
z pierwszorzędną referencją poleca się na wyprawy poza dom w dom. Oferty Kurjer zdw 79 645

Praczka
rzetelna, czysto pierze szuka prania. Oferty Kurjer zdw 79 794

Panienka
poszukuje posady u dentysty do przyjmowania pacjentów i pomocy. Pracowała już w tym zawodzie. Miejscowość obojętna. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 79 781

Leśnik
lat 36, żonaty, 13 lat praktyki, wtem przeszło 8 lat w lasach państwowych, gdzie do obecnego czasu urzęduje jako leśniczy, energiczny i obowiązkowy, powołując się na swe świadectwa, poszukuje posady leśniczego w lasach prywatnych od 1 października b. r. Złożenie kaucji na żądanie. — Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod zdw 79 786

Fryzjerka
młodsza siła, poszukuje posady. Miejscowość obojętna. Zgłoszenia Kurjer zdw 79 776

Ekspedjentka
poszukuje posady w składzie kolonjalnym lub piekarni. Zgłoszenia Kurjer zdw 79 775

Panna
do dzieci z szyciem i praniem, znająca robótki, poszukuje posady. — Zgłoszenia: Dekiertówna, Cielcze, poczta Mieszków, pow. Jarocin. zdw 79 774

Przyjmie
posadę z dobrem gotowaniem i prasowaniem sztywnej bielizny do lepszego samotnego pana zaraz albo od pierwszego września. Oferty Kurjer zdw 79 814

Młody
energiczny, nietrunkowy poszukuje zajęcia w kolonjalnych interesach, praktyka dwuletnia — Warunki skromne. Łaskawe zgłoszenia Ławicki, św Marcin 37, III. u p Baumhauer. zdw 78 851

Gospodyni kucharka
znająca się na dobrej kuchni, zaprawach i pieczeniu, poszukuje posady od 1. 9. 30 tylko w Poznaniu w lepszym domu. Zgłoszenia Kurjer zdw 79 808

Inteligentna
panienka poszukuje posady kasjerki - ekspedjentki lub pracy domowej u starszego małżeństwa. Oferty Kurjer zdw 79 538

Szofer - ogrodnik
kowal wolny od wojska z praktyką i dobremi świadectwami poszukuje jakiejkolwiek posady. — Oferty Kurjer zdw 79 535

Piekarz
(samodzielny) z cukiernictwem szuka posady zaraz Bronisław Andrzejewski Gen. Chłapowskiego 30. zdw 79 520

Za
wyrobienie posady biurowej, inkasenta lub magazyniera dam wynagrodzenie 1 miesięczną pensję. Oferty Kurjer zdw 79 514

Inteligentna
osoba poszukujee posady wychowawczyni dzieci, biegła w szyciu i języku niemieckim U p. Wilzlowej, Wrocławska 17. zdw 79 540

Panienka
z dobrego domu, z ukończonem liceum Ucz im Dąbrówki i wyższym kursem szkoły handlowej szuka posady początkującej biuralistki. Łaskawe oferty Kurjer zdw 79 120

Szofer
kawaler, sumienny, uczciwy, z praktyką, pragnie objąć posadę za małem wynagrodzeniem, miejscowość obojętna. Oferty Kurjer zdw 79 716

Szofer
mechanik na samochody, rowery, gramofony, maszyny do szycia, szuka posady. Zgłoszenia Agencja Kurjera Poznańsk. Gniezno 330. nw 3137

Chłopiec
do posyłek potrzebny. Zgłoszenia 8—10 rano. Podczaski. Artyleryjska 6. zdw 79 910

Młody książkowy
biegły w bilansie pierwszeństwo z branży metalowej. Zgłoszenia „Żelazo". Dąbrowskiego 83/85. zdw 79 903

Kuśnierki
pierwsze siły potrzebne zaraz. Marjan Bąk, skład futer. Aleje Marcinkowskiego 18. zdw 79 898

Poszukuję
samodzielnego uczciwego cukiernika. Zgłoszenia z podaniem pensji i odpisami świadectw do ekspedycji Kurjera zdw 79 943

Kuchmistrzyni
lub ukończona elewka z pierwszorzędnemi odpisami świadectw, których się nie zwraca potrzebna od 1. 9. A. Morawska, Lubin, p. Pamiątkowo. zdw 79 897

Uczennica
do bielizny potrzebna. Skryta 7, III. lewo. zdw 79 896

Jak
zostać wyróżnionym? Powszechny Instytut Organizacji Nowoczesnej, Warszawa, Hoża 35/5 przesyła bezpłatnie książkę, ułatwiającą osiągnięcie pierwszorzędnych stałych posad. Podać adres zawód, wiek Tw 235

Służąca
lat 20 — 25, uczciwa, potrzebna zaraz. Piątek Różana 3, wejście z ul. Stromej. zdw 79 956

Posługaczka
uczciwa, potrzebna Zgłoszenia 5—6. Polok, Ratajczaka 13, IV. zdw 79 961

Technika (czkę) dentyst.
samodz. prac. w złocie i kauczuku poszukuje zaraz lub od 1. 9. Zgłoszenia z odp. świadectw upRasza Dentysta Sypniewski Kcynia, Rynek. nw 3134

KINO EDISON, 27 GRUDNIA 20.
Film przebojowy sezonu 1930
Djablica z Trypolisu
Fascynujący dramat współczesno-sensacyjny o niebywałem napięciu.
W rolach głównych: **Liana Haid** Gina Manes, Alfons Fryland i Andre Nox. Pw 4352-54,3

Panienka
z dobrej rodziny z szczerem zamiłowaniem do dzieci poszukuje posady od 15 — 1 września. — Oferty Kurjer zdw 79 505

Uczciwa
osoba z dobremi świadectwami szuka całodziennej posługi lub prania zaraz, lub od 1. 9. Łask. zgłosz. Kurjer Pozn. zdw 79 855

Kucharz
młodszy kawaler prywatny i restauracyjny, zdolny, energiczny, poszukuje posady. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 79 486

Biuralistka
z roczną praktyką, z ładnym charakterem pisma, umiejąca pisać na maszynie szuka posady Oferty Kurjer zdw 79 242

Panienka
lat 16 poszukuje posady do dziecka lub lekkich prac domowych. Oferty Kurjer zdw 79 164

Młoda
dziewczyna sierota, poszukuje posady do wszystkiego od zaraz. Oferty Kurjer zdw 79 854

Służąca
z gotowaniem, uczciwa, wierna szuka miejsca w lepszym domu. Oferty Kurjer zdw 79 675

Chłopiec
do posyłek uczciwy, sumienny, dobremi świadectwami poszukuje posady zaraz. Oferty Kurjer zdw 79 673

Stenotypistki
polsko-niemieckiej biegłej poszukuje poważne przedsiębiorstwo na 14-dniowe zastępstwo (ewentl. stałe). Zgoszenia do Kurjera Poznańskiego pod dw 1 305

28 WOLNE MIEJSCA

Fryzjer
damski lub fryzjerka obeznani z wodną ondulacją, którym daje się możność wydoskonalenia w trwałej ondulacji potrzebni zaraz lub później Warunki wedle umowy, Renaissance, wł. A. Zaworski, Katowice. Wita Stwosza nr. 1. zdw 78 665

Służąca
i kucharka, dzielne mogą się zgłosić. Restauracja, Szamarzewskiego 18. zdw 79 717

Dziewczyna
od 15 lat potrzebna zaraz najchętniej z prowincji. J. Gendera, Górna Wilda 119. zdw 79 597

Większy młyn handlowy
w Wielkopolsce potrzebuje pilnego i umiejętnego nadmłynarza z długoletnią praktyką w pszennym i żytnim młynie od 1 stycznia 1931 r. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod zdw 79 788

Uczeń
fryzjerski, syn uczciwych rodziców potrzebny. Podymski Górna Wilda 82. zdw 79 944

Początkująca
biuralistka z szkołą handlową oraz do ekspedycji potrzebna. Adres wskaże Kurjer zdw 80 038

Posługaczka
po południu potrzebna. Nowicki, Górna Wilda 90. zdw 80 042

Bona
inteligentna, kilkuletnia praktyka poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer zdw 80 041

Szofer
potrzebny. 800 zł Kurjer zdw 80043

Inkasent
do autobusu. 1.000 zł. Kurjer zdw 80 045

Ekspedjentka
sumienna z branży sprzętów domowo-kuchennych z praktyką potrzebna od 1. 9. 30. Oferty z odpisami świadectw i podaniem pensji do Kurjera zdw 80 046

Dziewczyna
do lat 16 Wiśniewska, Wroniecka nr. 6, rw 11 181

Dziewczyna
do wszystkiego z gotowaniem potrzebna. Michalski, Wroniecka 3. rw 11 185

Do
składu rzeźnickiego potrzebna ekspedjentka — tylko z branży oraz uczennica Michalski, Wroniecka 3. rw 11 186

Służąca
wiejska, uczciwa, pracowita poszukuje posady z gotowaniem do wszystkiego od 1. Oferty Kurjer zdw 80 137

Dwóch
uczni rzeźnickich przyjmie zaraz. E. Furmaniak, Poznań, Chwaliszewo 18. zdw 80 134

Cukiernik - piekarz
potrzebny zaraz. Zgłoszenie Kurjer zdw 80 031

Dziewczyna
do wszystkiego z gotowaniem potrzebna od 1. 9. Śniadeckich 7, II., prawo. zdw 80 019

Aby uniknąć tłoku
Aby otrzymać najlepsze egzemplarze natychmiastowo po dokonaniu ścisłej **desynfekcji**
prosimy
pospieszyć **z zakupem**, sprzedażą, zamianą **podręczników szkolnych** nowych i używanych.
Nie wymagamy natychmiastowej zapłaty. Posiadamy wykazy podręczników poszczególnych szkół. **Ceny zniżone.** zw 24994
Woźna 12, **Książka-Antykwarjat**

Dziewczyna
uczciwa, pracowita, z gotowaniem potrzebna. Fromm, Wielka 15, III. zdw 80 062

Posługaczka
z praniem potrzebna zaraz. — Zgłoszenia od 4—6. Paproycka. Jeżycka 46 a, III, 19. zdw 80 089

Służąca
tylko czysta i pracowita potrzebna. Wejmanowa, ul. Poznańska 58a, od godz. 7 wieczorem. zdw 80 112

Dyrektryza - marszantka
potrzebna na samodzielne stanowisko jako kierowniczka magazynu mód w pow. mieście o 20 tys. mieszkańców. Potrzebna kaucja od zł. 2000, którą się zabezpiecza. Może wstąpić jako wspólniczka z powodu niefachowości właścicielki i daje się możność objęcia składu o doskonałej frekwencji przy najdogodniejszych warunkach. Siły pierwszorzędne i dobrze polecone uprasza się o oferty pod zdw 80 123

Fryzjerka
manikurzystka dzielna potrzebna zaraz. Geisler, Bukowska 11-13. zdw 80 160

Kilka
młodszych, uczciwych dziewcząt poszukuje Witkowski św Marcin 62, II. podwórze. zdw 80 096

Zdolnych
akwizytorów poszukuję do zbierania nowej bezkonkurencyjnej reklamy. Zgłaszać się w wtorek od godz. 10—11. Fr Ratajczaka 11 a, III. wejście II. ptr. prawo. zdw 80 082

Dziewczyny
do pracy. Müller. Szewska 11. zdw 80 083

Na wieś
starsza służąca skromne gotowanie, chów drobiu, pranie. pensja 40 zł. Zgłoszenia Stroma 23. parter. lewo. zdp 79 924

Uczeń
z odpowiedniem wykształceniem potrzebny do drogerji w mieście powiatowem blisko Poznania. — Oferty Kurjer zdp 79 948

Sekretarza adwokackiego
młodszego, który pisze na maszynie, na prowincje, blisko Poznania poszukuje. Oferty Kurjer zdw 79 939

Apteka
poszukuje od 1 września aptekarza (ki) na zastępstwo 4—6 tygodniowe. Oferty uprasza się do Kurjera Poznańskiego pod dw 1 307

Posługaczka
czysta, zaraz Śniadeckich 28, parter, prawo zdw 79 403

Gospodyni kucharka
sumienna, czysta i pracowita, w młodszym wieku, potrzebna do prowadzenia gospodarstwa u samotnej osoby w większem mieście. Zgłoszenia z odpisami świadectw, podaniem wieku, pretensji, proszę skierować do Kurjera Poznańskiego pod zdw 79 789

Biuralistki
początkującej poszukuje „Nowe Życie", Masztalarska 8 a. zdw 80 129

Zdolne kuśnierki
zaraz potrzebne. Magazyn futer, ul. Podgórna 6. zdw 80 108

Posługaczka
na przed południe potrzebna. Kobyliński, Dąbrowskiego 7. zdw 80 060

Gorzelanego
sumiennego, trzeźwego ze znajomością maszyn rolniczych możliwie samotnego poszukujemy. — Zgłoszenia z odpisami świadectw i referencjami wysyłać „Skierniewice skrytka 46" pod Warszawa zdw 79 555

Książkowa
potrzebna zaraz z znajomością korespondencji i pisania na maszynie. Zgłoszenia St. Śmieszalski, Materjały Budowlane, Konopnickiej 11. dw 1318

Potrzebny
na kresy ogrodnik kapitałem 7000 do 15.000 złotych zaraz do prowadzenia wspólnie z właścicielem ogrodu warzywnego szkółek i sadu. Warunki. Adresować poczta Lachowicze, k. Baranowicz majątek Świskowszczyzna zdw 78 916

Dzielnej
ekspedjentki
poszukuje zaraz
Fa. M. Miczyńska
Plac Św. Krzyski 3.
zw 24987

Książkowy
znający żurnal ameryk., pilny, i sumienny potrzebny. Zgłoszenia Kurjer zdw 80 113

Młodszego
pomocnika krawieckiego poszukuje Rase, Kościelna 49. zdw 80 180

Młodsza
panienka potrzebna do pomocy za bufet w restauracji. Adres wskaże Kurjer zdw 80 170

Fryzjerka
uczeń-uczennica potrzebni. Matejki 7. zdw 80 149

Potrzebna
pracowita dziewczyna do wszystkiego, szyciem Adres Kurjer zdw 80 152

Szofer
z gotówką 800 zł potrzebny Oferty Kurjer zdw 80 153

Prima ślusarz i malarz
do wyrobu artykułów galanteryjno-emaljowanych, którzy posiadają własny warsztat znajdą pracę stałą. Lausz, Zamkowa 4b, II piętro. zdw 80 063

Dziewczyna
młodsza potrzebna zaraz. Nowakowa, Strzelecka 33. zdw 80 115

Humor zagraniczny

— Jak sądzisz, czy bardzo się zestarzałam w ostatnim czasie?
— Ależ co znowu! Wyglądasz jak 18-letnia róża!
(London Opinion) S. F.

Przedpłata na wrzesień 1930, za oba wydania razem włącznie tygodniowego dodatku ilustr. „Ilustracja Poznańska" i „Nowiny Sportowe" w Poznaniu w eksped zł 4.00, w agencjach w mieście zł 4.50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 4.70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.94 kwartalnie zł 14.80 pod opaską w Polsce zł 9.00 pod opaską w innych krajach zł 11.00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawn. nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 30 gr. na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 75 gr. na stronie czwartej 120 gr, na stronie drugiej 150 gr. przed wiadomościami potocznemi 240 gr od 1-łamowego milim. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30 w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża do wydania wieczornego do godz. 10. w dni przedświąt. do godz. 9 przedpołudn. Drobne ogłoszenia: słowo napisowe (tłuste) 30 gr., każde dalsze słowo 20 gr. Za różnice między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami, materjał poświęcony danej uroczystości

Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 4072, 2305, w niedziele, święta i nocą tylko 1476 i 3524. — P. K. O. Poznań, nr. 200 149